

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dzień dobry. Raz, raz. Dzień dobry. Przewodnicząca Rady Gminy Istebna informuje, że obrady Rady Gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Zarejestrowane w czasie obrad informacje są publicznie dostępne. Nie ma możliwości ich usuwania lub cenzurowania. Dlatego należy zwrócić szczególną uwagę na treść wypowiedzi, ponieważ istnieje możliwość naruszenia dóbr osobistych, np. poprzez ujawnienie danych osób fizycznych nieuczestniczących w obradach. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych dostępne są na sali obrad oraz na stronie internetowej www.istebna.eu w zakładce ochrona danych osobowych. Otwieram XXV sesję Rady Gminy Istebna. Na naszym spotkaniu witam Pana Wójta Stanisława Legierskiego, Panią Wicewójt, Panią Klaudię Pasterny, Panią Sekretarz Gminy Istebna Grażynę Szalbot, Panią Skarbnik Agatę Kobel-Zembik. Witam Kierowników poszczególnych referatów w Urzędzie Gminy Istebna. Witam Gości, którzy dzisiaj są obecni na naszym posiedzeniu. Są to przedstawiciele Niepublicznego Przedszkola Smerfokolandia w Jaworzynce. Witam Sołtysa wsi Koniaków, Pana Jana Gazura. Witam Panią Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Panią Ewę Cudzych. Witam Pracowników Biura Rady, którzy czuwają nad poprawnym przebiegiem naszych obrad. Witam Pana Mecenas Tomasza Szkaradnika. Witam wszystkie Panie i Panów Radnych. Bardzo proszę Radnych o potwierdzenie kworum. Dziękuję. Informuję, że jest obecnych 14 radnych.

2. Przedstawienie porządku obrad

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- W pkt. 2 mamy przedstawiony porządek obrad. Wnoszę do porządku obrad dwa punkty. Jeden z punktów, który będzie pkt. 3 teraz w kolejności, będzie wprowadzenie zmiany do porządku obrad poprzez dodanie pkt. 3 w brzmieniu. Wystąpienie przedstawicieli z Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia” w Jaworzynce. I kolejny punkt do porządku obrad, który zostanie wprowadzony, dodanie pkt. 7 i w brzmieniu: Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi, jednorodzinnymi, kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym. Informuję Radnych, że oba te punkty musimy przegłosować, także rozpoczniemy głosowanie. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję. Informuję, że 14 radnych jest za. I kolejny punkt. Proszę o oddanie głosu. Ja też tutaj mam problemy techniczne z Panią Agnieszką, też widzę, że nie może... Dobra, wskoczyło. Troszeczkę dłużej to trwało. I tak samo 14 radnych jest za wprowadzeniem tego punktu. Czy Radni tutaj, w tym porządku obrad, chcecie zgłosić jeszcze jakieś uwagi lub też jakiś punkt ewentualnie? Nie widzę. Tak więc przystąpimy do realizacji porządku obrad, ale proszę jeszcze Radnych o odświeżenie swoich urządzeń, żeby nam się wyświetliły wszystkie te punkty już w tym nowym porządku. Czy wszyscy Państwo widziecie te nowe punkty dodane?

3. Wystąpienie przedstawicieli z Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia” w Jaworzynce.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak więc przechodzimy do pkt. 3. Wystąpienie przedstawicieli z Niepublicznego Przedszkola Smerfokolandia w Jaworzynce. Tutaj na komisję również przyszli rodzice, których dzieci uczestniczą, chodzą do tego przedszkola. Gdzieś ten temat już został przybliżony, ale również tutaj witam Panią Dyrektor przedszkola i bardzo proszę Państwa gości, nie macie możliwości

się tutaj zgłaszania na naszych urządzeniach, więc jeżeli ktoś chce zabrać głos, proszę o normalne zgłoszenie się poprzez podniesienie ręki. I również bardzo Państwa proszę, żebyście pamiętali, o ochronie danych osobowych, czyli to, co przeczytałam na początku, żeby tutaj nie wypowiadać jakichś treści danych osób, które nie uczestniczą fizycznie w naszym spotkaniu. A Radni oczywiście, jeżeli będziecie chcieć o coś dopytać, to wy się wiadomo zgłaszacie na swoich urządzeniach. Pani Dyrektor, tak, Pani chce zabrać głos. Proszę o przybliżenie bardziej mikrofonu, żeby było dobrze słyszać. Oddaję Pani głos.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu wszystkich Radnych, Pana Wójta, wszystkich Radnych oraz rodziców, jeżeli tutaj są. Ja słuchałam, nie byłam tutaj obecna, ale słuchałam obrady Rady we wtorek. I bardzo chciałam, zacząć może od tego najważniejszego i dla mnie radosnego, że, po prostu, Radni potrafili rzeczowo wypowiedzieć się na temat przedszkola, bo negocjować jest bardzo łatwo. Dlatego chciałam podziękować Pani Barbarze Kubas, Pani Łucji Michalek, Panu Kazimierzowi Łacek, Panu Władysławowi Małej Jurek, którzy rzeczowo się wypowiadali na temat przedszkola. Nie jest sztuka obrabiać dyrektora, jeżeli go nie ma. Jeżeli ktoś mi... Też słyszałam, że byłoby tak, że jestem nieudolnym dyrektorem. Ja sobie mojego nazwiska nie pozwolę szkalować. Pracuję jako dyrektor 55 lat. Jak miałam 19 lat, kuratorium powołało mnie do Jaworzynki, do przedszkola, na kierownicze stanowisko i pełnię go do teraz, z małymi przerwami, które miałam, po prostu, emeryturę i zrezygnowałam z pracy. Gmina powołała, prosiła mnie o otworenie przedszkola, ponieważ w Jaworzynce nie było 10 lat przedszkola. I rodzice chodzili do gminy, żeby powstało to przedszkole. Nikt nie umiał go wówczas, w tamtych czasach otworzyć. Ja go stworzyłam, ponieważ gmina mnie prosiła, że jestem, wiadomo, że znam się na rzeczy i że ja to tylko potrafię zrobić. Potrafiłam. Podjęłam się tego, bo wiedziałam, że potrafię to zrobić i potrafię to zrobić dobrze. Byłam dyrektorem gminnym przez dwie kadencje, bo później nie przystąpiłam do komisji, bo już chciałam przejść na emeryturę, jako dyrektor gminny. Na terenie całej gminy miałam oddziały przedszkolne, wszystkich razem 11. I jeszcze prowadziłam przedszkole gminne, w którym miałam 100 dzieci. Wszędzie byłam w terenie. Na Wilczym, na Bystrym, w Kosarzyskach, w Rastoce, na Zaolziu, na Zapasiekach. Wszędzie. Na Kubalonce. Wszędzie. Tworzyłam oddziały i prowadziłam je. I byłam za nich odpowiedzialna. I nikt mi nie może udowodnić, że nie jestem odpowiedzialną osobą. Nie miałam nigdy żadnych, żadnych problemów. Żadnych. Pracowałam, współpracowałam z gminą, z księgową z gminy. Wiedziałam, ile mam budżetu, gdzie mogę, na którą placówkę przeznaczyć. Wiedziałam, która placówka ma jakieś potrzeby. Czy na pedagogiczne, czy materialne. Zaspokajałam to. Ale ja miałam, po prostu, 5-letniej pracy. Zrobiony i wiedział, która placówka coś będzie potrzebowała, gdzie będzie potrzebować jakiegoś remontu. Dyrektorzy szkół mi zgłaszali, że nie ma nauczyciela, bo jest na chorobowym. Ja szłam na zastępstwo, jeżeli oni nie potrafili mi, nie mieli nauczyciela tam dać. I tu słyszę, że ja jestem nauczycielem, może nieudolnym. No, błąd, proszę Panią, no, bardzo błąd i bardzo mi z tego powodu przykro, bo ja mam na to dokumenty, że jestem bardzo udolnym. Kiedy nie mogłam uzyskać w przedszkolu gminnym, nie mogłam uzyskać zezwolenia na kuchnię, którą stworzyłam i wiedziałam, co musi być w kuchni, jakie urządzenia i wszystko, ale sanepid mi jeszcze po prostu utrudniał trochę, na własną odpowiedzialność, bo jako dyrektor to musi być dyrektor odpowiedzialny. Musi podejmować decyzje, chociażby były jak najtrudniejsze i niewygodne komuś, ale musi podejmować decyzje. Podjęłam decyzję, że przeniosłam żywienie ze Szkoły numer 1, które gmina mi zapewniła, do mojego przedszkola. Kazałam kucharce gotować. Podjęła się tego. Ale my nie mamy zezwolenia. Na moją odpowiedzialność gotujemy. Mamy wszystko. Nic za mnie robią. Przyjechał sanepid. Oczywiście. Ale Pani nie ma zezwolenia. Nie mam. Bo, po prostu, mnie go nie dostarczacie. Nie mogę się od Was doczekać. A to są dzieci. Ja dla dobra dziecka zrobię wszystko. Dla

dobra dziecka zrobię wszystko. I, no, to pani dostanie karę. Proszę mnie ukarać. Proszę mnie ukarać. Ja nie służy odwołanie do Katowic. Wskazano mnie, mandat mi dano do Katowic. Katowice kazały mi opisać moją sytuację. Opisałam, że może niezgodnie. Bo powinnam czekać na to zezwolenie. Ale nie mogę czekać, kiedy ja wiem, że warunki mojej kuchni, mojego żywienia są super, że to jest bardzo dobre dla dziecka, bo dziecko ma gotowe pożywienie. Na miejscu gotowany, na miejscu podane, świeże. Wiem, jakie produkty dają do tego. I katolicy mnie zapytały się, i wpadł sanepid, tak? No, tak, wpadł mi sanepid. No, dobrze. Na drugi dzień dostałam telefon. Proszę przyjechać do Cieszyna, do Sanepidu. Przyjechałam. Dokumenty już były na biurku. Bez tego, że nie zapłaciłam żadnego mandatu. A mówi, tu proszę panią podpisać, pani ma zezwolenie na kuchnię. I takie są czasami decyzje. Po prostu ludzi, którzy utrudniają pewną sprawę. Nie ułatwiają, ale utrudniają. Cieszyn utrudniał, Katowice bez problemu mi udostępniły, bo ja im powiedziałam, że nawet gdyby to jeszcze raz przyszło mi zrobić, to zrobię to samo dla dobra dziecka. Bo dla mnie jest najważniejsze dobro dziecka. I to jest moja taka sprawa. Dużo było problemów różnych. Dużo było problemów różnych. Ze wszystkimi sobie dawałam radę. I nie ma u mnie czegoś takiego, że ja sobie nie potrafię, albo że mi się nie chce. A jeżeli mi się nie chce, to już w ogóle nie ma takiej możliwości. Nie ma takiej możliwości, że mnie się czegoś nie chce. A dla dobra dziecka zrobię wszystko. Wierzcie mi. Dla dobra dziecka potrafię zrobić wszystko. Bo dziecko dla mnie jest naprawdę dzieckiem, które powinno mieć wszystko najlepsze. I myśmy to stworzyli w naszym przedszkolu dla tych dzieci. Mamy dużo szacunku od rodziców, którzy do nas dawali dzieci. Dawali dzieci, tylko byliśmy jednym przedszkolem, które przyjmowało dzieci z pamperssem, ze smoczkiem, uczyło spać. I myśmy mieli wyniki. I rodzice byli zadowoleni. Przykro nam było w ostatnich latach, że tak samo było. Przyjmowaliśmy te dzieci. Przyjmowaliśmy dzieci z pampersami i prosiliśmy rodziców, że jeżeli my pracujemy nad dzieckiem rok i my go wyprowadzimy z tych pampersów, z ocyka, że on idzie na normalną ubikację, żeby te dzieci pozostały u nas. Ale niestety nie mamy na to wpływu, bo rodzic decyduje o swoim dziecku. Więc niektórzy przenosili dziecka, dzieci do innych przedszkoli, ponieważ tam te przedszkola przyjmowały. Ale one przyjmowały tylko dzieci bez pampersów. Tylko dzieci bez pampersów. Więc jeżeli to dziecko byśmy wyprowadzili, przechodziło do innego przedszkola. Jest to przykre, ale muszę to powiedzieć. Jest to przykre. Bo te dzieci prowadzone przez nas powinny być u nas zostać. Ale my na to nie mamy wpływu, bo rodzic decyduje, gdzie chce dziecko mieć. Szokiem był dla mnie ten rok. Naprawdę był dla mnie bardzo dużym szokiem. Po pierwsze, w marcu nie wiem, jak to się stało, że w marcu, po prostu, dostaliśmy dotację zwiększoną. Przedtem nie dostaliśmy żadnego dokumentu, który by sugerował, dlaczego to zostało zrobione, dlaczego myśmy tę dotację mieli podwyższoną. Zawsze, jeszcze pani Łucja była Panią Wójt, zawsze żeśmy najpierw mieli w lutym, że mamy dotację, były to drobne rzeczy, bardzo drobne, wiedzieliśmy, ale wiedzieliśmy, że np. będzie 3,00 złote poprawy na dziecko. I, po prostu, myśmy przyjmowali to do wiadomości, wiedzieliśmy, aha, w marcu mamy dotację o tyle zwiększoną. Niedużo, ale może na końcu roku będzie zwiększona. I tak się robiło, że na końcu roku, w październiku, tak dokładnie w październiku, dostawaliśmy do następnego pismo, że o tyle, a o tyle zostanie zwiększona dotacja przedszkola. Było napisane, Dziennik Urzędowy, wszystko prawnie. Dla nas to było, o, podstawa dla mnie, czyli znowu sobie policzyłam. Jeżeli ja mam tyle, tyle dzieci miałam cały rok, potrafiłam sobie obliczyć, ile tej dotacji będzie, a tam była wypisana ta dotacja. Więc ja już mogłam sobie zaplanować, że, bo to była dotacja, były zapisane, dotacja będzie wypłacana w 2 latach, w listopadzie i grudniu. Dobrze, czyli w listopadzie mam taką dotację, bo to będzie połowa, to mogę sobie kupić to dla przedszkola. Uzupełnić, czy sam kuchnię, czy coś. Jeżeli i starczało mi pieniędzy, i na to, i na to. Okej. W listopadzie, w grudniu, zakupiłam to, bo wiedziałam, że mi starczy na opłaty, na ZUS-y, na wszystko i zostało mi tyle, wykorzystałam to dla przedszkola. Miałam czysto na białe, mogłam wszystko wiedzieć. W tym roku nie wiedziałam, że dostanę taką dotację, ale z ręką na sercu cieszyłam się. Każdy by się cieszył, jeżeli mu coś przybędzie, prawda? Każdy się cieszy, jak mu coś przybędzie. Nawet

w domu jak przybędzie, to się każdy cieszy. Więc ja się też ucieszyłam. Była to dla mnie też pomoc. Natomiast na końcu, przyszedł wrzesień, wiedziałam, że ma być przeliczanie. Bo mam tego świadomość, że zawsze październik to jest miesiącem przeliczania dotacji. Spotkałam się, Panie Wójcie, z Panem spotkałam się, że taka sytuacja przedszkola jest. Trudna jest przedszkola. I co mi Pan radzi? No, Pan mi nie odpowiedział nic. Ja robię zgodnie z przepisami. Nic za to nie mogę. No, Panie Wójcie, wybaczymy sobie, no, bo jak ja mam stanowisko, to ja muszę jakieś to stanowisko podjąć. Ja oczekiwałam, że się dowiem. Wie pani co, może pani pomożemy w ten sposób, a może załatwię tak, a może to, może tamto, może się jeszcze spotkamy i będę przygotowany na tą rozmowę. Tak ja oczekiwałam. No, tego nie usłyszałam. Zadałam pytanie, czy gminę stać na 9 przedszkoli? Bo z tego co ja wiem, to w Dębowcu mają jedną przedszkole i były pogłoski, że mają otworzyć przedszkole niepubliczne. Dyrektor wójt wziął i rąbnął pięścią w stół? Nie, bo miał obliczone ilość dzieci. Nie mamy takiej potrzeby, bo nasza gmina, Urząd Stanu Cywilnego, mamy wykaz urodzeń dzieci. I mam tyle placówek, tyle placówki przyjmą, robię sprawozdanie, nie ma. Natomiast u nas się zrobiło przedszkole na terenie Gminy. Kiedy ja zadam pytanie, czy Pan, czy Gminę, naprawdę stać będzie na utrzymanie starych przedszkoli i otwieranie nowych, Pan powiedział, każdy może otwierać placówkę. Dla mnie to śmieszne. To jest takie, jak Wam powiem, to jest takie umywanie rąk. Każdy może otworzyć placówkę. Czyli otwierajcie wszyscy. Nawet radio otwierajcie. A później będziemy się między sobą kłócić. I będziemy sobie wrywać dzieci. I później będzie siła silniejszego, tak? No, bo tak to wygląda. No, bo, jeżeli ktoś nie prowadzi porządek, no, to później będzie walka. Bo jak nie może być walki? Dlatego ja miałam walkę. Bo ze mną zaczął ktoś walczyć. I to, powiem Wam, nie jest to na pewno... Nie chcę osądzać, kto to jest, ani nie chcę wiedzieć, kto to zrobił, bo nie chcę czuć po prostu jakiejś takiej niesmaczności. Nie chcę. Chcę dożyć spokojnej starości. I nie chcę mieć wrogów. Dlatego nie chcę wiedzieć, kto to zrobił. Ale była taka nagonka, że mnie ręce opadały. W jesieni mieliśmy sanepid, bo to jest normalne, że sanepid przyjeżdża. Sprawdzamy stoliki, dzieci, czy mamy dostosowane krzeselka według wzrostu, czy wszystko się zgadza. O, kuchnię sprawdzali. Wszystko się zgadzało. Jadłospisy, wszystko się zgadzało, czyli kontrola przeszła. Powiedzieli mi, że spotkamy się za 1,5 roku, czyli w nowym roku szkolnym. Przyszła wiosna. przyszedł wiosna, czerwiec. W maju miałam kontrolę z waszej Gminy. To jest dla mnie naturalne i uznaję, że jest to bardzo dobre, ponieważ my Wam dajemy sprawozdanie z całego roku, finansowe, rozliczamy się z tego, dobrze się rozliczamy miesięcznie, bo każdy miesiąc się rozliczam z dotacji, na co poszły pieniądze, poparte fakturami, to jeszcze mamy roczne sprawozdanie czy kontrolę. Jestem za, jak najbardziej, bo dla mnie to jest to, wiadomo, że placówka moja, jeżeli mam kontrolę finansową sprawdzoną, to znaczy, że dobrze funkcjonuje, że po prostu nie mam długów, nie mam niczego. I jestem z tego bardzo zadowolona. Przedtem nie było, czyli miałam 2-letnią kontrolę. Wyszłam z tego bardzo dobrze. Zapłaciłam, zwróciłam gminie 500,00 zł., ale to tylko nie moja wina. Tylko byliśmy z dziećmi we Figli Migli w Cieszynie, na hali sportowej, zabawkowej. I ta pani zawsze nam wysyłała do końca miesiąca fakturę. Ale niestety nie było faktury, ja dzwoniłam tam, okazało się, że ta pani zmarła, pani kierownik. I nie miał mi kto tej faktury, po prostu, dać, a ja już ją musiałam dać do zrealizowania, że jest zrealizowane. Dlatego oddałam tych 500,00 zł. Nie mam pretensji, oddałam. Moja wina. Mogłam od razu, po prostu, albo nie wpisać, ale to było niemożliwe, bo to trzeba, po prostu, w danym miesiącu mieć zarejestrowane. Oddałam więcej i moje finanse były idealne. Jedna skończyła się, co nie przeżywałam wcale, bo ja tyle kontroli w życiu przeszłam, a tyle panów wójtów i wójców, że to się w głowie nie mieści. Różne reorganizacje przechodziłam. Jak za 55 lat, to trochę tego miałam. I zawsze się umiałam zmieścić, umiałam się dogadać. Umieliśmy znaleźć wyjście, pól wyjścia dla dobra. Nie dla, coś niewłaściwego, dla dobra. Zawsześmy rozmawiali w ten sposób, że zawsze żeśmy znaleźli dobrą drogę, dobre rozwiązanie, z czego była jedna i druga strona zadowolona. Następnie czerwiec. Siedzimy w przedszkolu, wchodzi pani, jestem ze sanepidu. Ja się śmieję. Ja mówię, o to jednak mieliśmy za 1,5 roku się spotkać. Ale proszę.

Pani mi mówi, no, nie bylibyśmy u pani, ale z donosu, ktoś do nas doniósł, że mamy u Was zrobić kontrolę. No, to proszę, proszę, no, donos. Tak sobie pomyślałam, Boże mój Boże, ja dużo rzeczy widzę. Dużo rzeczy widzę. I na placówkach widzę niewłaściwości. W życiu, w życiu. Nie donosiłam na nikogo i w życiu, jak żyję, do nikogo nie naniosę. Także od mojej strony nikt nie liczy, że ja sobie donos i którąś placówkę będą kontrolować, bo ja tego nie zrobię. Ja nie jestem taka, nie zrobię tego. Ja lubię uczciwości. Mógł jak ktoś miał do mnie jakieś, ale mógł przyjść do placówkę, nie musiał wzywać, mógł przyjść do placówkę. Wie pani co, ja chcę to widzieć. Pokazałabym. Pokazałabym. Jeżeli mnie się sanepid zapytał, bo ktoś napisał donos, gdzie ja składuję odpady, śmieci, to mi ręce opadły. Bo kto odbierze odbiór placówki, jeżeli nie ma się miejsca na śmieci? Kto odbierze? No, to trzeba być naprawdę nie wiem jakim człowiekiem, żeby otwierać przedszkole i nie mieć miejsca na śmieci. Przecież to jest podstawa. To gdzie te śmieci do lasu byśmy mieli wywozić? Więc poszłam i pokazałam pani, ten kontener jest nasz, przeze mnie zakupiony. A ten kubel czarny też. To ktoś nie umiał przyjść i zapytać się mnie, pani dyrektor, to jest pani ten kontener? Ona bym odpowiedziała. Nie, to trzeba było zrobić donos. Mało ważne. Posprawdzali, dokumentacja dobra, bo nie ma nic niewłaściwego. Tyle lat pracuję, że nawet nie mogę sobie pozwolić na to, żeby moja inteligencja by mi nie pozwoliła, żebym nie miała coś tam nie tak zrobione. Bo by mi był wstyd. A nie lubię się wstydzić za coś. Za swoją pracę się nie lubię wstydzić. Więc wzięłam. I protokół podpisałam, dobrze podziękowały, pojechały panie. Za 3 dni przyjechała następna pani ze Sanepidu. I mówię, o, witam. No tak, no, no pani dyrektor, no, jesteśmy znowu z donosu. No, proszę bardzo. No, tym razem kuchnia, żywienie. No, proszę bardzo, nie mamy żadnych, żadnych, mówię, wszystko można sprawdzić. proszę iść na kuchnię, proszę sprawdzić dokumenty, proszę sprawdzić pracowników, książeczki zdrowia, wszystko, wszystko, wszystko, wszystko. No, musimy zrobić pomiar żywności, czy nie jest zaniżona, czy to... Bardzo proszę, bardzo proszę. Ja proszę sobie usiąść i daję dokumentację, i Państwo mnie sprawdzą. Posprawdzały, zabrały pewne... tam badania robiły, zabrały do Sanepidu. Okazało się, że tam mieliśmy o ile? Promil. Promil, bodajże tam brakowało mniej żelaza w jedzeniu, więc dali nam to, żebyśmy napisali, czym to uzupełniły. Więc myśmy już napisali, że będzie jarmuż i będzie szpinak, bo brakowało tego żelaza, że będzie szpinak. No i wszystko jest okej. Za 3 dni, za 3 dni sobie siedzę, wizytacja pani z kuratorium. Mówi, jak tu macie pięknie, bo budynek z zewnątrz nie jest taki ładny, no, patrzcie, no, sklep, no, to... I sobie myślę, no, tak, no, zrobili donos, bo nie wiadomo, co tam na górze jest. Mówi, ale wchodzę i o czym nie wierzę? I o czym nie wierzę, że takie przedszkole jest? W Jaworzynce. Pochodziła, Poprowadziłam ją wszędzie, pokazałam. Mówi, no, przepiękne przedszkole macie. No, pani dyrektor, przepiękne przedszkole, ale, no, muszę zrobić kontrolę. No, proszę bardzo. Pani Dyrektor, przyjeżdżam z donosu. Bo gdyby nie był to donos, to może by mnie tu nie było, bo nikt by mnie nie zmusił tu przyjeżdżać. Chyba pooglądać krajobrazy. Więc dla mnie był to następny szok. Ale sobie pomyślałam, dobrze, kuratorium przecież dla mnie to nie jest nowość kuratorium, bo ja z kuratorium pracuję i [niezrozumiałe] więc do kuratorium, wytyczę i tak dalej. Ma pani małe dzieci? Mam. Mam dwoje małych dzieci, dwulatków. Rodzice mnie prosili, więc ich wzięłam. Pani kurator, wzięłam na własną odpowiedzialność. Wiem, że te dzieci nie powinny u mnie być, bo nie mam żłobka. Ale jeżeli mama prosi mnie, rodzic dostał pracę i nie ma gdzie dziecka dać, no, niestety, ja nie mam sumienia tego dziecka odmówić. Tym bardziej, że mam kadrę wykształconą, wyszkoloną, nawet do takich dzieci małych. Dlatego wyszkoliłam, że gdyby się takie dziecko zdarzyło, żebyśmy potrafili temu rodzicowi pomóc. I mam taką panią. No, a urządzenia dla tego dziecka. Wszystko mamy. Tu pani zaraz poszła, ta, która tymi dziećmi dwoma się opiekuje. Opiekunka, ja tym bardziej mogłam sobie pozwolić, że nie obciążało to absolutnie nauczyciela, bo nauczyciel ma uczyć i starsze dzieci miał. A te dwoma, po prostu, opiekunka, która ma od początku, od 15 lat zatrudnioną i wyszkoloną itd. Pokazała jak, no, w porządku. No, pani dyrektor, ale pani nie daje tej, do dotacji tych dzieci. No, pani kurator, no, ja wiem, że dzieci od 2,5 roku mogą dać do gminy do dotacji, więc są te dzieci bez

dotacji. To, co rodzic mi daje, za to utrzymujemy dzieci. Ale uważamy, że tych dwoje dzieci się zmieści przy tych większej ilości. Że to nie będzie aż taki problem dla nas. No, pani bierze na siebie odpowiedzialność. Tak, biorę świadomie na siebie odpowiedzialność. I proszę Boga, każdy dzień, żeby się coś nie wydarzyło. Bo wiem, że mi grozi więzienie. Dlatego jestem odpowiedzialna. Dlatego zwiększyłam nadzór nad tymi dziećmi. Zresztą nad wszystkimi dziećmi. Nad wszystkimi dziećmi. Bo to niezależnie, czy to dziecko ma 2 lata, czy 2,5, czy ma 6. To jest na mojej odpowiedzialności. Jeżeli coś nie tak, to czekają mnie w więzieniu. Prawda. Normalna sprawa. Jestem tego świadoma. Popisała wszystko. Pierwszy raz za 55 lat ktoś zaczął podważać moje kwalifikacje. Wtedy już się naprawdę uśmiechnęłam. Pani dyrektor, ja muszę tego, ja Panią wiem, że Pani to ma, ale ja muszę od Pani wziąć te dokumenty. Proszę, tu mam wychowanie przedszkolne, tu mam zarząd, skończone przy kuratorium w Bielsku-Białej, kurs, gdzie kończył się komisją państwową, zdawałem egzamin państwowy przy kuratorium, zarządzanie placówkami przedszkolnymi. No, pięknie, ma pani pięknie. My też mamy tą dokumentację w kuratorium. posprawdzała, sprawdziła mi to wszystko, no, w porządku. Aha. Tylko dostałam takie zlecenie, wiedziałam, że trzeba jeszcze przyjąć dodatkowych pracowników, takich jak logopeda, której w czerwcu nie mogłam znaleźć. Logopeda, psycholog, No, już nie chodzi o pedagoga szkolnego, bo to akurat może być, ale nie musi. Ale w lipcu znalazłam te dwie osoby i od września, powiedziałam pani kurator, znalazłam pracowników, od września będę miała i psychologa, i logopedę w przedszkolu. Dobrze, przyjechała do mnie pani kurator, to ja do pani jeszcze we wrześniu przyjadę. Bo ja to muszę sprawdzić. Dobrze, przyjęła pani, stwierdziła dokumenty logopedy, stwierdziła dokumenty psychologa, że mam zatrudnionego. Czyli wszystko się zgadza. Nauczyciele i tak dalej. Pomoc do dzieci też. Miałam jeszcze jedną panią, która była, po prostu, studentką. Nie miała jak takich kwalifikacji pełnych jak wychowanie przedszkolne, ale już ją zatrudniłam, ponieważ było trudno o stanowisko nauczyciela. Zresztą w całej naszej gminie było bardzo trudno o takie coś. Zatrudniłam. Było to trochę przez kuratora podważone. Ale tłumaczę, ja za to odpowiadam. Ja za tego pracownika odpowiadam. Ja za tego pracownika będę kontrolować trzy razy dziennie, hospitować, tak dalej będę tłumaczyć, będę prowadzić tego pracownika. To pracownik wyjdzie ode mnie z przedszkola, to ona będzie, ta pani jak pójdzie kiedy na inną placówkę, będzie wiedziała, co robić, bo ja będę nawet miał wzmożony nadzór. Pani dyrektor, bierze sobie to pani. Na siebie, tak. Tak decyzją biorę na siebie. I skończyło się. Jadę po protokół do kuratorium. Przepraszam bardzo, muszę się napić. Jadę z pracownicą, bo córka mnie czekała w Wiśle, do tej Wisy mnie wiezie, koło Nadleśnictwa i jedzie straż pożarna, nowym samochodem tego. Ona się śmieje do mnie, pani dyrektor, a nie jedzie to znowu do nas. Ja mówię, po co do nas? Po co by do nas? Dojeżdżam do tartaku, telefon. Pani dyrektor, mamy kontrolę? Straży pożarne z Cieszyna. Mówię, dobrze, ja już nie wrócę się, bo ja jestem w kuratorium umówiona na godzinę 13:00. Proszę, niech kontrolują. Tam, a tam są też dokumenty, proszę, niech kontrolują, z donosu. Następny donos. No, ręce mi opadały, no, ale w sensie, no, takie jest życie. Tak jak z rola dyrektora, jeżeli jest dyrektorem. Musi to wszystko przeżyć. Przyjeżdżam, pokontrolowane wszystko, gaśnice, droga ewakuacyjna oświetlona, odwietrzniki, mamy nawet w oknach zrobione. Przelecieli przez przedszkole, no, zagrożenie nie ma, w kuchni też nie ma. Pojechali stwierdzili, że mamy schody, które mamy dostosowane, bo jak przedszkole było robione, to wzięłam, tak samo była straż i każdy był, i na tamte warunki wtedy te schody nasze były, miały i szerokość, i wysokość 21 cm. Bo najpierw wzięłam właśnie władzę, czy na tej placówce, na tym terenie, o Jezu, czy na tym wszystkim mogę budować przedszkole. To najpierw wzięłam władze inne, czyli mogę na tym budować, żeby potem nie okazało się, że niestety, ale przedszkole było niewłaściwie budowane i nie będę go mogła otworzyć. I było wszystko w porządku. Ale mi powiedzieli, że niestety zmieniają się przepisy, no, i takie wymagania by takie były. Ale schody, tam jest mała różnica, nic. Tylko do drzwi ewakuacyjnych, wejściowych trzeba dać takie obciążenia, żeby te drzwi się same zamykały. I ja mówię, dobrze, według was, to jest to, że się same zamykają. Dla mnie to jest trochę nie

fair, dlatego że ja, jako dyrektor, jako pedagog, jako nauczyciel mam inne wyobrażenia bezpieczeństwa. Jeżeli będzie niebezpieczeństwo, to my ewakuację mamy takie akcje, żeśmy robili, ile minus potrafimy dzieci wyprowadzić. Ale jeżeli to będzie obciążenie, które dziecko zechce wyjść, a te drzwi będą się, więc jak zakrętkę otworzy, to te drzwi zostaną. Jeżeli będzie to obciążać, to to dziecko wyjdzie i zaraz drzwi się zatrzasną. I to dziecko może mieć ręce zatrzaśnięte, głowę zatrzaśniętą. A jak się patrzy pod innym kątem, nie patrzy się pod kątem bezpieczeństwa aż takiego dla dorosłych, bo my jesteśmy do tego, żeby dziecko wyprowadzić. Ale nóż się zdarzy, że dziecko weźmie, włoży ręce tam. Będzie trzymało rękę, drzwi się zatrzasną, pójdą palce. Ja się patrzę pod względem bezpieczeństwa dziecka. No, ma pani rację, no, ma pani rację, ale to trzeba zrobić. No, jak trzeba, to zrobimy, to nie ma problemu. To zrobimy. I zakończyło się na tym. Więc to była taka nagonka na nas. I dla mnie to było niezrozumiałe i jednocześnie niezrozumiałe. Drugie, takie bardzo, bardzo, bardzo niewłaściwe i brzydkie. Dobrze, zadałem pytania. Może konkurencja to pani robi? Ja nie wchodzę w to, czy konkurencja, czy nie konkurencja. Nie będę w to wchodzić. Dlatego, że mnie interesują, nie. Ja jestem zaprzyjaźniona z placówkami, z którymi do tej pory pracowałam. I ja nie będę wchodzić, kto to zrobił. Kto to zrobił, nie będę wchodzić. Byli zdziwieni, że takie przedszkole jest. I oni, oni, u nich w świadomości jest to, że to jest robione najprawdopodobniej przez konkurencję. Ja nie zatwierdziłam tego, absolutnie. Było po kontroli, mam skontrolowane, jestem szczęśliwa, że wszystko jest okej. Ale był to dla mnie taki trochę niedosyt, że takie coś może być na Trójwsi. Skoro tu już pracuję 15 lat od mojej przejścia na emeryturę, 15 lat i takiego czegoś nie było. Byłyśmy cztery przedszkola, Koniaków, Andziołówka, za Kościołem i my. I nie było czegoś takiego. Myśmy przyjaźniły się, myśmy sobie radziły, myśmy doradzały jedna drugiej, co trzeba, jak to załatwić albo cokolwiek. Pomagać sobie nagle, no, odstało się. Jak się stało, tak się stało. Dobrze, jesteśmy po wszystkim, mamy dokumenty, także że już, po prostu, inna kontrola do mnie nie może przyjść. Przeszłam w kontrolę?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor, czy ja mogę mieć prośbę do Pani? Bo tutaj mamy jeszcze rodziców. Myślę, że ktoś chciałby też coś powiedzieć.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dobrze. Teraz już teraz...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- W porządku, to proszę.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- To już przechodzę do sedna. Dobrze. I teraz jest taka sprawa, że następny był dla mnie tak. Czekałam na to dofinansowanie. Czekam na dofinansowanie. Wiedziałam, że wrzesień to jest taki okres, gdzie i październik, gdzie w październiku Urząd Gminy zawsze nam naliczał tą dopłatę do dotacji. Karinko, rozdaj te... Zrobiłam bilans, więc... Chodzi o to. Czekałam, nie miałam rąk spuszczonech. Chodziłam do urzędu gminy, telefonowałam non stop. Kiedy będzie naliczanie? No, nie ma tego, kiedy będzie naliczanie? No, nie, no, naliczamy. Kiedy będzie naliczanie? No, naliczamy, no, pani dyrektor, no, naliczamy. Dobra, odczekałam tydzień. Czy już jest naliczanie? I tak dalej. I tak dalej, i tak dalej. Cały czas to naliczanie, naliczanie, bo czekam, co dalej. Ja nie wiedziałam, ja miałam 17 dzieci, 15 do gminy tylko, bo tych dwóch

dzieci małych nie wystawiałam. I teraz nie wiedziałam, co mam robić. Bo teraz, ale byłam pewna, zrobiłam bilans, zawsze tak było, że w październiku dostawaliśmy pismo, o tyle mamy zwiększone, z naliczaniem od stycznia. Cały rok. To ja wiedziałam, że mam tyle dodatkowych pieniędzy, to do końca roku mam przedszkole do zera wyciągnięte. Teraz czekam, nie doczekam się. Nie doczekam się. Doczekam się. W listopadzie też dzwoniłam, także to nie jest tak, że sobie tam, no, siedziałam i ręce założone, niech się dzieje, co chce. 20-go dzwonię. Kiedy będzie dotacja? Bo mi trzeba zapłacić ZUS. Do 20-go mamy. No, pani dyrektor będzie. Czy macie już naliczone? To, co ma być naliczone. Tak, no jeszcze, jeszcze doliczamy. No to dobrze. Dwudziestego, to było trzeciego bodajże. Pierwszego. Pierwszego. Dwudziestego pierwszego. Telefon. Nie telefon, mailem. Mailem napisane, że dotacja tyle, a tyle, obniżona o prawie 200,00 złotych. Nie, obniżona.

Pani Karina Małysz

- Nie, nie pisało. Pisało tylko PKD i kwotę.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Aha, PKD, tak. PKD i po prostu kwota ta, czyli na jedno dziecko 1290,00 z groszami. Dla mnie szok. Dla mnie szok. To był dla mnie nieprzecięty szok, bo ja wiedziałam, że ja już leżę. Bo że mi brakuje pieniędzy. Czekam na konto, kiedy pieniądze wypłyną. I drugi szok. I drugi szok przeżyłam, kiedy przyszły mi pieniądze i zadzwoniłam do Urzędu Gminy. Dlaczego tyle dostałam? A dlatego, że odliczono mi od stycznia to, co było nadpłacone. To, co dostałam, tą dotację w marcu. Nie 35,00 zł. Nie 35,00 złotych, jak ktoś wyliczył. Bo 35,00 złotych to była różnica między styczniem, lutym, a marcem. Bo tam było 1200,00 coś. Poprawili i to była ta różnica 35,00 złotych. Ale prawie 200,00 złotych, kiedy różnicą było to źle powiedziane. I wiedziałam, że leży. Jak można kogoś postawić w takiej sprawie? Jak można? Dyrektora placówki, poważnej placówki, bo to nie jest kurnik dla kur. Ale to jest poważna placówka, gdzie są dzieci, gdzie rodzice i tak dalej. A ja co miałam zrobić? Moja placówka polegała na finansach, żeby była utrzymana. I byłam w szoku, że ktoś mi użyczył, ktoś mi... nie wiem na jakim prawie, użyczył mi podwyżki, prawie 200,00 zł., gdzie sprawił mi radość, kiedy na końcu roku mi tych pieniędzy, tych 200,00 zł., ktoś zabrał. Kiedy mi to zabrał, czyli to był... Czemu mi nie napisano na... Nie dano dokumentu. Jest to kredyt zwrotny. To bym powiedziała, mam dużo dzieci, bo akurat wtedy miałem 35 dzieci. To ja tych pieniędzy nie przyjmuję, bo ja sobie placówkę poprowadzę, bo ja jestem świadoma, jako dyrektor, że te pieniądze ja będę miała wrócić w listopadzie, to będzie mniej dzieci i ja leżę. Ale nikt mi tego nie powiedział. Nikt mi nie powiedział, że to jest kredyt zwrotny. Zrobią sobie, nie wiem, jakim prawem. Nie do samych dokumentów, dlaczego tak zrobiono. Do dzisiejszego dnia, nie wiem, dlaczego tak postąpiono. Dlaczego to zrobiono? I to Urząd Gminy, który jest odpowiedzialny za przedszkola i za nasze też. Bo my, to ja robię za Was brudną robotę. Bo wy dajecie mi 75% budżetu, który dajecie dla przedszkola w szkole. I ja 75% muszę sobie kalkulować. Ale jeżeli ktoś taki, taki robi, czyli to dla mnie, powiem Wam tak szczerze, to była celowa nagonka i to było celowo zrobione, bo było wiadomo, że jeżeli mi to uśmiejecie, jeżeli Wy mi to ujmiecie, to ja leżę. Nie ja. Dzieci, rodzice leżą. Bo nie ja. Bo ja nie mam przypisane, że ja muszę umrzeć w tym przedszkolu. Więc jest to mnie przypisane. To mi uderzyło w dzieci i uderzyło w rodziców. Nie we mnie. Bo ja tylko rozporządzam tym pieniędzmi. Ale tak się stało, dlatego że byłam w szoku. Naprawdę duży szok to był dla mnie, ponieważ 15 lat, 55 lat takiego coś mnie nie spotkało. Z niczym się takim nie spotkałam. Wszystko było, jak w karcie piszę. I dla mnie to był szok, że ja nie mam dokumentu, czemu dostałam pieniądze podwyżkę i czemu mi to zabrano. I do dzisiaj nie wiem. Jak to prawnie ująć? Może to rozstrzygnie ktoś inny, bo ja tego tak nie zostawię. To proszę być pewnym, że ja tego tak nie zostawię. Ja przyszła, może nie być, ale ja tego tak nie zostawię.

Bo ja lubię właśnie mieć wszystko poukartowane, wszystko poukładane i wszystko prawnie zrobione. Także jest tak jak jest. Dlatego zrobiłam zebranie z rodzicami. Nie widziałam wyjścia. Ale myślę, żeby jeszcze przetrwać do końca roku, to wezmę i może rodzice mi potrafią wpłacić po 200,00 zł., obliczyłam, może jakoś to uciągniemy. Może jeszcze się później coś okaże, może coś wpłynie. Może coś i utrzymujemy to. Rodzice stwierdzili, niektórzy tylko, że potrafią, niektórzy nie potrafili tych pieniędzy wpłacić. Jeszcze muszę powiedzieć, najtańsze przedszkole w gminie, 400,00 zł. od dziecka. 400,00 zł. z jedzeniem, z czterema posiłkami i logopedów, i angielski, i psychologa. Ale to kosztuje. Przy takiej mniejszej ilości jak dzieci kosztuje. No, niestety dzieci nam zabrali. Liczyłam na to, ponieważ jeszcze chciałam te dwa miesiące utrzymać. Staram się, dlatego że od lutego miały przyjść do nas jeszcze... Które dzieci miały przyjść? Bo skończyło... Mamy czekają, aż skończą 2,5 roku. I w marcu miały przyjść do nas dwoje dzieci, które mamy też czekają, aż skończą 2,5 roku. Czyli po prostu bym miała od lutego 25 dzieci do gminy. I ta dwójka, które teraz mamy małe, też by osiągnęły dotację do gminy. I dlatego chciałam to utrzymać, że potem jak te dzieci dojdą, to może do końca roku, do czerwca utrzymujemy to przedszkole, a potem jak nie będzie dzieci, to się samo rozwiąże. Dlatego poprosiłam rodziców i zrobiłam zebranie. Jeżeli rodzice powiedzieli mi, że nie płacicie tych pieniędzy i nie zgodzicie się o podwyżkę tych pieniędzy, to wierzcie mi, ja przedszkole muszę zamknąć. Bo już jest za dużo, ale przedszkole. A jak ja jeszcze zostawię Was na grudzień, no, to niestety dojdzie mi następnych 40 tam coś tysięcy, co ja już wtedy, no, niestety, ale już, po prostu, nie jestem w stanie nic. A jeszcze jedna sprawa. Jeszcze mi powiadomiono, że drugą turę tego odliczenia od stycznia dostanę w grudniu. To jest bodajże ile? 4000,00? I znowu dostaniemy na grudzień niecałe 17, bo nam znowu potrąca od stycznia te pieniądze. Gdzie my jesteśmy? Ktoś umie liczyć, to nie sobie policzy. Czy za 16000,00 plus jedzenie rodziców, bo tam macie wliczone i tak samo wpłaty rodziców, co nie musiałam ujawniać, ale chciałabym, bo dla mnie nie ma rzeczy, po prostu, takich, że ja coś niewłaściwie robię i zatajam, nie pokażę. Nie, macie wypisane, ile rodzice mi wpłacają. Na to mamy dowody wpłaty przedszkolu. Mamy wszystko w tym. Dajmy sprawdzanie do księgowej, która nam podatki tego płacimy, bo mamy klasę fiskalną, być może pierwsza przedszkola, która ma od początku kasę fiskalną. Także mamy listy, które rodzice wpłacali, podpisywali się, a oprócz tego nabijaliśmy na kasę fiskalną. I powiedzcie mi, kto za 16000,00 potrafił trzymać przedszkole? 16 plus rodziców by było. Przypuśćmy by było tych 6000,00 coś, 24, gdzie prawie 14000,00 daje ZUS-u. 14000,00 daje ZUS-u za pracowników. Nie mogę ich nie dać. Gdzie pensje nauczycielskie? Mamy najtańsze nauczycielki, najtańszych pracowników.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Dyrektor, mam taką prośbę, żeby też nie ujawniać danych osób, które tu nie uczestniczą w naszych obradach.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- No, ale ja mówię tylko ogólnie. Ja nie mówię nazwiska.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dobrze, dziękuję. Mam taką prośbę, bo też są z nami rodzice. Czy rodzice chcieliby zabrać głos?

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Bardzo proszę. Jeszcze jedna sprawa. Jeżeli ktoś powie rodzicom, że przecież myśmy na przedszkole wpłacili 353000,00, ale nie powie, że to jest na cały rok i ile to przedszkole kosztuje, to ten rodzic nie ma wyobrażenia. I za chwilę by było tak, że ja, o, dyrektorka sobie brała, no, o, taka zamknęła i pewnie sobie auto kupi. A dyrektorka dopłacała, bo to, co macie na piśmie, to jest bez mojej wypłaty.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Dyrektor, tutaj już tata jest obok nas, rodzic. Bardzo proszę Pana do mikrofonu i proszę o wyłączenie mikrofonu Pani Dyrektor. Dziękuję.

Pan Rafał Witkowski

- Chciałbym tutaj poruszyć dwie kwestie. Na początku muszę potwierdzić to, co Pani Dyrektor mówi, że przedszkole było utrzymywane na bardzo wysokim poziomie. Moja córka chodziła tam, teraz trzeci rok szkolny ruszyła. I po pół roku uczęszczania do przedszkola, czyli w wieku jeszcze 4 lat, stwierdziła, że za wcześnie ją odbieramy, że chce zostawać do końca. Wyżywienie w przedszkolu było na bardzo dobrym poziomie. Tutaj nie mamy żadnych zastrzeżeń do ubiegłego czwartku. Same pochwały by się należały. W piątek dostaliśmy informację o tym, że przedszkole jest zmuszona do podwyższenia opłaty o 200,00 zł. plus minus od rodzica. Zdecydowaliśmy o spotkaniu z rodzicami w poniedziałek, które się odbyło. Tutaj muszę zrobić sprostowanie, bo na tym spotkaniu nie dostaliśmy już możliwości podwyższenia o 200,00 zł., tylko zostaliśmy poinformowani, że od 1 grudnia przedszkole zostaje zamknięte i nasze dzieci zostały, że tak brzydko powiem, ale nie z winy przedszkola, wykopane na ulicę i to jest kwestia, którą za chwilę będę chciał poruszyć. Na dzień dzisiejszy punkt pierwszy to by było, że mamy jeszcze kilku rodziców, którzy nie znaleźli miejsca dla swoich dzieci. Moja córka zostanie przyjęta do szkoły podstawowej, do zerówki po potwierdzeniu od władz gminy zgody, ale mamy rodziców, którzy nie mają co zrobić z dziećmi od poniedziałku i prosilibyśmy, żeby Państwo się tutaj tym zajęli problemem, bo czas goni i nie wiadomo, co ci rodzice mają zrobić w poniedziałek. Jest jedna dziewczyna, które dzieci chodziły do tego przedszkola i została na lodzie, nie mówiąc tutaj brzydko z palcem, gdzie. A druga sprawa, że, jako rodzice, przeprowadziliśmy takie swoje prywatne śledztwo odnośnie tego, co Pani Dyrektor tutaj mówiła, że w tym roku ewidentnie komuś zależało bardzo na tym, żeby dobić to przedszkole i żeby wykopać nasze dzieci na ulicę. I były tutaj podejrzenia, że może konkurencja, ale nam się wydaje, że chodzi tutaj o, sama Pani Dyrektor mówiła, że przedszkole znajduje się w pięknym lokalu, przestronny, z pełnym zapleczem socjalnym, czy tutaj trzeba zadać sobie pytanie, czy komuś nie zależało aż tak bardzo na tym lokalu, żeby wykopać nasze dzieci na ulicę. Może tego nie ustalimy dzisiaj, ale w przyszłości zobaczymy, czy ktoś będzie zabiegał o ten lokal i tak dalej. Co się stało, to się stało. Mamy do Dyrekcji przedszkola tylko ogromny żal za to, że to zamknięcie, to informowanie odbyło się w taki sposób, w jaki się stało, odbyło. I z tego powodu właśnie tutaj wszyscy teraz zajmujemy się tą sprawą.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Ja się właśnie chcę przeprosić, bo wie Pan co? Dla mnie to był szok.

Pan Rafał Witkowski

- Dla nas też i dlatego(...)

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dla Was też. Bo ja i za Was jestem odpowiedzialna.

Pan Rafał Witkowski

- Przedszkole jest placówką podległą gminie, więc gmina chyba powinna się zająć takim tematem i należałoby chyba ustalić, czy komu tak bardzo zależało na tym, żeby dobić to przedszkole po 15 latach. To wszystko z mojej strony, jakby inni rodzice by coś chcieli.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Ja rodziców bardzo przepraszam.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Ja za tych rodziców też jestem odpowiedzialna.

Pan Rafał Witkowski

- My dziękujemy za ten czas, który był do tego czasu. Nasza córka wspomina to przedszkole wyśmienicie. Jest nam ogromnie żal, że ktoś zabrał tym dzieciom ich świat.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Po prostu mnie jest przykro za dzieci, bo to były moje dzieci. Jak tak to nazwać? Moje dzieci własne. I za rodziców jest przykro, że ich postawiłam w sytuacji dokonanej, bo ja nie mam wyjścia i nie mogłam

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani Dyrektor. Czy ktoś jeszcze z rodziców chciałby tutaj zabrać głos? Nie. Dziękuję bardzo. Tutaj chciałam tylko, zanim udzielę głosu osobom, które się już tutaj nam zgłaszają, chciałam tylko powiedzieć, że niepubliczne przedszkola nie są, tak jakby, pod urzędem gminy. To jest dotowane przez urząd na podstawie wykazu listy dzieci, które(...) Tak, do mikrofonu, tak. To jest niepubliczne przedszkole.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Ach, wie Pan co? Gdyby było to przedszkole moje, prywatne, to się zgodzę. Wtedy ja bym odpowiedziała rodzicom. Słuchajcie, rodzice. Robię przedszkole prywatne, które nie podlega pod gminę wtedy, nie podlega ani pod gminę wtedy, nie podlega to przedszkole ani pod kuratorium. Jest to umowa między Wami, a mną. Płacicie mi 5000,00 miesięcznie na utrzymanie nauczycieli. Ja robię język taki, język taki, język taki. Jesteśmy kwita. Ale jeżeli to

jest niepubliczne przedszkole, to jest dotowane przez Urząd Gminy, czyli jeżeli jest dotowane przez Urząd Gminy, gmina daje na to finanse, to gmina jest za to odpowiedzialna. bierze połowę odpowiedzialną na siebie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Na podstawie wykazu dzieci, które są w Pani przedszkolu. Tutaj jeszcze Panu pozwolę, bo Pan doszedł do tego i później już oddam ad vocem głos Pani Wicewójt.

Pan Rafał Witkowski

- Mówiąc, że przedszkole podlega gminie, chodziło mi o to, że w prawie oświatowym, tam w punkcie odnoszącym się do procesu likwidacji przedszkola, jest wyraźnie napisane, że przedszkole niepubliczne w procesie likwidacji musi informować władze gminy oraz kuratorium, więc w pewnym sensie jest zależne od gminy i gmina także udziela dotacji tym przedszkolom.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Panu za głos. Proszę, ad vocem chciała się odnieść Pani Wicewójt.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Dziękuję bardzo. Witam Państwa bardzo serdecznie. Na wstępie powiem, że bardzo mi przykro, że taka sytuacja ma miejsce i wszyscy jak tu siedzimy, ubolewamy nad tym, że do tego doszło. Natomiast muszę się odnieść tutaj do tych informacji, które zostały wypowiedziane, ponieważ w części te informacje są nieprawdziwe i Państwo wprowadzacie w błąd.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Dyrektor, bardzo proszę, my Panią wysłuchaliśmy i teraz proszę, dobrze, tylko teraz proszę pozwolić innym osobom również się wypowiedzieć w tym temacie. Dziękuję bardzo.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Niepubliczne przedszkole ma organ prowadzący. Organem prowadzącym tego niepublicznego przedszkola jest Pani, jako osoba fizyczna. My, jako gmina, a i jeszcze nadzór pedagogiczny sprawuje kuratorium oświaty. My, jako gmina, zgodnie z ustawą o finansowaniu zadań oświatowych wypłacamy Państwu, jako niepublicznemu przedszkolu, dotację na te zadania, które Państwo realizujecie zgodnie z wnioskiem, który Państwo u nas składacie we wrześniu roku poprzedniego, a kolejno na podstawie miesięcznych informacji z podaną ilością dzieci. I zapewniam tutaj wszystkich, że dotacja w tym roku była wypłacana Państwa placówce zgodnie z tymi przepisami prawa, i zgodnie z informacjami, które Państwo podawali. W wymaganych terminach, nie było żadnych opóźnień. Jeszcze, żeby Państwa wszystkich wprowadzić, jak jest naliczana dotacja dla niepublicznych przedszkoli. Kwotą wyjściową do naliczenia dotacji jest tzw. podstawowa kwota dotacji, czyli PKD, o którym mowa w art. 12 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. My to PKD przeliczamy, pierwszy raz ogłaszamy go po ogłoszeniu ustawy budżetowej, kolejno aktualizujemy w marcu i, tak jak Pani Dyrektor mówiła, na jesień. Na wyliczenie tej podstawowej kwoty dotacji ma wpływ bardzo wiele

czynników, m.in. wydatki poniesione w publicznych przedszkolach, ale jeszcze wiele, wiele innych czynników według bardzo skomplikowanego wzoru. I podstawowa kwota dotacji zależna od twardych danych w dokumentach finansowych jest przez nas wyliczana, publikowana na BIP-ie. I nie ma takiego obowiązku, żebyśmy przedszkole informowali o tej, mamy obowiązek publikowania, ale w ramach przyjętej praktyki, która była tutaj stosowana, informujemy przedszkola, po naliczeniu, mailowo. I Pani Dyrektor sama tutaj udzieliła informacji, że takiego maila od nas dostała. Podstawowa kwota dotacji może się wahać w zależności od tych parametrów, które bierzemy pod uwagę. I ona w ostatnich latach, czy kilka razy w roku się zmienia. W różne strony może się zmieniać, tak. I wszyscy dyrektorzy niepublicznych placówek wiedzą, że jest naturalnym ryzykiem wpisanym w ich działalność to, że nie da się jasno wyliczyć kwoty dotacji z góry na rok. Jest wyliczana na początku roku i ona jest wypłacana jako zaliczka, tak, wszyscy o tym wiedzą i aktualizowana pod koniec roku, gdzie może być i tak było do tej pory, nie wiem, nie analizowałam wielu lat wstecz, ale rok czy 2 lata wcześniej patrzyłam i była ta dotacja w górę, wydatki gdzieś tam na publicznych przedszkolach rosły, bo dzieci też było więcej, tak. W tym roku, no, niestety, my nie mamy na to żadnego wpływu, wyszła taka, a nie inna podstawowa kwota dotacji. I na tej podstawie została wypłacona dotacja w listopadzie z przeliczeniem, tak jak Pani Dyrektor mówi, kwoty na dziecko od stycznia i naturalnym jest, że jak wyszło mniej i tutaj też muszę sprostować i to jest nieprawdziwa informacja, że 200,00 zł. mniej, bo na dziecko wyszło dokładnie 31,15 zł. Dzieci u Państwa w placówce jest 15, zgodnie z informacją, którą przekazujecie, i zgodnie z tym my wypłacamy. Za listopad kwota przekazanej dotacji wyniosła 16956,42, z naliczenia było 19000,00, ale mając na uwadze to, że my musimy te różnice od stycznia, tak, gdzie mieliście większą zaliczkę wypłaconą, potrącić, znaczy w zasadzie Państwo powinni nam ją zwrócić, ale odbywa się to na zasadzie potrącenia, że my z bieżącej dotacji tę kwotę potrącamy, że zostały 2 miesiące do końca, nasza księgowość podzieliła to na 2 i z dotacji listopadowej potrąciła Wam 2481,93 złotych i takie potrącenie na grudzień też zostało.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę do mikrofonu, jeżeli.

Pani Karina Małysz

- Za wrzesień i październik przyszła dotacja 21706,00. Jeżeli Podzielimy, to przez 15 dzieci wychodzi nam 1447,00 złotych dotacji dostaliśmy. I teraz Pani mówi, że mamy o 30 mniej. Mamy prawie o 150,00 mniej teraz.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Nie, z wyliczenia PKD...

Pani Karina Małysz

- Ale ja mówię, taką mamy różnicę między dotacjami i przeliczeniu na dziecko tyle nam wychodzi. Naprawdę. We wrześniu i październik mieliśmy 21706,00 na 15 dzieci.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Ta różnica wynika z tego, że jeszcze od stycznia do marca była inna kwota, tak? Od marca teraz do listopada inna i w listopadzie wyszła inna. Z tego się biorą te potrącenia.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Mnie się wydaje, że jeżeli w styczniu, marcu i lutym mniejsza suma niż w marcu, to czemu to podlega? To po prostu już styczeń, luty nie powinien być brany pod uwagę do odliczenia. Skoro tam już było 1200 coś, czyli od marca, prawda? Bo od marca było podwyższone o niecałe 200 złotych. A wy odliczacie mi styczeń, luty? A dlaczego, jak tam było tylko 1200?

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Naliczenia i wypłata została dokonana zgodnie z przepisami prawa. Nie mamy wpływu jakby na to, jako Państwo, jako prywatny podmiot zarządzacie i planujecie swoje finanse. My możemy Państwa dotować i kontrolować w zakresie pobranej dotacji, tak? W żadnym innym zakresie. Tak jak mówię, bardzo ubolewam nad tym, że taka sytuacja ma miejsce, natomiast jeszcze raz zapewniam, że dotacja jest wypłacana w odpowiedniej wysokości, zgodnie z przepisami prawa.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Ale wie Pani co, jeżeli mnie gmina prosiła o otwarcie przedszkola, bo było po prostu zapotrzebowanie na dzieci. Do teraz było zapotrzebowanie na dzieci.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- My żyjemy w wolnym kraju, gdzie jest swoboda działalności gospodarczej. Dobrze wiemy, jaka jest tendencja, jeśli chodzi o liczbę dzieci. Borykamy się z niżem demograficznym. W każdej placówce są problemy. Łącznie z tym, że są problemy w publicznych placówkach. Więc ja jakby, no, nie widzę tutaj podstaw, żeby obwiniać gminę za sytuację, która ma miejsce na rynku. My nie mamy wpływu na to, jakie przedszkola są otwierane, jakie są zamykane, niepubliczne. Niepubliczne.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Mogę zabrać głos? Jeżeli gmina nie odpowiada, kiedy jest gospodarzem tego terenu, Wy gospodarze, Wy nami gospodarujecie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ale my nie możemy komuś powiedzieć, otwórz sobie sklep, tak teraz powiem kolokwialnie, lub nie otwieraj sklepu, mówiąc kolokwialnie teraz, na zasadzie prywatnej działalności.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- To mówimy o sklepie, a oświata jest całkiem inna.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Rozumiem, ale my mówimy o niepublicznym przedszkolu, Pani Dyrektor.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Proszę nie otwierać, bo nie będziecie mieć dzieci. Ale jeżeli ktoś otworzy to przedszkole, podpisze, że otwiera, to wiadomo, że on jest za to przedszkole odpowiedzialny. Tam muszą dzieci dojść, bo jest odpowiedzialny za to. Skoro zezwolił i podpisał ktoś, zezwolenie na przedszkole następne.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Jakie zezwolenie? My nie wydajemy żadnego zezwolenia. My, jako gmina, jesteśmy zobowiązani zabezpieczać potrzeby naszych mieszkańców. W tym w edukacji przedszkolnej. I w naszej gminie te potrzeby są w pełni zaspokojone. Nawet z nadwyżką. Na komisji udzielaliśmy informacji. gdzie i w której placówce jest ile wolnych miejsc, zarówno w publicznych, jak i w niepublicznych. My, na wniosek podmiotu, dokonujemy wpisu do ewidencji niepublicznych placówek. Tylko tyle.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani Dyrektor.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Proszę nie wprowadzać w błąd Pani Dyrektor.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ja jeszcze oddam głos tutaj Pani Skarbnik, bo również prosi o głos i myślę, że to też tutaj dużo wyjaśni. Bardzo proszę Pani Skarbnik.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Dziękuję bardzo. Pani Wicewójt już dużo powiedziała właśnie z tych rzeczy, które ja chciałam powtórzyć, właściwie tak utrwalić, ponieważ dotacja dla każdego niepublicznego przedszkola jest wypłacana w terminie co miesiąc. Nie zdarzyło się nam, odkąd pamiętam, nie zdarzyło się nam, żebyśmy nie wypłacili komuś dotacji za któryś miesiąc, albo ewentualnie wypłacili z opóźnieniem, więc wszystkie dotacje są wypłacane w terminie. Obecnie ta dotacja na 1 dziecko wynosi, o czym już Pani Wójt mówiła tutaj, 1295,89 zł. Jest to mniejsza dotacja o 31,15 zł. Natomiast przedszkole niepubliczne Smerfokolandia, tego potrącenia w miesiącu listopadzie miała 2481,93 zł. I taka sama kwota potrącenia jest, przypada na miesiąc grudzień, więc mogę tylko powtórzyć 2481 z groszami.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Nie będzie rozstrzygnięte. Bo co ja mam ze swojego płaci, bo to jest kara dla mnie? Nie dostałam żadnej nagrody od gminy. Za tyle lat pracy. Ale niestety, ale karę dostanę.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- To nie jest kara, to jest, po prostu, dotacja, która jest(...)

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- No tak, według mnie to jest kara.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Dla każdego przedszkola niepublicznego jest taka sama kwota dotacji i tak samo na takich samych zasadach jest rozliczane każde jedno niepubliczne przedszkole. Każde dziecko jest, po prostu, rozliczane. Później jest, kontrole są właśnie te roczne, bo mamy taki obowiązek, że musimy przeprowadzać roczne kontrole dotacji, ponieważ to są środki publiczne i musimy je weryfikować i sprawdzać. Po prostu każda, my też jesteśmy później sprawdzani z tych dotacji i jesteśmy kontrolowani, chociażby przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Więc tak to wygląda i z naszej strony tutaj, czy ze strony finansów, ze strony gminy tutaj nie było żadnych uchybień ani żadnych jakichś nieścisłości. Wszystko było w terminie wypłacane i zgodnie z przepisami, tak jak powinno być. I dla każdego jednego przedszkola niepublicznego. Dziękuję.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- I wygrywaliśmy tę sprawę. Więc teraz powiem jedno, że będzie jeszcze raz przeliczane. Otwarcie to mówię. Bo ja do tego doprowadzę. Mogę już nie pracować, ale ja doprowadzę, że będzie jeszcze raz przeliczane. Bo dla mnie to jest niezrozumiałe, kiedy są podwyżki, nauczycieli, przedszkola gminne tak samo mają logopedę, muszą mieć psychologa.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor, my to wszystko, to już było omówione wcześniej przez Panią i my to już wiemy.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Jak wszystko idzie w górę.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ja jeszcze poproszę tutaj o głos, prosi Pani Wicewójt. Bardzo proszę.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Dziękuję. Nie wiem, Pani Dyrektor, o jakich nagrodach Pani mówi bądź o jakich karach Pani mówi. Pani, jako przedsiębiorca i podmiot prywatny, dostaje od gminy dotację w skali roku. I Pani jest zobowiązana z tej dotacji, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, rozliczyć się w skali roku. I nie wiem, Pani, nie wiem dlaczego, ale jakby błędnie chyba postrzega swoją rolę w całej tej sytuacji. My nie jesteśmy odpowiedzialni za to, jak Pani zarządza przedszkolem. Bardzo mi przykro, jeszcze raz to powtórzę naprawdę i kieruję to też w stronę rodziców, ale przerzucanie winy na nas, z całym szacunkiem, no, jest bardzo nie w porządku i jest niezgodne ze stanem faktycznym. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Pani Dyrektor, ja jeszcze(...)

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Ja mogę zrobić tak, no, to gdzie rodziców wziąć, proszę idźcie dajcie te dzieci do urzędu gminy, bo ja zamykam przedszkole, skoro tak uważacie, że to ja rozporządzam, ja sobie pieniądze wezmę, bo to będzie moje, bo to wy(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Dyrektor, Pani(...)

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- I dajcie do urzędu gminy, koło biurka dziecko postawić.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani, jako osoba prywatna zakładająca niepubliczne przedszkole, jest swego rodzaju organem prowadzącym to przedszkole. Współpracuje Pani, na zasadzie dotacji, która jest zależna od ilości dzieci w przedszkolu. I taką dotację, jeżeli tych dzieci, z różnych przyczyn, byłoby mniej w danym okresie rocznym, to wiadomo, że trzeba zwrócić tą dotację. Na tej samej zasadzie również działają organizacje pozarządowe. Jeżeli nie wykorzystają dotacji z pewnych jakichś względów, muszą tą dotację zwrócić. I to nie jest kara dla Pani nałożona przez urząd, tylko to jest, po prostu, zwrot niewykorzystanych pieniędzy. Proszę, jeszcze tutaj się chciała odnieść ad vocem Pani Skarbnik. Bardzo proszę.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Dobrze, dziękuję. Ja chciałam powiedzieć, że te wyliczenia wcale nie są przez nas gdzieś ukrywane. One są jawne, można podejść do urzędu i chętnie pokażemy właśnie, jak te wyliczenia były dokonywane i jakie są w ogóle te wyliczenia skrupulatnie zrobione, bo one co do grosza są po prostu wyliczane. No, bardzo prosimy. Każdy, kto ma jakieś wątpliwości, może podejść i te wyliczenia sprawdzić i zobaczyć, jak one wyglądają. Więc to chciałam powiedzieć, a mi się wydaje, że problem tutaj jest bardziej taki, że, po prostu, liczba dzieci, jak było na początku około 30 czy 35, a teraz jest 15, to dotacja jest automatycznie mniejsza i z tego się też wiąże, a koszty stałe są jednak na tym samym poziomie albo nawet wyższym, więc to też jest taki, mi się wydaje, problem. Dziękuję.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Czy nauczyciel, który u mnie pracował, pracuje jeszcze, bo jeszcze pracuje. Proszę mi powiedzieć, ile pensji dostaje nauczyciel w szkole, w przedszkolu?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę Pani, to są prywatne informacje osób, które tą pensję otrzymują.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dlatego mówię, że dla mnie to jest niezrozumiałe, bo ja wiem, ile nauczyciel zarabia. Wiem, bo ja mam z nimi styczność. Ile dostają. Jakie mają inne dotacje? Przecież byłam, pracowałam w szkole.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor, pozwólmmy jeszcze tutaj zabrać głos innym osobom, które...

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Wiem, że powinna być podwyżka, a nie obniżenie.

Pani Karina Małysz

- Ja tylko powiem tyle, że tu chodzi o to, że pierwszy raz w ciągu 15 lat zdarzyło się, że jest obniżona dotacja. Pierwszy raz się to zdarzyło w tym roku. I dlatego zostaliśmy w tak ciężkim szoku. I to tylko naprawdę, bo to się pierwszy raz zdarzyło. I dlatego po prostu nawet w najgorszych snach nie brałyśmy takiego scenariusza pod uwagę, że będzie obniżone. Także tylko o tyle.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Ja poproszę, ale to nie teraz, tylko oczywiście później w inny dzień. Tutaj na ręce Wójta składam prośbę. Chciałabym wglądnąć do korespondencji, która była tutaj od początku roku z przedszkolem właśnie, o którym tu mowa. Chciałabym wgląd do tej korespondencji, w jaki sposób tutaj Pani była informowana o tych dotacjach.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Nie była informowana.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Mailowo, tak? Tutaj Pani Wicewójt już mi mówi, że również urząd nie ma obowiązku informowania. To jest ogłoszenie. Pani Dyrektor, czy pozwoli Pani, że ja jeszcze oddam głos innym osobom, które chciałyby tutaj zabrać głos?

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- A kto Wam powiedział, że to mam być nieinformowany na piśmie? Też mi powinni jakoś mieć, nie będziecie informowani na piśmie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- To wynika z przepisów prawa.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dobrze, ale informacja, nawet by kultura wymagała, żeby coś takiego zrobić. To jest moje zdanie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos prosi ad vocem Pani Radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Dzień dobry Państwu. Witam wszystkich na dzisiejszym posiedzeniu. I zacznę w ten sposób. Szanowna Pani Dyrektor, drodzy Zgromadzeni. Witam serdecznie Rodziców. Chciałabym się odnieść do przedmiotu sprawy i bardzo proszę o wysłuchanie mnie. Panie Mecenasie, ja rozumiem, że Pan ma ważne kwestie, ale chciałabym mieć teraz swój głos, jako radna. Drodzy Państwo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Radna, ja jeszcze tylko pani przerwę. Jedną rzecz chcę Pani powiedzieć. Tu mamy punkt wystąpienie przedstawicieli z przedszkola,

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ale ja mam głos. Proszę mi nie przerywać, bo to są bardzo ważne(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ja mam prośbę, żeby Pani dopytała o ewentualne kwestie, które już tutaj były powiedziane przez Panią Dyrektor.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ja Pani, Pani Przewodnicząca(...) Drodzy Państwo, 5,5 roku pełniłam funkcję wójta w Gminie Istebna. Przez 5,5 roku spotykaliśmy się każdego roku z dyrektorami(...) Nie, to nie jest pytanie, to jest dyskusja.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- To jest wystąpienie przedstawicieli.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Dlaczego Pani mi cały czas przerywa? Pani nie jest do tego. Pierwszy raz w historii Jaworzynki likwiduje się przedszkole i Radna z Jaworzynki nie może zabrać głosu. Drodzy Państwo, nie, jest w likwidacji, tutaj Pani Dyrektor powiedziała.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ale przecież nie Urząd Gminy likwiduje przedszkole. Pani Radna, czy ja mogę Panią prosić o zadanie pytania, dopytania tych kwestii, które tutaj już zostały powiedziane. Bardzo Panią proszę i również bardzo Panią proszę o nie kierowanie uwag od czego kto tutaj jest, bo każdy, kto tutaj siedzi, wie od czego jest.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Drodzy Państwo, dobrze, że sesje są transmitowane. To jest chyba najlepsza rzecz, jaka się udała uchwałodawcy. Drodzy Państwo, 5,5 roku razem tutaj z moimi poprzednimi dwoma zastępcami miałam okazję prowadzić przedszkola niepubliczne, mówię prowadzić w kontekście przekazywania dotacji oraz stałej współpracy, jeżeli chodzi o przyjęcie dzieci do przedszkola, ponieważ Gmina ma obowiązek, aktualnie, zapewnienia miejsc w przedszkolach dzieciom w wieku od 3 do 6 lat.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- I takie miejsca są w gminie w przedszkolach. Proszę o dopytanie w kwestii, które już tu zostały powiedziane. Jesteśmy w punkcie wystąpienia przedstawicieli... Jesteśmy w punkcie wystąpienia przedstawicieli z niepublicznego przedszkola.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Proszę, proszę mi nie odbierać głosu, Pani Przewodnicząca, bo rodzice chcą wysłuchać. Chcecie Państwo wiedzieć, Pani Dyrektor, chcecie, tak? Jesteście mieszkańcami?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Dyrektor(...)

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Dobrze, to dziękuję. Pani Dyrektor chce wiedzieć, rodzice chcą wiedzieć.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ogłaszam 10 minut przerwy.

PRZERWA

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę o potwierdzenie kworum. Dziękuję. Informuję, że 14 radnych jest obecnych. Wróćmy tutaj do dyskusji. Przed przerwą głos miała Pani Łucja, Radna Pani Łucja, więc bardzo proszę, jesteśmy po przerwie. Proszę Pani Łucjo, oddaję Pani głos. Proszę o konkretne tutaj już przytoczenie pewnych kwestii, które można by było rozwiązać przez ten czas roczny, tutaj przy tych dotacjach. O jakieś konkretne rozwiązanie, jeżeli Pani takie ma.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Szanowni Państwo, dziękuję za udzielenie głosu, który mi został zabrany przed przerwą. Dobrze, że miałam okazję w przerwie porozmawiać z rodzicami. Bardzo dziękuję tym, którzy tutaj jeszcze zostali, bo dali mi pewną prerogatywę do tego, żeby wypowiedzieć się w kwestii losów dalszych tego przedszkola. Ale nim do tego przyjdę, muszę do czegoś nawiązać. 5,5 roku bardzo dobrej współpracy z Panią Dyrektorem, z pracownikami przedszkola w Jaworzynce Smerfokolandii jest moim bardzo dużym zobowiązaniem wobec tego, żeby dzisiaj wypowiedzieć się bardzo pochlebnie na temat funkcjonowania tego przedszkola. To przedszkole na przestrzeni 15 lat jego funkcjonowania podało rękę wielu rodzicom, matkom, ojcom z Jaworzynki i nie tylko, bo też tam dzieci były z sąsiednich miejscowości. Zawsze było bardzo otwarte, zawsze było bardzo życzliwe wobec lokalnej społeczności. I co jest również bardzo istotne, współpracowało z gminą. Każdego roku miałam okazję spotkać się z Panią Dyrektorem w sprawie liczby dzieci dotyczącej nowego naboru na rok szkolny. I jeżeli pojawiała się perspektywa, że tych dzieci być może zabraknie w danym przedszkolu, my zawsze robiliśmy rozeznanie, ile rzeczywiście mamy dzieci w całej gminie, gdzie te dzieci są ulokowane. Ale to nie dotyczyło tylko tej placówki, bo z podobnymi kwestiami również inne przedszkola się borykały. Ale zawsze dzięki dobrej współpracy udawało się je rozwiązać. Szanowni Państwo, to nie jest tak, że gmina nie ma żadnej kompetencji w tym temacie i nie może zajmować zdania. Pierwsza kwestia, która naprawdę gminę nic nie kosztuje, to jest promocja takiej placówki. Szanowni Państwo, można to robić, można to czynić poprzez właśnie promowanie danych tych przedszkoli, które mamy, i publiczne, i niepubliczne. Szczególnie jeżeli zbliża się okres naboru i również racjonalne rozmowy w całym zespole dyrektorów niepublicznych placówek, przy współudziale, oczywiście, dyrektora Centrów Usług Wspólnych i analizy dokładnej tego tematu. Ile my mamy dzieci i co możemy zrobić, żeby te dzieci miały zapewnioną opiekę i żeby przedszkola, bo ja bardzo byłam dumna z tego, że na terenie Gminy Istebna funkcjonowało 6 przedszkoli, bo to był dla mnie, no, wielki, wielki plus i to było to, jeżeli my w naszych oddziałach przedszkolnych i w gminnym przedszkolu nie możemy zapewnić miejsc(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo, 3 minuty pani już ma wypowiedzi. Bardzo proszę przejść do meritum.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Nie kłóćmy się, bo to nie jest na 3 minuty.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę przejść do meritum.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- I Szanowni Państwo, jeżeli my wspólnie mogliśmy wypracować tutaj taki standard, to zawsze się to udawało pozytywnie zakończyć, ale przechodzę tutaj do kwestii wartych i przede wszystkim tych, które należy tutaj zauważyć. Pierwsza sprawa, w jaki sposób jest wyliczana dotacja. Tu w tym momencie jest najważniejsza i zasadnicza kwestia, bo jeżeli ktoś kogoś informuje zwykłym tekstem mailowym, tyle i tyle przysługuje ci dotacji na początku roku kalendarzowego, to każdy sobie planuje budżet. I tak samo gmina robi we wszystkich

placówkach, którymi zarządza. Przychodzi czas, kiedy jest ta dotacja ponownie przeliczana i wtedy u nas nigdy nie było takiej sytuacji, że my pomniejszaliśmy dotację. Jak pomniejszać dotację, kiedy koszty rosną? Koszty energii, koszty wynagrodzeń i inne zobowiązania, które trzeba regulować, stale rosną. To co takiego się wydarzyło, na przestrzeni tych kilku miesięcy, jeżeli tutaj nie mamy dokładnych wyliczeń i dyrekcja tego przedszkola nie otrzymała kalkulacji, dlaczego ta dotacja została pomniejszona. Bo, Szanowni Państwo, tak, przedszkole otrzymuje 75% kosztów, które gmina ponosi za jedno dziecko w przedszkolu publicznym. W publicznym ponosi 100%, w niepublicznym 75%. Co gmina wzięła pod uwagę i co zaliczyła do kosztów w Gminnym Zespole Szkolno-przedszkolnym, wyliczając podstawę dotacji, którą przekazuje innym placówkom, w tym Smerfokolandii? Tu jest zasadnicze pytanie. Więc jest tutaj pracownik merytoryczny, bo Pani Wójt nie udzieliła żadnej konkretnej informacji, jest pracownik merytoryczny, była Pani Magdalena Sikora, która pełni samodzielne stanowisko ds. oświaty i teraz, jak Państwo jesteście w porządku, wyciąga Pani Magdalena dokumenty i mówi, nie wiem, tu spadło nam, tu mamy mniejsze koszty w gminnym przedszkolu. Proszę mi wierzyć, że jestem głęboko zszokowana tym, że gmina ma niższe koszty, przy stałym poziomie rosnącym kosztów stałych. I to trzeba sprawdzić, i to Rada Gminy powinna sprawdzić w formie Komisji Rewizyjnej, która kontroluje wójta, bo ktoś tutaj coś zawinił. To, co gminę stać znowu, jeżeli Pani Dyrektor tutaj mówi, że będzie się odwoływać, że będzie postępowanie sądowe na koszty tej procedury. I druga kwestia. Nie zgodzę się absolutnie z tym stwierdzeniem, które tutaj zapodała w imieniu wójta Pani Klaudia Pasterny, jego zastępcą, że to jest wolny rynek. Nie! To są dzieci, to są nauczyciele, to nie jest placówka, jakby był wolny rynek. Proszę bardzo, nie ma wpisu do ewidencji, który wprowadza się do Urzędu Gminy Istebna, którą prowadzi wójt. I teraz nie byłoby tej sytuacji, że gmina przekazuje publiczne pieniądze na działalność przedszkola niepublicznego w formie rekompensaty kosztów do 75% tego, co przedszkole otrzymuje w porównaniu do 100% z przedszkola publicznego i co mnie najbardziej bulwersuje, to jesteśmy tu po to, bo ja mówiłam o tym miesiąc temu, również na sesji, można sprawdzić, co zrobiliście Państwo, czy jakie działania, w związku z tym, że dyrekcja Smerfokolandii zgłasza, że są problemy w przedszkolu, że są problemy finansowe. Co zrobiliście Państwo przez ten miesiąc? Bo tu Kazik Radny mówił, jeżeli trzeba, to my się nawet poskładamy, jako radni. Bo nie może być tak, że dzisiaj w Jaworzynce się wszystko likwiduje. A zaczyna się to robić w białych rękawiczkach od przedszkola. W taki czy inny sposób.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Mogę prosić Panią o meritum swojej wypowiedzi?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- To jest moja refleksja. Druga kwestia.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę Panią o przejście do meritum.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Kolejne pytanie. Kolejne pytanie do wójta. W przedszkole miało, naliczyłam, chyba 6 kontroli. Z Sanepidu kilka kontroli, ze Straży Pożarnej kontrole, z kuratorium. No, to Was to nic, że tak powiem, nie oburzyło? Bo jak ja bym była na Państwa miejscu i pełniłabym tą funkcję, to bym absolutnie nie dopuściła(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- W jaki sposób można wchodzić w kompetencje instytucji, które przeprowadzają kontrole?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Nie, chwileczkę. Wójt ma możliwość rozmowy z Sanepidem, ja bym się dowiedziała. Dlaczego jest taki szereg uporczywych kontroli w placówce? Dlaczego? Państwa to nie zainteresowało? To nie jest wolny rynek, bo to są dzieci i to są rodzice. I to jest opieka, bo jak nie będzie tego przedszkola od grudnia, nie będzie go od kolejnego roku szkolnego, a dzieci będzie więcej, bo liczę na to, że za te kilka lat będzie odbicie i demografia się zmieni, i liczba narodzin wzrośnie, to gdzie te dzieci pójdą do przedszkola? To tutaj te dzieci są dobrze zaopiekowane, dobrze prowadzone, dyrekcja oddana sercem, dobra współpraca z rodzicami, są nawet przyjmowane te młodsze dzieci.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Czy mogę Panią prosić o przejście do meritum?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pytam się, co wójt zrobił dla tego przedszkola, żeby ono przetrwało, żeby tej likwidacji w Jaworzynce nie było. Już są emocje, bo Pani mi skutecznie odbierała tutaj wielokrotnie głos. Przeszkadzała mi Pani w mojej wypowiedzi. Ale, drodzy Państwo, dla dobra wszystkich, dla dobra mieszkańców całej gminy, proszę Was, nie dopuśćmy do tego. Pomóżcie tej placówce przetrwać ten okres. Pomóżcie. Przeliczcie po raz kolejny tą dotację, która była przekazana w październiku dla tej placówki. Dlaczego zmały koszty? Proszę Panią Wicewójt, bo Pani się zajmuje tymi kwestiami. Proszę mi wskazać, co się zmieniło w gminnym przedszkolu, skoro są obniżone dotacje? Gdzie się obniżyły koszty? Bo Pani za to odpowiada. Proszę mi to wytłumaczyć.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję za wypowiedź. Zadała Pani pytania. Proszę, ad vocem Pani Wicewójt.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Pani Radna, bardzo proszę ważyć słowa. Bardzo proszę. Jesteśmy tu wszyscy i szanujemy się. Jeszcze raz powtórzę, działamy i robimy wszystko w ramach naszych kompetencji i przepisów prawa. Jaka jest reakcja na sytuację? Taka, że szukamy miejsc i na komisji Państwo dostali wyczerpującą informację z podziałem na grupy, w których placówkach publicznych oraz niepublicznych są wolne miejsca, i dzieci zostaną zaopiekowane. Ani jeden rodzic nie był u nas w urzędzie. Niepubliczne przedszkole Smerfokolandia w ostatnim czasie, mam na myśli miesiąc, dwa, w zasadzie od września, kiedy zostały oddziały uruchomione, nie informował, nie udzieliło nam żadnej informacji. Więc jakby w ogóle nie rozumiem Pani nastawienia. Ale mogę to podsumować tylko w jeden sposób. Punkt widzenia zmienia się wraz z punktem siedzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos, ad vocem prosi Pan Wójt Stanisław Legierski.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Szanowna Pani Dyrektor, jest mi o tyle niezręcznie się tutaj wypowiadać, bo moje, moich dwóch wnuków chodziło do tego przedszkola, ale wiele... na wiele pytań, które Pani Radna, Pani Łucja Michałek-Chudecka zadała, Pani już udzieliła tej odpowiedzi. Kontrole, no, ja, ja się w ogóle dziwię, że Pani w ogóle takie pytania zadaje. Są instytucje kontrolne i to chyba, że w myśl zasady sąd sądem, ale sprawiedliwość musi być po naszej stronie. Nawet Pani Dyrektor wskazała, nie wiem czy własnym śledztwem, czy się dowiedziała, dowiedziała się z sanepidu, że donos. No, dlatego mówię, jak sobie Państwo wyobrażacie ingerencję w kontrolę instytucji do tego przeznaczonych, przewidzianych? To jest jedna kwestia. Druga kwestia. 5-6 lat temu urodziny, w zeszłym roku urodziny 99, 146, wcześniej jeszcze było 178. Widzimy różnicę, różnica jest oczywista. Jak moje wnuki chodziły do tego przedszkola, było 34 dzieci, możemy je, Pani, poprawić, ale o ile dobrze pamiętam, tyle było. Dzisiaj mówimy o 15. Więc pewne rzeczy się nasuwają same, natomiast to, co już tutaj było powiedziane, to, co po naszej stronie jest realizowane zgodnie z literą prawa i z przepisami obowiązującymi. Naliczenia można sprawdzić. Myślę, że tu już dzisiaj tyle zostało na ten temat powiedziane, że jeszcze można było godzinę rozmawiać, a konkluzja będzie taka sama. I nikt nikomu tutaj nie broni dostępu do tych informacji, natomiast fakty są takie, a nie inne i próbowanie odwracania czegoś, w sensie, no, bo dzisiaj wypada tak powiedzieć, tak, tych dzieci jest szkoda, tych rodziców też jest szkoda. Byli na komisji, też były inne głosy, ale, oczywiście, każdy ma prawo do analizy i do tego, co w danym momencie chce powiedzieć i co powiedział. Natomiast to, co już tu tyle razy padło, i powtórzę to jeszcze raz, wszystko, co jest po stronie gminy, jest realizowane. Do Pani Dyrektor się odniosę tylko z racji tego, że darzę Panią bardzo dużym szacunkiem w jednej kwestii, na naszym spotkaniu, no, akurat nie było to we wrześniu, ale to już jest nieistotne. Ważne, że spotkanie było. I co wtedy powiedziałem? Ja akurat pamiętam, co powiedziałem. To, co będziemy mogli zrobić w ramach prawa, to zrobimy. Natomiast na pewno nie obiecuję Pani i cytuję siebie sam: że powiem komuś, że ma zamknąć przedszkole. Oczywiście, mówimy tutaj o przedszkolach niepublicznych, bo nie mamy i nie mam takich kompetencji. Dlatego tylko i wyłącznie pozyskanie dzieci wchodziło w grę. I Pani Dyrektor też dobrze o tym wiedziała. Natomiast przy całym szacunku, przy tak długoletniej pracy na rzecz dzieci, uważam, że jest to przykre dla nas wszystkich, natomiast powtórzę jeszcze raz. Jeżeli chodzi o to, co było po stronie Urzędu Gminy, to to zostało zrealizowane. Spotkania, Pani Dyrektor też w tym uczestniczyła i każdy z nas się cieszył z dyrektorami niepublicznych przedszkoli też takowe były i też tam te dyskusje były, i wszyscy zgłaszali, może to jeszcze nie był wtedy problem, ale przekazywali informacji, dzieci jest mniej, nie wiemy jak będzie. No i to gdzieś się tam pojawiało. Tu gwałtowny odpływ dzieci, nie wiem dlaczego. Natomiast, no, tak to wygląda i nikt tutaj dzieci nie traktuje jak przedmiot, a przedszkola jak stricte zakład pracy. Natomiast, no, niepubliczne przedszkole rządzi się jednak pewnymi prawami rynku, no i tak to wszyscy wiemy, że tak to jest i tak to być musi. Także ja jeszcze raz chcę podkreślić, że po tych sygnałach i to, co już Pani Wójt tutaj powiedziała, od razu też była informacja, gdzie, no, bo sytuacja nagła i tutaj żeśmy się dowiedzieli, że od poniedziałku, tak, bo tutaj Panie są, że od poniedziałku nie mają gdzie dać dzieci, więc stąd też była od razu informacja, no, żeby te dzieci bez opieki nie zostały i to się też wydarzyło. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Ja jest, momencik Pani Dyrektor. Pani Dyrektor, ja chciałam tylko słówko. Pani pozwoli. Chciałam przypomnieć, że obowiązuje nas czas wypowiedzi w każdym z punktów, każdego z radnych i bardzo proszę stosujemy się tutaj do tego, bo po to też mamy tutaj przepisy uchwalone, żebyśmy je przestrzegali. Pani Dyrektor, pozwoli Pani tutaj.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dwa słowa.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Panie Wójcie, ja też pamiętam, kiedy Pan był radnym i był Pan razem z radnymi u mnie w przedszkolu. Chodziły Pana wnuki wtedy do mnie do przedszkola i Pan powiedział takie słowa, też pamiętam. Nigdy nie dopuszczę, nie dopuścimy do tego, żeby to przedszkole upadło. Bardzo pamiętam. I moi pracownicy to pamiętają. I ja wtedy Panu bardzo podziękowałam za to, że Pan stoi za tym przedszkolem. I byłam świadoma, że Pan nie dopuści do tego, że to przedszkole będzie zamknięte. Druga sprawa. To nie jest tak, że nie można pomóc. Bo ja się dowiedziałam z innego województwa, że jeżeli przedszkola mają problemy, to jest coś takiego, że można zwiększyć z 75% na 85, nawet 90. Można pomóc niepublicznym przedszkolom. Tylko należy to zrobić uchwałą danej gminy. Jeżeli gmina zrobi taką uchwałę, że da 100% na niepubliczne przedszkola, żeby je utrzymać, czy 85, czy 90, to jest to normalne prawo. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani Dyrektor. O głos, ad vocem, prosi Pani Radna Agnieszka Sikora.

Radna Agnieszka Sikora

- Dziękuję bardzo. W pierwszych 30 sekundach chciałam tylko powiedzieć, co mnie oburzyło, że Pani Przewodnicząca nam nie przerywa dyskusji ani wypowiedzi, tylko ją moderuje z racji tego, że wspólnie wybraliśmy ją na przewodniczącą i umocowaliśmy to w statusie, i statucie, który razem przyjęliśmy. To nie jest przerywanie, to jest moderacja. To po pierwsze. A po drugie, no, może się już nie wypowiem na punkcie tego przedszkola, bo już to wszyscy wypowiadają i się zgadzam z większością. Dziewczyny, po tym, co usłyszałam, łącznie z tymi różnymi opowieściami, bo nie wyobrażam sobie, bo jestem Przewodniczącą Rady Rodziców, więc blisko w szkole, nie wyobrażam sobie, że Dyrektor na kontroli, a mają je bardzo często, mówi, że mój pracownik jeszcze nie ma skończonego wykształcenia, ale ja go pilnuję. Takie coś nie występuje. I powiem Wam, dziewczyny, tak. Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos(...) O głos prosi(...)

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Jeżeli my tak bardzo dbamy o dobro dziecka, bo ja uważam, finanse finansami to są rzeczy bardzo ważne, ale jeżeli my dbamy o dobro dziecka i wszyscy jesteśmy za tym, żeby dzieci się rodziły, a będą się rodzić, ponieważ dowiedziałam się, słuchałam radia, pan minister wypowiedział się, że od przyszłego roku będzie tak zwane porodowe. Będą rodzice, którzy trzecie dziecko otrzymają, dostaną na mieszkanie, dostaną dotację. Na drugie dziecko było wypowiedziane ile. Więc minister powiedział, nie zamykajcie przedszkoli, nie zamykajcie szkół, ponieważ one będą potrzebne, bo na wsiach się dzieci będą rodzić. Bo jeżeli matka dostanie na mieszkanie 50000,00 czy 100000,00, jednak na wsi te dzieci się będą rodzić. W miastach też się będą rodzić. Proszę nie zamykać przedszkoli, proszę nie zamykać szkół. Takie wypowiedzi słyszałam, więc to jest raz. Jeżeli my dbamy tak o dobro dziecka, to sobie teraz wyobraźcie sytuację, kiedy moje przedszkole jest cicho, dzieci są ustawione, nauczycielka, bezstresowe, bez huk, rozrabiają, bo rozrabiają, to jest normalne. A teraz takie dziecko 3-letnie, czy 2,5-letnie, wejdzie do szkoły, gdzie tam są 15-latki, 14-latki, 13-latki, jest huk na przerwach, jest wszystko. Ile te dzieci, tych decybeli będą mieć? Ile będą mieć decybeli? To jeszcze zaznaczamy. Potem dziwimy się, że trzeba nam do szkół, do przedszkoli psychologów. I będzie ich coraz więcej. Pomału będzie tak, że to dziecko w tej szkole, i to nawet nauczyciele ze szkoły stwierdzają, że to dziecko w tej szkole, przy niemu będzie musiał siedzieć każdy psycholog. Nie dziwcie się, ale do tego doprowadzicie. Bo po prostu Państwo doprowadzicie. Wszyscy doprowadzą, bo nie dbamy o dobro dziecka. Nie troszczymy się, żeby to dziecko miało spokój, żeby miało poukładane to dzieciństwo. Jeżeli dziecko ma poukładane dzieciństwo, ma poukładane jako młodzież, ma poukładane całe życie. A zaczyna się to od przedszkola. My uczymy dzieci, społeczeństwa, my uczymy wszystkiego.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor. Przypominam również, że instytucje oświatowe, czy są to przedszkola, czy szkoły, są wsparciem dla wychowania, a wychowanie leży po stronie rodziców. Bardzo proszę, ad vocem Pan Wójt Stanisław Legierski.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Pani Dyrektor, jeszcze raz z całym szacunkiem byłem kilka razy, bo odbierałem też i wnuki, ale byłem też w innych sprawach też jako strażak u Pani. Ja bym naprawdę Panią prosił, żeby mówić precyzyjnie. Wtedy to u Pani z tego co wiem było 34 albo nawet więcej dzieci, więc kwestia zamykania przedszkola w ogóle nie istniała. Wiem, że są emocje, że można pewne fakty i daty mylić, ale nic takiego nie miało miejsca. Rozmawialiśmy o całkiem czym innym, nie jest to tematem dzisiejszego dyskursu, ale prosiłbym już nie podnosić takich sytuacji, bo one są nieprawdziwe. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo Pani Dyrektor i Panie Wójcie. Proszę Pani Radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Do przewodniczącej akurat te słowa kieruje. Pani zapewne nie zna ani nie wie, jaka jest historia oświaty w Polsce. Ja tylko przypominam Pani, że było swego czasu Ministerstwo

Oświaty i dodatkowo było w nazwie Wychowanie. Nawet w nazwie. Tak jak dzisiaj mamy Ministerstwo Rodziny, Pracy, Polityki Społecznej, tak i było Ministerstwo Edukacji i Wychowania, to dla Pani wiedzy, a jeżeli chodzi, tutaj chyba się wszyscy zgodzimy, że trzeba ratować tą placówkę. Szkoda, że jesteśmy tu dopiero dzisiaj, kiedy już rodzice szukają innych miejsc, bo tą placówkę należy ratować. Nawet jakbyśmy mieli dźwignąć dofinansowanie procentowe do dziecka, które jest w przedszkolu niepublicznym, to należy to uczynić. To należy to uczynić i myślę, że tutaj wszyscy jesteśmy zgodni, razem z Kolegami Radnymi, żeby takie działanie podjąć i podnieść tą kwotę. Jeżeli ono by pozwoliło dalej funkcjonować w przedszkolu Smerfokolandia, to ja jestem za tym. Naprawdę. Dopłaćmy z budżetu gminy, przygotujmy uchwałę, sesję nadzwyczajną i niech to przedszkole otrzyma większe środki. Nie tylko to, ale każde dziecko, które jest w niepublicznym przedszkolu, to analogicznie ta dotacja by była zwiększona. Z 75 do 85, jeżeli jest taka możliwość, czy nawet 100%.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani Radnej.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Pani Basiu, my nawet jesteśmy za tym, żeby Wam dali 100%, a utrzymali was, to inne przedszkola z tego terenu mówiły.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo Pani Dyrektor. Pani Radna, ja wiem, dziękuję za informację, za przeszłość, do której mnie Pani uświadomiła, aczkolwiek zawsze będę zdania, że wychowanie zaczyna się w domu, w rodzinie. Wszystkie inne instytucje są wsparciem w wychowaniu. O głos ad vocem prosi Pan Radny Bartłomiej Mucha.

Radny Bartłomiej Mucha

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Dzień dobry wszystkim. Odnośnie kwestii wychowania, które tutaj padło chciałbym zwrócić uwagę, że właśnie np. nie na przykład, ale przede wszystkim tą kwestię reguluje nasza Konstytucja, w której jest zapis, że kwestia wychowania dzieci jest prawem, jednocześnie obowiązkiem rodziców przede wszystkim. System edukacji może pełnić i pełni rolę pomocniczą w tym zakresie. To jest pierwsza sprawa. Druga kwestia, padają tutaj słowa, że ratujemy to przedszkole. Powiem szczerze, że za bardzo nie rozumiem tego, ponieważ Pani Dyrektor przekazała rodzicom, że z dniem 1 grudnia zamyka przedszkole. Więc rodzice w tej sytuacji, postawieni w bardzo trudnej sytuacji, muszą sobie znaleźć miejsce dla swoich dzieci w przeciągu powiedzmy tych kilku dni, poszukali te miejsca i z tego co mi wiadomo, jeżeli mam błędne informacje, to proszę o skorygowanie, ale większość przynajmniej rodziców już znalazła miejsca dla swoich dzieci. Jeżeli było u Pani Dyrektor 15 dzieci, a większość rodziców już znalazła miejsca, to powiem szczerze, a reszta na pewno poszukuje i z tego, co wiem, i z tego, co wszyscy wiemy, bo taka informacja padła wielokrotnie, są dostępne miejsca na terenie Gminy Istebna, więc wszystkie dzieci powinny znaleźć to miejsce. Więc prawdę mówiąc nie ma już, jakby, czego ratować. I to jakby wynika z sekwencji wydarzeń, która została zapoczątkowana przez Panią Dyrektor. I pozwolę sobie jeszcze na jedną dygresję. W sztuce pod tytułem Hamlet Szekspira pojawia się taka sytuacja, w której Poloniusz dyskutuje z Hamletem i się go pyta: Co czytasz, mój książę? A Hamlet mu odpowiada: Słowa, słowa, słowa. Więc od pewnego czasu albo przez większość czasu dyskusja w tym punkcie toczy się o słowa i jest bardzo jałowa moim zdaniem. Więc chciałbym

złożyć wniosek formalny, zgodnie z §15 naszego statutu, o zakończenie dyskusji w tym punkcie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Pani Dyrektor.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dobrze, rodzice mi zadali pytanie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Dyrektor.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Kiedy dowiemy się o likwidacji? Powiedziałam w piątek. Bo jeszcze jest posiedzenie Rady, jeszcze jest sesja. Zobaczymy, co gmina mi powie. W piątek dowiedzie się, czy będzie całkowicie zamknięte przedszkole. Bo jeszcze liczyliśmy na jakąś pomoc.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Dyrektor, dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo. Tutaj już mamy informację, że kwestia przenoszenia dzieci do innych placówek już nastąpiła i dzieci są zaopiekowane.

Pani Natalia Poloczek

- Ponieważ decyzje, które zgłosiły te dzieci do przedszkola dopiero jutro, tak naprawdę, zostaną zatwierdzone czy aby na pewno te dzieci zostały przejęte. Tak jak mówię, jest tutaj np. jedna mama, która jest samotnie wychowującą mamą.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ile jest, proszę mi powiedzieć, ile jest takich dzieci, które, teraz Pani mówi....Ja dostałam informację, że 5 dzieci już jest przyjętych do Świerkusia. Drodzy Państwo, został złożony wniosek formalny przez radnego i my już w tym punkcie zakończymy dyskusję w tym temacie. Jest jeszcze, mamy punkt ostatni, sprawy bieżące, wolne wnioski, informacje. Jeżeli tutaj znowu się zrodzi dyskusja w tej kwestii, to poinformujemy Państwa o tym, co tutaj zostało dalej ewentualnie wypracowane, przedstawione, powiedziane.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Czy są chęci, żeby to przedszkole istniało? Czy są chęci?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przystępujemy Pani(...)

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Jeżeli nie ma chęci, to nie ma dyskusji.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Julio, czy my możemy przystąpić do przegłosowania wniosku formalnego, czy potrzebuje Pani jeszcze przerwy?

Radny Władysław Małyjurek

- Pani Przewodnicząca, może dać się wypowiedzieć jeszcze ci, co są zgłoszeni i więcej tych zgłoszeń nie przyjmować i zakończmy dyskusję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Został zgłoszony wniosek formalny, który musimy przegłosować teraz. Proszę, przystępujemy do głosowania wniosku formalnego. Proszę o oddanie głosu w sprawie wniosku formalnego w sprawie zakończenia dyskusji w tym punkcie. Dziękuję. Informuję, że 9 radnych jest za, tak więc ten punkt zostaje zakończony i przechodzimy do kolejnego punktu w naszych obradach. Jest jeszcze punkt ostatni, sprawy bieżące, wolne wnioski i informacje. Jeżeli będzie ten temat poruszony, będziemy tutaj o nim dalej dyskutować.

4. Przyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Gminy Istebna z dnia 30 października 2025 roku

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do pkt. 4. Przyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Gminy Istebna z dnia 30 października 2025 roku. Informuję, że nie wpłynęły żadne tutaj uwagi do tego protokołu. Tak więc protokół zostaje przyjęty.

5. Sprawozdanie z działalności wójta w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do pkt. 5. W pkt. 5 mamy sprawozdanie z działalności wójta w okresie międzysesyjnym. Te sprawozdania dostaliśmy na nasze urządzenia. Czy macie Państwo tutaj do tej kwestii jakieś pytania? Momencik, ja tutaj, ja tutaj wszystkich Państwa, że tak powiem, z dyskusji usunę i proszę tutaj od początku się zgłaszać do dyskusji poprzez włączenie w swoim oknie. Proszę bardzo, tutaj do tego punktu, Pani Łucjo, tak?

Radny Władysław Małyjurek

- Pani Przewodnicząca, nie wiem dlaczego na naszych tych laptopach nie szło zgłosić wniosku formalnego, była blokada.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Był wniosek formalny zgłoszony przez Radnego Bartka.

Radny Władysław Małjurek

- Ale myśmy chcieli kolejny wniosek formalny złożyć i było zablokowane, nie można było złożyć tego. Po prostu przed tym nie było, było cały czas, nie szło złożyć. Teraz jak Pani wyzerowała.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, ale jeżeli mamy zgłoszony jeden wniosek, to my nie możemy tutaj następnego złożyć wniosku.

Radny Władysław Małjurek

- Drugiego wniosku nie możemy zgłaszać.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, tak.

Radny Władysław Małjurek

- Chyba, że to jest zablokowane.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, tak. Proszę bardzo, Pani Radna Łucja Michałek-Chudecka. Ale tutaj ja Panią już, że tak powiem, odkliknęłam i leci, leci Pani tutaj już czas, że tak powiem.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Przepraszam za to opóźnienie, bo tutaj nie mogę też otworzyć tego sprawozdania, nie wiem dlaczego. Momencik. A chcesz się odnieść? Moment, o jest, jest. Szanowni Państwo, mam kilka pytań do sprawozdania, które zostało przedłożone przez Wójta Gminy Istebna w okresie międzysesyjnym. Ale chciałabym tu być precyzyjną. Wobec tego pierwsze pytanie moje jest takie, dlaczego to sprawozdanie obejmuje daty nie tylko między sesjami, bo ostatnia sesja była 30 października 2025 roku do dnia dzisiejszego i to jest rozliczenie z działalności wójta, bo takie kompetencje ma Radę Gminy Istebna, a są jeszcze zamieszczane z poprzedniego okresu poprzedzającego ten właściwy informację, czyli od 29 do 30 października. W związku z tym tutaj chciałabym prosić o wyjaśnienie, dlaczego właśnie taka sytuacja ma miejsce. Szanowni Państwo, zaraz na wstępie mamy tutaj informację wójta oraz jego zastępcy, że przyjmują strony w sprawach skarg i wniosków w czwartki od godziny 15:00 do godziny 17:00. Chciałabym otrzymać informację, o którą mnie proszą mieszkańcy, jak długo trwa czas oczekiwania na spotkanie z wójtem i z jego zastępcą. Chciałabym prosić o taki średni okres, bo tutaj słyszę ze strony mieszkańców liczne uwagi, że długo trzeba czekać na spotkanie z wójtem, więc jaka jest tutaj sytuacja? Poprosimy wójta o odpowiedź. Kolejna kwestia, którą chciałabym podkreślić i poprosić o wyjaśnienie, ponieważ mieszkańcy poprosili mnie, aby jeszcze raz skierować do Pana Wójta Legierskiego pytanie, dlaczego Pan Wójt nie odczytuje tego sprawozdania, ponieważ mieszkańcy, głównie starsze osoby, mają problem ze znalezieniem tego dokumentu załączonego do tego wykazu, który się tutaj znajduje. Bardzo proszę, aby właśnie to sprawozdanie było odczytywane. Druga uwaga co do transmisji sesji.

Są skargi, ze strony mieszkańców, że transmisja głosu jest przerywana, jest zakłócana, a było i tak, że były liczne usterki na jednej z sesji, która to dokładnie mogę się później odnieść, ale dotyczyła między innymi sprzedaży nieruchomości, działek, które tutaj, no, powiem, na tartaku zostały sprzedane. Wtedy ten głos nagle został urwany i nie było tego fragmentu na relacji. Tutaj Koledzy Radni potwierdzą. Panie Wójcie, mam takie pytanie. 29 października bieżącego roku odbyła się Gala Zasłużonych Razem. Już nie będę wnikać w kwestie dotyczące organizacji tego przedsięwzięcia przez Gminny Ośrodek Kultury, ale pytam się, jako uczestniczka, i pytają mnie też inni, którzy relacje z gali obserwują w mediach społecznościowych czy też w gazetce, dlaczego gala sportu została zlikwidowana i dlaczego została wprowadzona nazwa Zasłużeni Razem, skoro na scenie obok nagrodzonych stoją dzieci, kilkuletnie, kilkunastoletni uczniowie. Czy wy zrównujecie dotychczas zasłużonych twórców ludowych, ludzi senioralnych, był tam taki senior z Jaworzynki, z osobami młodymi, które mają 9, 10, 12 lat? Kolejna kwestia, proszę mi nie przeszkadzać. Chciałam się również odnieść do, 3 listopada zlecił Pan Wójt w formie umowy opracowanie kompletnej dokumentacji aplikacyjnej dla budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Istebnej. To jest ta szkoła na Zaolziu. To co, mamy teraz w urzędzie za Pana kadencji, 2 referaty, przedtem był 1 referat inwestycyjny, teraz są 2 referaty, zostało to podzielone, dodatkowi kierownicy, to proszę mi powiedzieć, są pracownicy, czy oni nie potrafią już takiego wniosku skompletować odpowiedniej dokumentacji? Proszę mi to wyjaśnić, bo to znowu wychodzi coś, jakieś zadanie zlecane na zewnątrz, za które my, jako mieszkańcy Gminy Istebna, podatnicy, musimy płacić. Nie tędy droga. Uważam, że trzeba inaczej zarządzać tym zespołem, który jest w zatrudnionym imieniu. I bardzo proszę wyjaśnić, dlaczego to jest ciągle zlecane na zewnątrz, tak. 5 listopada(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Konkretne pytania.

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- Nie konkretne pytania, ale tutaj są różne kwestie. 5 listopada pisze Pan tutaj o sprzedaży nieruchomości w Jaworzynce w ramach kwestii dotyczącej wieczystego użytkowania. Proszę powiedzieć mieszkańcom na wizji, którą działkę Pan znowu sprzedał? 11 listopada, obchody Dnia Niepodległości. Drodzy Państwo, bardzo ważne święto. Jako patriotka powiem dla mnie najważniejsze w roku. Nie ma na uroczystościach pani dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury. Dlaczego? Ani nie jest wskazane, kto wtedy zastępował panią dyrektor. Msza święta w Jaworzynce. Po mszy świętej uroczyste składanie wieńców, zapalanie zniczy przed pomnikami, które znajdują się przy budynku dawnego przedszkola.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę o konkretne pytanie, Pani Radna.

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- Dlaczego tam nie było odpowiednio zadbane o organizację tego miejsca? Między autami idą delegacje, nie wiedzieć, gdzie się ustawić. Jetelinka gdzieś pod strzechą, nie wiadomo, ani nie ma tam żadnego podestu, występuje. Ksiądz pełni rolę również konferansjera, bo przecież z Gminnego Ośrodka Kultury panie gdzieś stoją z boku, zamiast, że tak powiem, pomagać księdzu prowadzenie tej uroczystości.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Jakie jest pytanie tutaj do tej kwestii?

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- Kolejna kwestia. Pytam Wójta, w salce sesyjnej Urzędu Gminy jest tablica poświęcona profesorowi prezydentowi, bo tak powinna powiedzieć, prezydentowi profesorowi Lechowi Kaczyńskiemu. Dlaczego tam nie było składania kwiatów po raz kolejny? Było składanie w poprzedniej kadencji. Jest to prezydent, zginął w czasie katastrofy i pełnił wtedy swój urząd. Zlikwidowane składanie kwiatów w urzędzie. Kolejna kwestia. 13 listopada bieżącego roku odbyło się spotkanie ponad groniami. No, przychodzi wójt, pracownicy z urzędu, i teraz jest na sali dwóch mieszkańców z Jaworzynki albo trzech. To akurat nie było w Jaworzynce, bo to było w innym miejscu. Miesiąc temu były spotkania sołeckie, w każdym sołectwie. Tam mieszkańcy mają kompetencje w formie uchwały zebrania sołeckiego i jak chcą podjąć jakiś temat do realizacji, podejmują go w formie głosowania większością głosów. Tu jaka forma? Teraz tak, wójt w ramach obowiązków. Urzędnicy w jakiej formie byli delegowani na to spotkanie do każdego jednego sołectwa? Czyli teraz zostały im wypłacone nadgodziny za udział w tym zebraniu? Bo przecież Pan, delegując te osoby na to spotkanie, wydatkuje publiczne pieniądze. Jak Pan będzie chciał, to oczywiście można sobie zrobić spotkanie, ale nie za nasze pieniądze.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Konkretnie jeszcze pytanie, proszę.

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- 18 listopada została podpisana(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bo jest ograniczony czas wypowiedzi, chciałam przypomnieć.

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- 18 listopada została podpisana umowa na zagospodarowanie terenu w Istebnej, budynek dawnego posterunku Policji, bo to tak trzeba powiedzieć, termin umowy jest do 15.12, śniega w niektórych miejscach po kolana. Kiedy to chcecie robić? W grudniu. Chodzi o zagospodarowanie terenu. Więc pytam Wójta, dlaczego te prace nie zostały zlecone odpowiednio wcześniej? Forma zagospodarowania terenu przy tym budynku jest procedowana od ubiegłego roku. Dawno to miało być zrobione. Dlaczego tak późno są zlecane przez Wójta prace do wykonania, które są uwarunkowane czynnikami zewnętrznymi? Kolejna kwestia. 19 listopada bieżącego roku podpisujecie umowę na wykonanie prac związanych z remontem mostu na Złoty Groń. Wartość tego zadania to jest 99316,47 zł. brutto z własnych środków. Dlaczego te prace są zlecane na koniec listopada? Czy nie było możliwości zlecenia tych prac wcześniej, kiedy były wykonane przeglądy techniczne obiektów mostowych? To nie wiedział Wójt, że ten most wymaga remontu? Następna kwestia. 20 listopada znowu podpisane umowy dotyczące zakresu efektywności energetycznej budynków opieki medycyny

w Jaworzynce. Proszę powiedzieć, jaki jest zakres tego opracowania i kiedy będzie wykonany ten remont. Dalej, 27 listopada zgłosiłam, przepraszam, kolejna kwestia, przystanki. Jadąc dzisiaj od strony Wisły, znowu nas wita rozbity przystanek.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo, tutaj proszę o konkretne pytania do sprawozdania.

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- Kiedy będzie naprawiona szyba w przystanku na Kubalonce?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- To są tematy dowolnych wniosków.

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- Ostatni, żeby już nie było, że tam nadużywam, ale chciałabym zapytać o to(...) żeby mi nie przerywać.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę Państwa o ciszę, szanujmy się nawzajem.

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- Proszę, teraz Pana zapytam. Minioną niedzielę na prestiżowych zawodach FIS Cup, i do Pani Przewodniczącej również to pytanie, uczestniczą w nich zawodnicy z Gminy Istebna. Drodzy Państwo, ja liczyłam, że będzie jakaś informacja na stronie urzędu, że będzie jakaś informacja na Facebooku Urzędu Gminy Istebna. Gminny Ośrodek Kultury ma też sport w swoich kompetencjach. Bardzo dobre wyniki uzyskują wręcz fenomenalne zawodnicy z Gminy Istebna. Pytam się Wójta, dlaczego oni przegrywają z reklamą, którą wykonuje obecna tutaj Pani Legierska-Niewiadomska, hotelu Złoty Groń? I taka reklama jest umieszczana w mediach społecznościowych Gminy Istebna. Dlaczego jest taka praktyka realizowana w tej kadencji w Gminie Istebna? Nie chwalicie młodych zawodników z Gminy Istebna, a reklamujecie prywatny hotel. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę o kierowanie konkretnych pytań.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Ja mogę, tak?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, proszę bardzo, proszę Wójta.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. No, sami Państwo widzieli, że potok pytań był intensywny, więc ewentualnie proszę o uzupełnienie. Ale jak ktoś się przysłuchuje cały czas, to widzi, że jednak jak tego jest za dużo, to się później ludzie tracą. Gala Zasłużeni Razem, co tam robią młode dzieci i jak to się ma do tych zasłużonych. Tu, dlaczego nie promujecie dzieci, no i to, co żeśmy słyszeli. Także nad niekonsekwencją ciężko dyskutować i myślę, że to chyba wystarczy dla mnie. Słowa Pani umniejszające dorobkowi dzieci, które występowały na Gali Zasłużeni Razem. Pozwoli Pani, że tego nie skomentuję, ale niech to mieszkańcy sami oceniają. Czas oczekiwania? Różnie. Bo np. dzisiaj czwartek, jest sesja, więc nie mogłem uczestniczyć w spotkaniach z mieszkańcami. Jakbym był złośliwy, to bym podał czas, kiedy, jak było za Pani rządów, ile się czekało? Około miesiąca. U Pani to było nawet i pół roku. Nawet i pół roku i na to tutaj, no mam konkretne informacje na ten temat. Zresztą ci ludzie chodzili też i do Rady. Jeżeli chodzi o... do inwestycji i dlaczego teraz, uwagi będzie można mieć, jak się nie zmieścimy w terminie i jak coś nie zostanie wykonane, na razie te terminy są. Jeżeli chodzi o Jaworzynkę, tutaj będę się też posiłkował Panem Kierownikiem, ale jeżeli chodzi o Jaworzynkę i budynek ośrodka zdrowia, to ten, to jest kwestia zakresu wymiana dachu, docieplenie, wymiana okien, no i tam też planujemy wkomponować windę. Tam do września mamy czas, ale tutaj Pan Kierownik mnie będzie ewentualnie poprawiał. No, ja wiem, że najlepiej z mieszkańcami się nie spotykać, no i niech tam sobie robią, co chcą. Ja jestem Panem na włościach i to ja będę dyktował warunki i zasady. Nie, ja mam inną filozofię i będę się spotykał i spotykam się wtedy, kiedy uważam to za stosowne, kiedy mnie proszą o to mieszkańcy, czy akurat dwóch mieszkańców, to pracownicy to nie są mieszkańcy. Tak, to tylko takie pytanie retoryczne, bo tyle półprawd, żeby tego nie nazwać inaczej, tu padło, że niektórych rzeczy nie ma co komentować. Zawody FIS, to już wykraczało poza ten, ale oczywiście odpowiem. Każdy, kto przekaże materiał do publikacji, ten materiał ma publikowany, co w poprzedniej kadencji jednak wyglądało troszeczkę inaczej. Więc jeżeli taki materiał jest, to w każdych możliwych, od gazetki, poprzez Facebook, poprzez stronę jest, jest to publikowane i zresztą można, można sprawdzić. No, to są takie rzeczy, które najlepiej rzucić hasło, czyli tak zwany brud, to trwa 50 sekund, a później ktoś się z tego, z tego musi czyścić. Jeżeli chodzi o, bo tego było tyle, że ja tutaj będę Panią prosił, żeby mi Pani jeszcze, jeszcze podpowiadała, bo tych kartek, tych kartek jest sporo. A jeszcze wrócę, dlaczego nieczytane? Bo taka była decyzja Rady. Więc tutaj chyba ta odpowiedź wystarczy. Stwierdzenie... Które jeszcze działki mam zamiar sprzedać? To tylko świadczy o Pani braku elementarnej wiedzy, co to jest użytkownik, dzierżawca wieczysty. Było to tu tyle razy tłumaczone. Pan Mecenas tyle razy to tłumaczył. No, wiem, że w kilku wystąpieniach wcześniej jeszcze Pani nie było z nami, więc może dlatego, więc ewentualnie jak będzie Pani potrzebowała, w sprawach wolnych wniosków i spraw bieżących, to Pan Mecenas to jeszcze raz powie. Takie jest prawo i obowiązek gminy wobec dzierżawcy wieczystego i próbowanie insynuowania czegokolwiek innego niż zasad zgodnych z prawem jest, po prostu, powiem tylko krótko, nadużycie można to określić inaczej, ale to też jest robione w określonym celu i my to dokładnie wiemy. 11 listopada msza, no, między samochodami tak, bo tyle mamy miejsc i fajnie, że te miejsca są przy kościele, bo tam były samochody. One nie stały na drodze, bo ta droga jeszcze była w trakcie realizacji remontu, więc ksiądz zezwolił samochodom tam stanąć. Natomiast głównym miejscem to były dwa pomniki, dwa obeliski. Czemu Jetelinka stała tam pod strzechą? Ano dlatego, że jak wychodziliśmy z kościoła, to padał deszcz i było zimno. Tutaj ma Pani trochę rację, ale tylko trochę narrację i całość. Życzył sobie ksiądz, że to będzie prowadził, a że myśmy tam byli gośćmi, to to postanowiłem uszanować. Mi się wydaje, że przy tego typu, Pani tu podkreśla

patriotyzm i to wszystko, tak jakby nikt z nas tu patriotą nie był, to właśnie polega na tym, że co do nas należy, to to róbmy, a już pozostawmy ocenę innym'. I taka też była tam narracja. Ksiądz sobie to chciał poprowadzić, nawet też miał pewne pomysły, które tam zostały zrealizowane. Miejsce jest takie, jakie jest. Jest upamiętnione i byliśmy tam i zrobiliśmy to, co do nas należy. Dziwiło mnie tylko trochę później to, ale oczywiście każdy ma do tego prawo w ramach tej wyższej, lepszej, wyższego, lepszego patriotyzmu. Jeszcze raz składanie, ale oczywiście do tego każdy ma prawo i każdy z nas mógł podejść. Myślę, że godne upamiętnione tych miejsc. Dzisiaj Pani mówi o salce sesyjnej. Salka sesyjna to jest tutaj, tutaj w GOK-u. I tu się odbywają nasze posiedzenia. Działka na Jaworzynce, to też użytkownik wieczysty na trójstyku. Dobrze, mówię Pani Moniko? Dobrze. Tam była kwota 28000,00 z groszami, ale jak trzeba będzie, to powiemy. Tylko powtórzę jeszcze raz, użytkownik wieczysty i dobre byłoby, jakby my już to wszyscy zapamiętali, bo tu już nie ma co z tym dyskutować. Ale to jest kolejny powrót do tego, że przepis jest tak, ale musi być po mojemu, czy po naszymu, czy jakkolwiek by to nie nazwał. Na pewno mi coś umkło, także ewentualnie proszę o powtórzenie, a tu Pani Wójt mówi, że zapamiętała też trochę, to proszę bardzo.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Dziękuję. Jeszcze było pytanie dotyczące zawarcia umowy na opracowanie dokumentacji aplikacyjnych. Zgodnie ze stosowaną wcześniej przez Panią praktyką, przyjęliśmy też taką zasadę, że zlecamy to specjalistycznym firmom, ponieważ to zwiększa możliwość pozyskania. Jak będzie potrzeba, bardzo chętnie przygotujemy wykaz umów, które Pani na takie usługi zawarła. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Ad vocem o głos prosi Pani Agnieszka Sikora.

Radna Agnieszka Sikora

- I ja tylko, już we wszystkich kwestiach, szybko, Marsz Niepodległości, bo też i tu dzięki ojcu, którego serdecznie pozdrawiam, bo na pewno słucha, jestem patriotką. I zawsze uczestniczę w takich wydarzeniach, uczestniczyłam z moimi dziećmi, które też zawsze zabieram. Marsz był piękny, a najpiękniejsze było w nim poczucie wspólnoty. Bo o to w tym chodzi. Kto czuł, to czuł. Ale to nie chciałam powiedzieć. Nie tylko z całego, z tej pięknej litanii pytań utkwiło jedno i chciałam zadać je Pani, może być retoryczne. Kasz był ten śnieg po kolana?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Drodzy Państwo, ja bardzo proszę, ja bardzo proszę, trzymajmy się zasad. Jesteśmy w pkt. 5. Pani Agnieszko, jesteśmy w pkt. 5, sprawozdanie z działalności wójta w okresie międzysesyjnym. Tutaj dopytujemy o to sprawozdanie, o te rzeczy, które się działy w okresie międzysesyjnym, czyli zadajemy pytania wójtowi. I bardzo proszę Państwa, żebyście się tego trzymali i również bardzo Państwa proszę, żebyście się trzymali czasu wypowiedzi, które mamy zapisane. Proszę, ad vocem pani Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Szanowni Państwo, pozwolicie, że odniosę się do wypowiedzi Wójta. Pierwsza kwestia, w okresie międzysesyjnym pełnił Pan funkcję wójta i za te pieniądze Pan pobiera publiczne środki, więc ja sobie nie życzę, żeby Pan komentował zasadność czy kwestionował zasadność moich pytań czy stwierdzeń. bo mam do tego, jako radna, a Rada Gminy jest Pana pracodawcą, kompetencje w tym zakresie ma stricte przewodniczący, ja sobie tego nie życzę, bo Pan nie jest tam dla przyjemności, ale Pan jest po to, żeby realizować to, co uchwali Rada, aby w tym sprawozdaniu zawrzeć właśnie wszystkie raporty dotyczące tego, co Pan zrealizował w okresie międzysesyjnym. Bardzo proszę, żeby Pan nie kwestionował zasadności moich pytań, bo to Pan jest organem wykonawczym i Pan pracuje za publiczne pieniądze mieszkańców Gminy Istebna. I proszę się stosować konkretnie do ustawy o samorządzie terytorialnym. Jest punkt dotyczący sprawozdawczości Wójta, a nie komentowania wypowiedzi radnych. To jest pierwsza kwestia. Szanowni Państwo, odniosę się jeszcze do gali sportu. Dlaczego ta gala została(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Czy na Pani jeszcze jakieś pytania do sprawozdania?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pan Wójt powiedział, że tutaj marginalizuje zasługi tych młodszych zawodników, czy kwestionuje ich obecność. Drodzy Państwo, bo po to była stworzona gala sportu, jako wydarzenie, aby właśnie uszanować wszystkich działaczy ze zakresu sportu i tam ich właśnie wyeksponować, tam ich pochwalić i tam ich docenić. Czy to się komuś podoba, czy nie. A dzisiaj jest pomieszany sport z kulturą. To są dwie odrębne dziedziny. Nawet w ministerstwie w poprzedniej kadencji był sport pomieszany z kulturą. I co z tego wyszło? Bardzo szybko rozdzielono te dwie kwestie. Dlatego jeszcze raz proszę, aby Pan nie komentował mojej wypowiedzi, bo ja żadnemu młodemu uczniowi nie ujęłam jego zasług, ale pytałam o to, dlaczego została zlikwidowana Gala Sportu, właśnie miejsce i przestrzeń do tego, żeby tamci młodzi sportowcy i ci zasłużeni sportowcy zaprezentowali swój dorobek i swoją działalność. I mogłabym wiele kwestii jeszcze tutaj powiedzieć, bo Panu łatwo dzisiaj skomentować moją wypowiedź. Tylko Pan troszeczkę jest w innej roli.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Czy mogę prosić o jakieś pytanie?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pan jest organem wykonawczym i Pan powinien nam przedstawić wszystkie zakresy tych działań, które Pan w okresie międzysesyjnym zrealizował. I jeszcze jedno, a propos zatrudnienia. Wzrasta koszt funkcjonowania administracji w Gminie Istebna, jeżeli chodzi o Urząd Gminy Istebna. Zatrudnił Pan dodatkowych pracowników. Jakie z tego efekty? Już w poprzedniej kadencji, i każdy to tutaj powie z Państwa, że zdecydowaliśmy o tym, aby pracownicy(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo, proszę do rzeczy, tutaj w tym punkcie. Bardzo Panią proszę, czy jest jeszcze jakieś konkretne Pani pytanie odnośnie sprawozdania z działalności wójta w okresie międzysesyjnym? Proszę o zadanie konkretnego pytania.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Teraz działa, bo mi tutaj Pani wyłączyła przewodniczącą mikrofon. Konkretne pytanie. Dlaczego ciągle rosną koszty funkcjonowania Urzędu Gminy Istebna w zakresie wynagrodzeń administracji i zlecane są dalej, przy zwiększonym zatrudnieniu, realizację dokumentacji opracowania wniosków do podmiotów zewnętrznych? To jest moje pytanie. Ja też to robiłam.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Tylko, że jest jedna kwestia.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo za Pani pytanie i odpowiedź na to pytanie zostanie udzielona w sprawach bieżących, tak? No, to proszę.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. No, żongluję tutaj Pani opiniami, nic nie skomentowałem to co Pani powiedziała, natomiast nie godzę się marginalizowania dzieci uczestniczących w Gali Zasłużeni Razem. Pani, po prostu, muszę powiedzieć, kłamię w tej chwili. Nie jest zlikwidowana, może sobie Pani wypraszać, ale to są fakty. Nie jest zlikwidowana Gala Sportu. Była ta Gala Sportu czy nie? Myślę, że pozostali Radni się mogą wypowiedzieć. A czy chcemy, zresztą chyba Pani Radna Agnieszka tu powiedziała, że właśnie chcemy pewne rzeczy robić razem. I niczym się nie różni dla mnie zasłużony artysta, zasłużony sportowiec i nasze nadzieje. Przypomnieć Pani, gdzie były nagrody wręczane dla zasłużonych z dziedziny kultury? Przypomnieć Pani? Myślę, że to dzisiaj nie jest potrzebne, ale jak trzeba będzie, to tutaj to(...)

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ale proszę powiedzieć, żadnej ujemy artystom nie było.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę, drodzy Państwo. Bardzo proszę, jesteśmy w pkt. 5.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- W miejscach, gdzie mogło być 5, 6 ludzi, bo było ciasno i to było eksponowanie ich dorobku?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pan pamięta, że był COVID wówczas?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Było też po COVID-zie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Kolejne osoby czekają na pytanie.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Ja jeszcze bym odpowiedział na jedno pytanie, bo tu zapomniałem, tu ma Pani rację. Czemu od 28, nie wiem, na poprzedniej, czy jeszcze wcześniej komisji było powiedziane, a co z tym okresem między(...) proszę? Co z tym okresem, kiedy dzisiaj mamy sesję i następny dzień. Więc stąd to tak tylko w kwestii jeszcze uszczegółowienia, ale to tutaj był też głos ze strony Rady. Ja dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos prosi Radna Elżbieta Legierska.

Radna Elżbieta Legierska

- Podziękowania moje szczerze ludzi kultury, ludzi, którzy całe życie pracują dla dobra właśnie Gminy, na ręce Pana Wójta. Panie Wójcie, nareszcie. Ludzie kultury, ludzie sportu, ludzie wszystkich, można powiedzieć, umiejętności, ale głównie sport, kultura powinni być godnie nagradzani. Boże zapłać. Mamy teraz zgodne nagradzanie, sportowcy wybrzmieli, ludzie kultury mali, więksi, seniorzy, młodzi też wybrzmieli. Po prostu jest to wielkie, wielki ukłon w stronę sprawiedliwości. Bo jeżeli ktoś ogłasza wielkie też hasła dla dobra mieszkańców, a jeden resort ludzi kultury traktuje to troszeczkę mniej ważnie, to myślę, że nareszcie jest fajnie. Odniosę się jeszcze do wypowiedzi Pani Radnej właśnie Michałek-Chudeckiej, że mój wolny czas, moja dyspozycyjność na jakąś ofertę, która właśnie jest do mnie skierowana, jako folklorystki, jest tylko i wyłącznie w mojej gestii i w moich decyzjach. Pani, nic do tego, czy ja sobie reklamuję Złoty Groń, czy sobie będę reklamować, nie wiem, Trzycatek. To jest mój wolny czas i, po prostu, ktoś mi o coś prosi, oferuje mi wynagrodzenie. Ja chętnie współpracuję z tym kimś, bo, po prostu, jest to mój wolny czas. Proszę mnie nie dopisywać do jakiegś, nie wiem, promocji związanych z gminą, związanych z moją osobą, jako radną. Ja jestem prywatną osobą, folklorystką od urodzenia. Widocznie mam ten talent i mnie o to proszą, a ja tylko z tego jestem dumna. I proszę nie dodać mi takich jakichś aluzji pod mój adres.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Czy ja mogę prosić o pytania do wójta ze sprawozdania z działalności w okresie międzysesyjnym? Bardzo proszę. Ad vocem Pani Sekretarz Grażyna Szalbot.

Sekretarz Grażyna Szalbot

- Bardzo dziękuję. Ja tutaj w kwestii odpowiedzi, no, Pan Wójt już odpowiedział właściwie, dlaczego w sprawozdaniu znajdują się te informacje sprzed sesji. No, jedyne, co nam przychodzi na myśl, to transparentność. Chcemy, po prostu, żebyście Państwo mieli pełną informację o tym, co się dzieje, co Pan Wójt wykonuje w ramach swoich obowiązków. Jeżeli chodzi o transmisję i ewentualne zakłócenia, to sesja jest nagrywana za pomocą tak zwanego systemu eSesja i to jest firma zewnętrzna, która świadczy te usługi. Nagrania są przechowywane na serwerach również zewnętrznych. Jeżeli są jakieś zakłócenia, mogą wynikać, tak na szybko mi przychodzi, że z dwóch powodów. Jeden, że mamy jakieś problemy z internetem, co nie jest od nas zależne, a drugi, że osoby się wypowiadają i nie włączają mikrofonu, no i w związku z tym system nie wyłapuje głosu tak, jak powinien. To tyle, co mogę powiedzieć na już. Gdyby były potrzebne jakieś bardziej szczegółowe i techniczne wyjaśnienia, to muszę się posłużyć informatykami, ewentualnie wyjaśnieniami z firmy. To bym prosiła, jeżeli jest to potrzebne, to żeby zgłosić, to takie informacje Państwu prześlemy. Natomiast, jeżeli chodzi o szyby na przystankach, to też jeżdżę codziennie przez Kubalonkę i byłam osobiście w referacie pytać pracowników, co się dzieje, dlaczego tam ciągle jest ta szyba niewymieniona. Więc sytuacja jest taka, że jest to niezależne od nas, ponieważ pracownicy z firmy, którzy przyjechali mierzyć uszkodzone szyby, bo tego było więcej, w wielu innych przystankach. No, niestety przystanki szklane nie są najszcześniejszym rozwiązaniem i często ulegają uszkodzeniu. Firma przyjechała mierzyć te szyby i, po prostu, pracownicy w dwóch miejscach źle zmierzili. I w związku z tym jest opóźnienie. To będzie wymienione, ale w późniejszym terminie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Ad vocem Pani Radna Łucja Michałek Chudecka. Pytanie, tak, do sprawozdania Pani Łucjo.

Radna Łucja Michałek Chudecka

- Pytanie, dlaczego reklama hotelu Złoty Groń jest umieszczana w mediach społecznościowych na profilu w mediach społecznościowych na profilu urzędu gminy, na profilu Gmina Istebna, nie urzędu, urzędu też jest, ale Gminy Istebna? Proszę mi odpowiedzieć. To, co Pani Niewiadomska robi w wolnym czasie mnie w ogóle nie interesuje, proszę mi wierzyć. Ostatnia rzecz, która by mi przyszła na myśl, ale jeżeli jest reklama hotelu publikowana w mediach społecznościowych za publiczne pieniądze, to ja już chcę wiedzieć, dlaczego urząd gminy, na jakiej podstawie on zamieszcza.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Na pytanie zostanie udzielona odpowiedź w sprawach bieżących, bo to jest pytanie nie do sprawozdania z działalności wójta. Bardzo proszę Pani Ewa Macoszek-Dragon.

Radna Ewa Macoszek-Dragon

- Witam Państwa bardzo serdecznie. Ja chciałam tylko dopytać o spotkanie w sprawie reaktywacji Beskidzkiej Piątki, bo mnie to zainteresowało. Jakie tam zostały podjęte decyzje i czego dotyczyło spotkanie?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Proszę Panie Wójcie o odpowiedź.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo Pani Przewodnicząca. Na tym spotkaniu reaktywacyjnym byłem wspólnie z Panią Dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury. Zebrali się przedstawiciele gmin z tej piątki. I wstępne, to było pierwsze spotkanie i taka wstępna deklaracja powrotu do współpracy. No, tam podawano różne przyczyny, różne czynniki, które spowodowały, że gdzieś to tam trochę wystopowało. No, ale tutaj poleciłem pani dyrektor, że w dalszych spotkaniach już będzie pani dyrektor uczestniczyła, co zresztą uczynili również pozostali wójtowie i burmistrzowie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Ad vocem Pani Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Krótko, wójt z racji swoich kompetencji jest kierownikiem Urzędu Gminy, więc w odpowiedzi, którą otrzymałam we wrześniu bieżącego roku w okresie międzysesyjnym, na moje pytanie wcześniejsze zadane na sesji, kto prowadzi profil społecznościowy Gminy Istebna na Facebooku, odpisał Pan, odpisał Pan Wójt, że prowadzi go pracownik zatrudniony w Referacie Informatyczno-organizacyjno-społecznym, jeżeli nazwę przekręciłam, to przepraszam. W każdym bądź razie, tak Pan podał w odpowiedzi, więc jeżeli ta reklama była tam umieszczona przez tegoż pracownika, który ma w zakresie swoim obsługę tego profilu, to została zrobiona za pieniądze publiczne. Stąd moje pytanie. Odkryło się to w okresie międzysesyjnym, a jako że kierownik, Wójt tutaj, kierownik urzędu powinien w sprawozdaniu również ująć kwestie dotyczące spraw procedowanych w urzędzie, zarządzania pracownikami, w związku z tym pojawiło się moje pytanie w tej sprawie. Więc jest jak najbardziej merytoryczne i jak najbardziej dotyczy punktu, w którym Wójt realizuje swoje obowiązki w okresie międzysesyjnym. Proszę sprawdzić. To mówi ustawa o samorządzie terytorialnym.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Panie Wójcie, czy udziela Pan teraz odpowiedzi?

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Tu nie ma co komentować. Odpowiedź została udzielona. Pani Ewa jeszcze coś chce? Proszę bardzo, Pani Ewo.

Kierownik Referatu Społeczno-Organizacyjno-Informatycznego Ewa Żabnicka

- Dzień dobry, witam wszystkich. Ja tutaj chciałam doprecyzować tą odpowiedź, ponieważ Pani, myśmy udzielili odpowiedzi, że za prowadzenie profilu urzędu gminy odpowiedzialna jest wyznaczona osoba z Referatu Społeczno-Organizacyjnego, a nie Gminy Istebna. Dziękuję.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Tak, więc kto jest, Panie Wójcie, odpowiedzialny za prowadzenie profilu Gminy Istebna? Kto za to pobiera pieniądze?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Sprawy bieżące, wolne wnioski. Bardzo proszę zadać to pytanie.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- I dlaczego ta reklama tam się znalazła?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- To w sprawach bieżących, Pani Łucjo. Proszę sobie zapamiętać, że to pytanie lub pytanie padło, będzie odpowiedź w sprawach bieżących. Proszę, Radny Władysław Małjurek.

Radny Władysław Małjurek

- Dziękuję bardzo. Doczekałem się .Takie 3 pytania. Pierwsze to od piątego listopada zakup beczek trzy i pięć.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przepraszam, Panie Radny, proszę sobie bliżej przy mikrofon przesunąć, żeby było dobrze Pana słychać.

Radny Władysław Małjurek

- Beczek na czystą wodę. Dwie te beczki zostały zakupione. I chciałem się dowiedzieć, jak to było, jak był przetarg ogłoszony. I tu mi też pytanie nasuwa, chodzi o ten atest. Jak długo ten atest, po prostu, jest ważny i co ile trzeba ten atest, po prostu, wznawiać na tą czystą wodę. To pierwsze pytanie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ma Pan więcej pytań? No, to proszę wszystkie zadać.

Radny Władysław Małjurek

- Drugie jeszcze właśnie też taka ciekawa, bo już też właśnie została ta podpisana umowa z firmą Armax. Tam jest koszt na 500000,00. Czy można by się dowiedzieć, co tam jest właśnie w tej umowie na tych 500000,00? Jaki tam jest sprzęt? I co z tego będziemy mieli? Jeszcze jedno, umowa przekazania sprzętu w ramach środków Krajowego KPO do zadania zestawu do nauczania zdalnego. Co to są za środki? Dziękuję, te trzy pytania.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Proszę, Panie Wójcie.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję. To może od ostatniego pytania. To są tablety, laptopy, które zostały przekazane szkołom. Jeżeli chodzi o firmę Armax, to już było mówione, ale powtórzę to jeszcze raz, było to mówione na ostatniej sesji, to jest firma, gdzie zakupiliśmy ciągnik z całym wyposażeniem, te zakupy, oczywiście, tak samo jak i beczki są realizowane w ramach zakupów w związku z obowiązującą i też nas dotyczącą ustawą o ochronie ludności i obronie cywilnej. Jeżeli chodzi o beczki, kwestie atestowe i wszystko to, co się z tym wiąże, pojemności, to wszystko ma rozpisany Pan Kierownik Mirek. Proszę bardzo, Panie Kierowniku.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Witam wszystkich Radnych. Tutaj odnośnie zakupu beczek 3500 litrów z atestem, tutaj przede wszystkim te beczki powinny spełniać homologację na rejestrację tych przyczep, bo można powiedzieć, że to jest w ramach przyczep. Dodatkowo atest higieniczny trzeba odnawiać co roku. Czyli trzeba badania, te sanepidu, to są specjalne procedury, 2 razy w roku badania wody, bo oni później robią przeglądy też tych beczek.

Radny Władysław Małjurek

- Jakie są koszty tego przeglądu?

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Na chwilę obecną nie jestem w stanie Panu udzielić takiej informacji, bo jeszcze to dopiero będzie przed nami.

Radny Władysław Małjurek

- Ale te beczki są już tym atestem.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Muszą być.

Radny Władysław Małjurek

- No, to dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Przechodzimy, zanim przejdziemy do pkt. 6 ogłaszam 10 minut przerwy.

PRZERWA

6. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Istebna w roku szkolnym 2024/2025

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Wracamy po przerwie. Bardzo proszę o potwierdzenie kworum. Dziękuję, informuję, że jest 14 radnych. Przechodzimy do pkt. 6. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Gminy Istebna w roku szkolnym 2024/2025. Jest to coroczna informacja przygotowywana przez Panią Dyrektora Centrum Usług Wspólnych. Tutaj przy okazji tej informacji poruszone zostały kwestie takie jak wyniki z egzaminów, przyrost naturalny, ilość uczniów z orzeczeniami, czyli liczebność uczniów w naszych dwójkach. Czy macie jeszcze Państwo ewentualnie tutaj w tej kwestii jakieś pytania? Poza tym, co było mówione na komisji, chciałby ktoś zabrać głos? Proszę Pani Radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, moje pytanie dotyczy wyników z egzaminu ośmioklasisty, które były podane za rok 2000, mówię o roku szkolnym 2024/2025. Egzamin był w kwietniu tego roku i wyniki stwierdzamy jednoznacznie na podstawie rankingów szkoły podstawowe z terenu Trójwsi wyszły w Powiecie Cieszyńskim najslabiej. Takie dane źródłowe mamy zaczerpnięte z zestawienia i chciałabym zapytać, w związku z tym, jakie zostały podjęte działania do realizacji na rok szkolny 2024/2025? Czy zostały wdrożone programy naprawcze? Druga kwestia, o którą również dopytam. 1 października 2023 roku na Wydziale Leśnym Uniwersytetu Rolnego w Krakowie podpisana została umowa o współpracy z Młodzieżowym Uniwersytetem, który tutaj u nas zaczął funkcjonować. Były rozdane indeksy młodzieży. Chciałam zapytać, czy te działania są kontynuowane, czy w tym roku również zostały w październiku indeksy wręczone, jakie działania są podejmowane, kto jest koordynatorem tego programu, który był realizowany w szkołach i czy również spotkania z kadrą profesorską Uniwersytetu Rolniczego z Krakowa odbyły się w Gminie Istebna, bo takie było porozumienie. Do takiego tutaj doszliśmy również stanowiska, że będą i u nas realizowane zajęcia dla dzieci posiadających indeks uczniów szkół podstawowych. Kolejna kwestia to są budynki, które znajdują się w zasobach naszych szkół. Poproszę o informację w sprawie dalszej modernizacji Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Istebnej. Do remontu tam została hala, dalsze segmenty. Czy takie działania zostały wykonane w obecnej kadencji? Wiemy, że konstrukcja budynków, zabezpieczenie jej jest rzeczą priorytetową, to musi być zrobione, więc czy takie prace tam są realizowane? Druga kwestia, remont szkoły na Zapasiekach. Wiem, że jest opracowana dokumentacja.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przepraszam Pani Radna, konkretne pytania proszę zadać do tej informacji o oświacie, bo tutaj Pani bardzo szeroko to rozwija, a konkretne pytanie, tam już te pierwsze pytania padły, więc jakie Pani ma konkretne dalsze pytania, bo tak jak prosiłam, do każdej wypowiedzi mamy 3 minuty i bardzo proszę trzymać się tego czasu.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani Przewodnicząca, mieszkańcy dali nam mandat, żebyśmy pełnili funkcję w Radzie Gminy Istebna. Ja pracuję dla mieszkańców i proszę mi tej pracy nie utrudniać nawet swoimi zapisami, za którymi nie głosowali moi koledzy tutaj.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Radna, większość głosowała.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Jeszcze raz pytam o stan budynków, w których są zlokalizowane szkoły podstawowe na terenie Gminy Istebna. W związku z tym pytanie zasadnicze, kiedy odbędzie się remont, jeżeli już jakieś działania zostały wykonane, pokrycia dachowego na Szkole Podstawowej nr 1 w Jaworzynce Centrum? Drugie moje pytanie dotyczy Zapasiek. W ubiegłym roku z mieszkania, które tam było zajmowane przez lokatora, mieszkanie to zostało wypowiedziane ze względu na katastrofalny stan tego obiektu, w którym znajduje się szkoła. Kiedy będzie ten budynek wyremontowany i doprowadzony, jak Państwo twierdzicie, do normalnego stanu użytkowania?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Do zadań oświatowych.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pytanie o Koniaków.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę Panią o zadanie pytań do tej informacji. Chyba, że już przechodzimy do odpowiedzi tych pytań, które Pani na początku zadała?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Nie, jeszcze, ale ja już kończę tak(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bo jest jeszcze punkt sprawy bieżące, wolne wnioski i informacje i tam można dopytać o takie kwestie techniczne.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Proszę mi nie przerywać, ja Pani tutaj naprawdę chcę wypowiedzieć swoje stanowisko, a ciągle mi Pani moją pracę utrudnia.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ale ja Panią proszę, ja Panią proszę, grzecznie, zawsze Panią grzecznie proszę, żeby Pani konkretnie zadała pytanie do tej realizacji, która(...)

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Proszę również o wskazanie, jakie działania naprawcze, remontowe, modernizacyjne zostały wykonane na budynkach w Koniakowie, bo też tam była potrzeba modernizacji dachu. I co ze szkołą w Istebnej na Zaolziu. Teraz przejdę dalej. Pytałam dwa miesiące temu, dlaczego zostały zlikwidowane klasy sportowe w Zespole Szkolno-przedszkolnym.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę zadać to pytanie w sprawach bieżących.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Nie, to dotyczy informacji oświatowej.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ja chciałam Panią dopytać odnośnie pierwszej kwestii, którą Pani tutaj zadała. Czy mogę Panią zapytać o pierwszą kwestię, którą tutaj Pani zadała?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani Przewodnicząca, ta odpowiedź, która została podana, nic nie wnosi ponad to, że za to jest odpowiedzialny dyrektor, chętnych nie było, ale ja chciałam zapytać, jakie działania podjął Wójt, żeby ci chętni młodzi sportowcy uczyli się w klasach sportowych.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę, to jest pytanie do spraw bieżących. Teraz mamy pytanie odnośnie zadań zrealizowanych w 24 i 25 roku.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Oświata to nie tylko uczniowie, rodzice, nauczyciele, ale to również pracownicy obsługi administracji. W związku z tym zadaję pytanie, czy w roku poprzednim i w obecnym również pracownicy obsługi administracji otrzymali premie finansowe z okazji Dnia Edukacji Narodowej?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ja chciałam jeszcze dopytać do Pani jednego z pierwszych pytań, jeżeli mogłaby Pani tutaj odpowiedzieć. Jakie konkretnie programy naprawcze ma Pani na myśli dotyczące podniesienia, że tak powiem, wyników egzaminów ósmoklasistów? Czy mogłaby Pani wskazać konkretne programy naprawcze, które Pani ma na myśli przy tym pytaniu skierowanym do Wójta?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Szanowna Pani, wynik egzaminu jest tylko pewnym potwierdzeniem uzyskanych, nabytych wiadomości, które zostały przez tych uczniów uzyskane na przestrzeni roku szkolnego. W związku z tym, że najsłabiej wypadają tutaj wyniki w Powiecie Cieszyńskim, ale i też w całym województwie(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo, ale ja zapytam o konkretne programy naprawcze.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Czy zostały wprowadzone programy naprawcze?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ale o jakiej Pani chodzi konkretnie programy naprawcze?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- W formie dokumentów w szkołach podstawowych, to jest rzecz oczywista. A dodam dla Pani, bo Pani się nie orientuje pewnie, że takie programy naprawcze były realizowane, kiedy sytuacja już raz miała miejsce.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dobrze, to proszę powiedzieć, jakie.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Czy są wdrożone programy naprawcze?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Jakie programy naprawcze?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani Magdo, gmina jest organem prowadzącym szkoły, nadzoruje pracę dyrektorów. Czy zostały na spotkaniach z dyrektorami podjęte stosowne ustalenia w celu poprawy wyników nauczania uczniów ze szkół podstawowych z terenu Gminy Istebna?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Właśnie o to mi chodziło, czy na jakimś spotkaniu z dyrektorami było coś ustalone. I właśnie o taki konkretny mi chodziło. Bardzo Pani dziękuję za doprecyzowanie. Czy mogę prosić wójta lub wyznaczoną osobę o odpowiedź?

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Jeśli chodzi o dodatkowe wynagrodzenie i nagrody, to to jest kompetencja dyrektora. Jeśli chodzi o programy naprawcze, programy naprawcze były wdrażane w szkołach, tak, pamiętam, zapoznałam się z nimi. Za Pani czasów takie programy na papierze istniały, natomiast nie były w ogóle realizowane w rzeczywistości, nie przyniosły żadnych skutków, dlatego po analizie wyników egzaminów i naradzie z dyrektorami, na razie się zastanawiamy i oczekiwaliśmy od dyrektorów zaproponowania konkretnych rozwiązań, ale nie w formie papieru dla papieru, który Pani tutaj przytoczyła, nazywając programem naprawczym. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Ja bym tutaj jeszcze chciała zwrócić uwagę, że kwestie wynagrodzeń czy też premii to są indywidualne, indywidualne sprawy prywatne osób nagrodzonych, premiovanych, które dostają wynagrodzenie, więc myślę, że tutaj nie powinno się o takich rzeczach mówić. Ad vocem o głos prosi Radny Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję. Witam wszystkich. To co Pani Łucja Michałek zadała pytanie, to tutaj w pkt. 8 Przedstawione jest jak, jak to się mówi ponownie, jak byk. Wystarczy przeczytać. Ja też się tym zainteresowałem, tym tematem niskich wyników w poszczególnych szkołach i otrzymałem informacje i od dyrektorów, bo też pozwoliłem, żeby tą kwestię rozwiązać. I tutaj pisze, że te wyniki, umiejętności tych, niestety, nie sprawdzają egzaminu. Wyniki uzyskiwane przez daną szkołę nie należy więc traktować jako surowego wskaźnika, bo znaczący wpływ na poziom edukacji ucznia mają bowiem następujące czynniki. Czynniki środowiskowe, warunki bytowe, bezrobocie rodziców, wielkość rodzin patologicznych, czynniki indywidualne, czynniki edukacyjne, nauczyciele, ich zaangażowanie i tak dalej. No, taki rok trafił niestety i takie mamy wyniki, więc tutaj odpowiedzi są. Pytanie i odpowiedź jest w pkt. 8. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos ad vocem prosi Radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Panie Hubercie, to co Pan teraz przeczytał to jest diagnoza, nie program naprawczy. Pytam się, co szanowny Wójt proponuje, co uzgodnił z kadrą, która zarządza naszymi szkołami podstawowymi, aby tą sytuację wyeliminować i naprawić. Ja takie starania podjęłam. I proszę mi nie mówić, Pani Wicewójt, że były to bezzasadne działania, bo to Pani przed chwilą powiedziała. Teraz ja Panią oceniam, bo to Pan Wójt organizował rok szkolny 2024/2025 i to ten Wójt odpowiada za wyniki, które są w naszych szkołach.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Momencik, bardzo proszę, Pani Łucjo, Było 10 minut przerwy w celu opanowania emocji, w celu tutaj wypicia kawy, herbaty, podyskutowania w kularach. Ta przerwa miała na celu, żebyśmy mogli trzeźwiej podejść do dalszego procedowania naszych spraw. Bardzo proszę, żeby się Pani nie denerwowała, bo tutaj nie jesteśmy po to, żebyśmy krzyczeli jeden na drugiego, tylko jesteśmy po to, żebyśmy rozmawiali. I tutaj widzę, że zaczyna atmosfera, że tak powiem, gęstnieć, więc jeżeli zajdzie taka potrzeba, znowu ogłoszę 10 minut przerwy lub

więcej, żebyśmy mogli się uspokoić, odetchnąć, przewietrzyć. Także bardzo wszystkich Państwa proszę o zadawanie konkretnych pytań. Na te pytania, jeżeli zostanie udzielona odpowiedź teraz, w tym momencie to zostanie, a jeżeli nie, to ta odpowiedź zostanie udzielona w późniejszym terminie, bo też tak się może zdarzyć, że nie da się na wszystko odpowiedzieć naraz, tu i teraz. Pewne rzeczy trzeba doprecyzować i doczytać. Także bardzo Państwa proszę, szanujmy się nawzajem, szanujmy swój czas i zadawajcie konkretne pytania. Jeżeli będzie konkretna odpowiedź teraz, to będzie teraz. Jeżeli będzie potrzeba, to ta odpowiedź zostanie udzielona w późniejszym terminie. Czy Pan Wójt chciał jeszcze tutaj odpowiedzieć na któreś z pytań zadanych przez Panią Radną?

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- To znaczy ja chcę tutaj tylko jeszcze raz podkreślić, bo najlepiej później wymijająco próbować tu atakować. Mówimy o roku 2024/2025. jeżeli chodzi o organizację, no, to myślę, że tutaj chyba nie macie Państwo, chyba że ktoś ma uwagi do organizacji nauczania. Natomiast wynik to nie jest pochodna dwóch, trzech miesięcy czy półroczna, tylko to jest pochodna procesu lub danego rocznika demograficznego. Natomiast tutaj Pani, znaczy Pani Wójt to powiedziała, że papier wszystko zniesie, a efekty mieliśmy, bo nas pozwolicie, że ocenicie, chociaż tak jak jest odpowiedź w pkt. 8, ile z tych czynników spotkania z dyrektorami są, bo tak jak Pani Wójt powiedziała, Pani Klaudia, na papierze można wszystko pisać, ale liczy się efekt, a ten efekt akurat był słaby, no i chyba nikt się z tego nie cieszy. Natomiast odpowiedź jest taka, że jak się próbuje pokazać, że to jednak trochę zahacza o mnie samego, no, to już później trzeba komentować, opowiadać rzeczy, no, które chyba wszyscy widzimy, jak wyglądają. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos w punkcie prosi, ad vocem, Radny Bartłomiej Mucha.

Radny Bartłomiej Mucha

- Dziękuję bardzo. Odnosnie poruszonych tutaj działań naprawczych, chciałbym się podzielić pewnym spostrzeżeniem, którego doświadczyłem. Temat znam jakby bezpośrednio, bo dotyczy, nie mogę powiedzieć kogo, ale znam to bezpośrednio. Chciałbym zwrócić uwagę, że w tym roku szkolnym np. w Zespole Szkolno-przedszkolnym dołożono pewne dodatkowe zajęcia z przedmiotów, które m.in. zdaje się na egzaminie ośmioklasisty. To są m.in. dodatkowe zadania, dodatkowe zajęcia z matematyki, języka angielskiego i języka polskiego. W zeszłych latach takie zajęcia nie były prowadzone, tak powiem, intensywnie, więc widzę, że pewne działania są podejmowane. Jakie przyniosą efekt, zobaczymy. Jednakże muszę tutaj zaznaczyć, że, niestety, zainteresowanie ze strony dzieci tymi zajęciami jest bardzo niskie. I może tutaj leży problem też częściowo, nie tylko w możliwościach, które daje dyrektor czy szkoła, czy nauczyciele, ale także w przyjęciu albo podjęciu pewnej rękawicy przez uczniów. Drugą kwestią jest taka, że jesteśmy już teraz po jakimś czasie, od kiedy zakazano czy ograniczono możliwość zadawania zadań domowych. Obawiam się tego, czy wyniki z tego egzaminu już nie są w jakimś stopniu pochodną tego zakazu, nazwijmy to. Więc to jest temat do przemyślenia, aczkolwiek wracając do tego, pewne działania naprawcze już są. Pytanie, czy uczniowie z nich korzystają. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos prosi Pani Agnieszka Sikora, ad vocem.

Radna Agnieszka Sikora

- Dziękuję. Tylko w jednej sprawie chciałam dopowiedzieć, bo pewnie jakieś przeoczenie się wkradło, bo przecież jakąś manipulację, tu nie będziemy nikogo podejrzewać, ja byłabym daleka od takiego czegoś, ale ja mam dziecko w podstawówce, więc wiem. W czwartej klasie dokładnie. I już w czwartej klasie zaczynają się uczyć pod kątem nauki do egzaminów. Tak jest u starszych kolegów w piątej klasie, tak jest u starszych w szóstej. Uczą się pod kątem egzaminów. Nie uważam, żeby ocena z egzaminu była winą Wójta, któregokolwiek, ale jeśli byłby, to nie byłby to Pan Stanisław Legierski, bo na to się zbiera cztery lata. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos ad vocem prosi Radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Organem prowadzącym i nadzorującym szkoły publiczne podstawowe na terenie Gminy Istebna, jest gmina, a, oczywiście, jej zadania wykonuje wójt. Dlatego było, padło moje pytanie odnośnie wdrożonych programów naprawczych lub innych działań w celu polepszenia tych wyników, bo takiej informacji niestety nie uzyskałam. Ja dziękuję Radnemu Bartkowi, że powiedział o tych zajęciach dodatkowych, bo to jest forma wyjścia naprzeciw dzieciom, uczniom, oczywiście rodzicom, którzy mogą z tego skorzystać. Może to jest też dobry czas, żeby o to zaapelować, ponieważ to jest konkretne wsparcie. Tych konkretów wypowiedzi Wójta mi zabrakło. Czas, żeby tutaj przejść do intensywnych działań związanych z poprawą jakości oświaty w Gminie Istebna, zegar bije bardzo mocno, wkrótce nowe będą egzaminy, za pół roku. I mając(...)

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Radna, ad vocem jesteśmy.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Na uwadze dobro uczniów, pytam, co zostało zrealizowane, bo my mamy dzisiaj informację o poprzednim roku szkolnym, a to jest istotna kwestia. I proszę jeszcze o odpowiedź na pytanie w sprawie klas sportowych, bo tego nie uzyskałam, a to, co wcześniej otrzymałam, to jest bardzo lakoniczne i nieprecyzyjne. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Ja tutaj zasugerowałam, że kwestie klas sportowych będzie ujęta w sprawach bieżących. Ad vocem Pani Ewa Macoszek-Dragon.

Radna Ewa Macoszek-Dragon

- Chciałam tak, jeśli chodzi o programy naprawcze, to powiem szczerze, że takowy również sporządzałam, jako wychowawca klasy w szkole średniej. Powiem szczerze, tak jak wspomniała Pani Wójt, że, po prostu, papier nie przynosi efektów. I mam to doświadczenie już w poprzednich latach. Więc chciałam dopytać też Panią Radną, jakie konkretnie efekty przyniosły te programy naprawcze lub jakieś działania, które możemy zaobserwować, że, po

prostu, pozytywnie wpłynęły na te wyniki z egzaminu. Bo przypominam sobie, że w zeszłym roku w tym samym miejscu byliśmy i te same mieliśmy dylematy związane z tym, że te wyniki były bardzo słabe. I chciałam dopytać właśnie, czy konkretne Pani działania, mówiła Pani, że wprowadziła Pani programy, wprowadziła Pani pewne działania naprawcze, więc chciałabym dopytać, które konkretnie może Pani tutaj nam zaproponować, bo może które żeśmy pominęły, a moglibyśmy je zastosować teraz w tym roku szkolnym. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos ad vocem prosi Radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Powiem Pani, po pierwsze, Pani Przewodniczącej, że informacja dotyczy roku szkolnego, o którym jest mowa w sprawozdaniu. Informacja oświatowa, rok szkolny 2024/2025, w związku z tym proszę przestrzegać również merytoryczności wypowiedzi wszystkich radnych, nie tylko mojej. A druga kwestia dla Pani wiadomości, Pani Ewo, wdrażając programy naprawcze osiągnęliśmy poprawę wyników w nauce. I to było potwierdzone, jest tutaj Pani Dyrektor z oświaty, może się wypowiedzieć, nie wiem, czy już wtedy była Panią Dyrektor, czy jeszcze tylko pracownikiem, ale efekty były osiągalne i to na spotkaniach, i przede wszystkim w wynikach egzaminów było zauważalne. Każdy jeden z dyrektorów to potwierdził. Po trzecie, te działania nie mają służyć tylko i wyłącznie dlatego, żeby powstał papier. Nie taka była intencja ani moja, ani dyrektorów, którzy miesiąc pracowali nad tym, aby opracować taki dokument i go później realizować. Przecież z tego dokumentu dodatkowo trzeba było się wykazać, a tak jak powiedziałam, największym tym wskaźnikiem była poprawa egzaminów, jeżeli chodzi o wyniki egzamin ósmoklasisty. I to jest najlepszy sukces. Proszę mi wierzyć, ostatnią rzeczą byłoby, żeby tutaj komukolwiek zaszkodzić, ale mam na uwadze dobro naszych dzieci i ich perspektywę, bo nie wierzę, że mamy słabych uczniów, słabych nauczycieli. Po prostu coś w tym systemie nie jest do końca być może tak realizowane, jak powinno. Działania naprawcze, są po to, żeby je polepszyć. I chyba wszystkim nam o to chodzi, żeby w naszych szkołach był z roku na rok wyższy poziom. I powiem z satysfakcją, że mnie w pewnym momencie się to udało. Dzięki, oczywiście, sprawnym zarządzaniom placówek przez dyrektorów i wprowadzaniu nowych możliwości. A dodam tylko, bo też nie uzyskałam tej odpowiedzi na pytanie, zawarte zostały 3 umowy z uczelniami wyższymi, żeby nasze dzieci mogły się rozwijać w różnym zakresie. Zostały wprowadzone podwyższone stypendia edukacyjne dla dzieci, które były bardzo dużą motywacją, które teraz właśnie od tego roku zostały zmienione.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo, wypowiedź ad vocem, proszę do rzeczy.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- To są konkretne cele. Radna pytała, więc odpowiadam. To są konkretne działania zrealizowane w odpowiedzi na pytania.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę do rzeczy Pani Łucjo. Ad vocem Radna Ewa Macoszek-Dragon.

Radna Ewa Macoszek-Dragon

- To ja jeszcze raz poproszę o konkretne przykłady tych działań, bo tutaj też nie usłyszałam tego, tylko ciągle o programach naprawczych, które dobrze znam i wiem jak to powinno wyglądać, więc proszę mi powiedzieć konkretne działania, które Pani podjęła i te wyniki tak znacząco się poprawiły.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani Ewo, nie jest Pani od tego, żeby mnie przepytować. Proszę bardzo, jest Dyrektor Oświaty, niech dokona tego, tej oceny i analizy, jakie zostały cele osiągnięte, a wynikiem, jeszcze raz podkreślam, było osiągnięcie wyższych wyników z egzaminu ośmioklasisty.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ad vocem Radna Jadwiga Waszut.

Radna Jadwiga Waszut

- Dziękuję ślicznie, Pani Przewodnicząca. Ja przede wszystkim, pomimo tak późnej pory, witam wszystkich. W tej chwili zgłosiłam się, poprosiłam o udzielenie głosu. Pozwolę sobie taki króciutki cytat też przytoczyć, fragment tej analizy odnośnie oświaty. Dogłębna analiza wyników egzaminu ośmioklasisty w szkołach podstawowych opracowana przez zespoły przedmiotowe pozwolą na podjęcie działań naprawczych mających na celu osiągnięcie w kolejnych egzaminach jak najlepszych wyników. Szanowni Państwo, dla mnie te cztery linijki tego tekstu jest typowym znacznikiem tego, co tu wałkujemy przez 40 minut. Wszyscy, zarówno rodzice, nauczyciele, dyrekcje szkoły mają na uwadze to, żeby nasze dzieci wyszły z jak największą wiedzą z każdej ze szkół, na jakim etapie się znajdują. Dlatego, Szanowni Państwo, proponuję, zakończmy tą jałową dyskusję, bo nic z tego nam nie wyniknie. Skupmy się faktycznie na tym, co przed nami, żeby te dzieci miały jak najlepsze warunki w szkołach, żebyśmy im zapewnili to, co do nas należy i naprawdę pamiętajmy, że oni za jakiś czas i to bardzo szybko nas oceniają. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos prosi Radny, ad vocem, Radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani Jadwigo, tak dla rozładowania atmosfery nie tylko oceniają, ja myślę, że nas przede wszystkim zastąpią.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Tutaj zgłosiła, wyskoczył. Zgłosiła wniosek formalny Radna Agnieszka Sikora.

Radna Agnieszka Sikora

- Nie, nie, nie, nie. Panie Władku, nie, absolutnie. Zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie listy mówców lub kandydatów.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Bardzo, Pani Julio, potrzebujemy 3 minuty przerwy? Czy zdąży Pani to napisać? Zdąży Pani, dobrze to.

Radny Władysław Małjurek

- Ja może tylko jedno pytanie, jak Pani Przewodnicząca pozwoli.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Momencik, Panie Radny, przegłosujemy i Pan będzie miał głos po tym głosowaniu. Można wyłączyć mikrofon. Proszę, mamy wyświetlony wniosek formalny, proszę o oddanie głosu. Wniosek formalny o zakończenie listy mówców w tym punkcie, proszę radnych o głosowanie. Dziękuję, informuję, że 11 radnych jest za. I tutaj jeszcze w tej liście mówców był Radny Władysław Małjurek. Proszę, Panie Radny, oddaję Panu głos.

Radny Władysław Małjurek

- Dziękuję bardzo, doczekałem się. Jedna rzecz tak troszeczkę mnie niepokoi, że coraz więcej, po prostu, jest więcej godzin z nauczycielami wspomagającymi. I tutaj jest po kolei, jedynka w Istebnej 89, dwójka Istebna 40, Koniaków 100 8, Koniaków 2 10, Jaworzynka 60, no i jedyna szkoła bez dwójka Zapasieki jest, 0 godziny. I Pani Dyrektor, jakie tam są głównie orzeczenia tych dzieci, czy możemy się dowiedzieć, które, po prostu, potrzebują tych nauczycieli wspomagających? Jakby się można powiedzieć, że w których klasach jest najwięcej właśnie tych zapotrzebowań na tych nauczycieli wspomagających. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, Panie Radny. Ja tutaj tylko, zanim będzie odpowiedź, chciałabym zwrócić uwagę na ochronę danych osobowych, o kwestiach związanych z chorobami, z diagnozami i tak dalej. Nie wolno nam mówić, bo to są bardzo prywatne i osobiste sprawy. Pani Wójt, czy tutaj Panie Wójtowie ktoś odpowie, czy? Proszę, Pani Dyrektor.

Dyrektor CUW Teresa Krowicka

- Dzień dobry, witam Państwa wszystkich. Ja tylko powiem, że to jest informacja za zeszły rok szkolny. W obecnym roku szkolnym są inne orzeczenia, inne wymiary nauczycieli wspomagających. A przydział nauczyciela wspomagającego określa poradnia, która wydaje orzeczenie dla danego ucznia i wtedy dyrektor realizuje to zalecenie z poradni. Dziękuję.

7. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Istebna;

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy pkt. 6 naszej dyskusji, naszego posiedzenia. Przechodzimy do pkt. 7, w którym mamy podjęcie uchwał. W ppkt. a mamy podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Istebna. Bardzo proszę, Panie Przewodniczący.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Punkt ten szczegółowo omówiła Pani Skarbnik Agata Kobel-Zembik. Odpowiedziała na wszystkie pytania, zadane pytania przez radnych i 12 radnych, jednogłośnie, pozytywnie zaopiniowało tę uchwałę. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Radnych tutaj w tej kwestii ma jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Proszę Radnych o oddanie głosu. Dziękuję. Informuję, że 14 radnych jest za podjęciem uchwały.

b) zmian budżetu Gminy Istebna na rok 2025;

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do kolejnego, ppkt. B, zmiany uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Istebna na rok 2025. Proszę, Pan Przewodniczący Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Tutaj również Pani Skarbnik zreferowała wszystkie zmiany w budżecie na rok 2025 i również odpowiedziała na wszystkie pytania radnych. W głosowaniu nad tym punktem pierwsza komisja głosowała 11 za i 1 wstrzymujący. Druga komisja 11 za i 1 przeciw. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Radny Kazimierz Łacek zgłasza wniosek formalny, tak? Proszę bardzo, słucham.

Radny Kazimierz Łacek

- Dziękuję Pani Przewodnicząca. Ja składam wniosek formalny o zwiększenie dotacji dla niepublicznych przedszkoli do 95% w całej naszej gminie. A dlaczego? Dam jej uzasadnienie. Np. niepublicznego przedszkola, z którego w tej chwili wiemy, jakie są kłopoty, bo dzisiaj tutaj Pani Dyrektor wszystko nam przedstawiła, odchodzi np. dwójka, trójka dzieci do Szkoły Podstawowej numer 1 i tamta dotacja będzie w wysokości 100%. To moim skromnym zdaniem to nie jest sprawiedliwe, no, bo gdyby Pani Dyrektor dostała dotację 100%, to to przedszkola istnieje i ma szansę bytu, i rodzice mogą być zadowoleni, i my też. I rozwoju, tak. Więc proszę, Szanowni Radni, przemyśleć moje, mój wniosek. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Czy mogę(...) Momencik. Czy mogę dopytać Panie Radny, co jest powodem ewentualnego właśnie przełożenia tych pieniędzy, bo tutaj na przykład mamy taki ważny czynnik, który mógłby na to pozwolić, to jest brak miejsc w gminnych przedszkolach lub jakieś stany klęski żywiołowej i wtedy moglibyśmy taki ruch wykonać. A teraz jak uzasadnimy takie podjęcie uchwały na zasadzie, żeby tą dotację przełożyć?

Radny Kazimierz Łacek

- No, na takie, jak przed chwilą powiedziałem, skoro te dzieci mogą przejść do publicznych przedszkoli, a są miejsca, co wiemy, w publicznych przedszkolach, więc i tak ta dotacja pójdzie, w 100% to jest takie moje uzasadnienie, więc dlaczego nie może iść do tego przedszkola 95%? Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Tutaj Pani Dyrektor, bardzo proszę o cierpliwość, bo o głos prosi Pani Skarbnik. Myślę, że tutaj ten głos jest również kluczowy w takim położeniu, w jakim jesteśmy. Proszę bardzo.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Dobrze, dziękuję. W tym momencie nastąpił wniosek o zmianę w budżecie, więc to nie jest na tym etapie omawiania projektu uchwały. Ja chciałam jeszcze powiedzieć, że dotacje, które mamy w planie teraz, dotacje na przedszkola niepubliczne to jest 9903530,00 złotych. Możliwe, że ona w grudniu będzie mniejsza, ponieważ jest mniej dzieci, bo mamy to obliczone na podstawie tych wniosków dyrektorów, które składali we wrześniu, więc to jest na tej podstawie liczone i to jest od początku roku, od stycznia do końca roku. A poza tym, jeżeli Radny składa wniosek o zwiększenie dotacji, to też powinien wskazać źródło pokrycia tego, tej dotacji, co ewentualnie obciąć, bo Radny nie może zwiększać deficytu Gminy Istebna. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos, ad vocem, prosi Pani Wicewójt, Klaudia Pasterny.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Dziękuję bardzo. Uściślając, publiczne placówki nie otrzymują dotacji, tak jak niepubliczna, więc nie możemy tutaj mówić, że publiczna placówka otrzymuje 100% dotacji. Ale to nie jest dotacja. Jakby odnosząc się do wniosku, ja uważam, że w ogóle nie zachodzi tutaj przesłanka, która by dała umocowanie Radzie do podjęcia takiej uchwały, bo taką uchwałę można podjąć, nie wiem, chcąc wesprzeć rozwój sieci przedszkolnej w naszej gminie. Np. ze wzrostem demograficznym. Takiego wzrostu demograficznego nie ma. Mamy wolne miejsca w przedszkolach. Więc nie mamy jakichś szczególnie uzasadnionych przypadków, aby takie działania podejmować. Nie wspomnę już o tym, co powiedziała Pani Skarbnik, że my nie mamy na to pokrycia w planie finansowym. A skutek podjęcia takiej uchwały spowoduje, że wszystkie

niepubliczne przedszkola w gminie dostaną podwyższoną dotację, co będzie skutkować w naszym przypadku milionami. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos, ad vocem, prosi Radny Kazimierz Łacek.

Radny Kazimierz Łacek

- Tam w jednym punkcie jest zaoszczędzone środki, zostają przesunięte w Urzędzie Gminy, więc myślę, że gdybyśmy te środki, które zostały zaoszczędzone przekazali na te niepubliczne przedszkola czy byłaby taka szansa?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- A w którym punkcie, Panie Kaziku?

Radny Kazimierz Łacek

- Na wniosek kierownika Referatu Finansowego zdjęto z wynagrodzeń plan w wysokości 600000,00 złotych.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Skarbnik, mogę Panią prosić tutaj o głos?

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Tak, tak. Ale tutaj już jest konkretnie zmniejszony deficyt przez to, więc ten deficyt już ma taką, a nie inną wysokość i jest ujęty też w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata następne, ponieważ tam są, później przychody nam też muszą pasować, więc jeżeli tu wnioskujemy o jakieś zwiększenie dotacji, to akurat nie na tym etapie, to są potrzebne szczegółowe różne wyliczenia i na pewno nie w tym projekcie uchwały budżetowej. I tak jak Pani Wójt powiedziała, wiąże się to z wielomilionowymi podwyżkami tych dotacji. Dlatego, że to nie jest tylko dotacja dla Smerfokolandii, ale dla każdego przedszkola, bo wszystkie te przedszkola otrzymują dotację w równej wysokości na jedno dziecko. To nie jest tak, że każdy dostaje sobie tam różnie. Każdy ma tą samą kwotę dotacji na jedno dziecko w każdym przedszkolu, więc tak to wygląda. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos ad vocem prosi Radny Bartłomiej Mucha.

Radny Bartłomiej Mucha

- Dziękuję bardzo. Drogi Kaziku, mamy też pewien problem formalny do przeprowadzenia tego wniosku, bo w §15 statutu mamy wymieniony katalog 10 punktów, co do których można złożyć wniosek formalny. Uchwałę czy propozycję uchwały, którą tutaj przedstawiłeś można byłoby, ewentualnie, procedować na zasadzie podjęcia inicjatywy uchwałodawczej, ale do tego jest

potrzebny, to mamy §22 statutu, że inicjatywę oprócz wójta posiada Komisja Rady, klub radnych, grupa co najmniej 5 radnych, grupa mieszkańców gminy. I co ważne, wcześniej o tym, co Pani Skarbnik powiedziała, należy wskazać źródła finansowania. Jeszcze jedna sprawa też formalna. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem o jego celowości kieruje się bezpośrednio do Rady Gminy, a projekt podlega ocenie i zaopiniowaniu przez właściwą Komisję Rady. Więc proszę jeszcze ewentualnie o komentarz Pana Mecenas, ale wydaje mi się, że z tych przepisów wynika, tej uchwały, którą zaproponowałeś, formalnie, nie możemy przeprowadzić i ona byłaby natychmiast unieważniona przez nadzór prawny. Więc jeżeli jakby masz taką, taką chęć, inicjatywę, to by trzeba było to zrobić zgodnie z procedurą. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Czy mogę prosić Panie Mecenasie jeszcze o komentarz?

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- Pani Przewodnicząca Wysoka, Wysoka Rado. Ja potwierdzam słowa, które tutaj Pan Bartek Mucha powiedział. Tak naprawdę, to nie jest wniosek formalny, bo to jest propozycja zmiany w uchwale, która jest nieokreślona, Panie Kaziku. Bo Pan chce, żeby było lepiej, ale nie mówi Pan, jak lepiej, czyli jaka kwota, gdzie przesunięta, jakie, pomijam to, co mówi Pani Skarbnik, że tak naprawdę w zakresie zmiany budżetu są szczególne zasady, że radny nie może sobie zmieniać i mieszać w budżecie zupełnie bezkarnie. Rada, jeżeli zmienia budżet, musi wskazać konkretnie, jaką kwotę, na co przesuwa i skąd te pieniądze bierze. W związku z powyższym, ja, tak naprawdę, uważam, że ani Pan nie zgłosił wniosku formalnego, oceniając tak to z zewnątrz, ani wniosku formalnego, bo on się nie mieści ani w katalogu, ani w żaden sposób, nie wiem, jak go potraktować pod względem formalności, ani poprawki, bo ta poprawka, po prostu, jest na zasadzie, żeby Pan chciał, żeby to coś było, ale nie wiadomo gdzie, w którym punkcie i z jakiej, jaka to ma być konkretnie kwota. I tak jak mówię, pomijam również procedury, które wcześniej należało w tym zakresie przeprowadzić, żeby to wszystko, a poza tym Państwo już WPF przed chwilą przegłosowali. Tam są pewne kwoty, które są tutaj wiążące przy tej uchwale, więc mówiąc szczerze, trochę nie widzę szans na to, żeby się tym zająć w taki sposób, żeby to w ogóle miało ręce i nogi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos ad vocem prosi Radny Kazimierz Łacek.

Radny Kazimierz Łacek

- Dziękuję Pani Przewodnicząca, więc ja źródło wskazałem, a mój argument jest taki, chcę ratować przedszkole. I chcę, żeby to było przegłosowane. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Rozumiem Pana troskę, ale też myślę Panie Kaziku, z racji wieloletniej też Pana funkcji jako radnego, wie Pan, że pewnych rzeczy się, po prostu, nie da przeskoczyć tak o, bo tutaj są procedury i tutaj już też Pani Skarbnik i Pani Wicewójt, i Pan Mecenas przybliżyli pewne kwestie. I my rozumiemy Pana troskę. Również się martwimy z tego powodu, ale nie możemy działać niezgodnie z przepisami.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- My we wrześniu, wszystkie przedszkola, prognozujemy ilość dzieci, żeby gmina zapewniła, po prostu, finanse. Jeżeli ja zaprognozowałam 50 dzieci, a miałam 34, cały rok 34, teraz jeszcze mniej, bo teraz jeszcze mniej, to proszę mi powiedzieć, co stało się z tymi zaoszczędzonymi pieniędzami moimi? Bo one powinny być, bo jeżeli ja prognozuję i na dziecko, przypuśćmy przypada mi tam 1000,00 czy 500,00 zł., to znaczy się, że te pieniądze wykorzystałam tylko na tych 34 dzieci i teraz na tych 17. Czyli reszta mi została z całego roku. Co stało się z tymi pieniędzami? Gdzie one zostały przesunięte? Co się z nimi stało?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani Dyrektor. Dobrze?

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dobrze. Teraz tak samo w tym roku. We wrześniu prognozowałam i dałam 45 dzieci albo 35, no, w każdym razie taka granica, a mam 17. W przyszłym roku, gdyby zostało przedszkole, będzie 25 dzieci. Czyli nawet te 25 dzieci w tej prognozie by się zmieścił i jeszcze by zostało.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani Dyrektor. Pozwolimy tutaj Pani Skarbnik, że nam to wyjaśni. Bardzo proszę Pani Skarbnik.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Dobrze, dziękuję. Ponieważ robiąc projekt budżetu na kolejny rok musimy wyjść z jakichś założeń, dlatego bierze się zgłaszane wnioski, składane wnioski przez dyrektorów przedszkoli niepublicznych, oblicza się tą dotację i wkłada się, wciąga się ją do projektu budżetu. Natomiast później wypłaca się według fizycznej liczby, faktycznej liczby dzieci w przedszkolach. I np. było już tutaj, nie pamiętam teraz na której to sesji, że zdejmowaliśmy jakąś kwotę tej dotacji, ponieważ nie było tam tych dzieci w tym jednym konkretnym przedszkolu. I dlatego to jest w ten sposób robione, żeby po prostu wyjść z jakiegoś założenia, najpierw się bierze na podstawie wniosków dyrektorów o planowanej liczbie dzieci, a później się to wypłaca już faktycznie, realnie, jak to jest i według tych realnych stawek dotacji, które są dwa razy w roku uaktualniane. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Tylko że my prognozujemy...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor...

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Plan, tak jak mi tutaj Pani wójt podpowiada...

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Tylko że te pieniądze nasze, jeżeli prognozujemy, że mam tyle dzieci, a nie mam tyle dzieci, czyli te pozostałe pieniądze powinny zostać na naszym koncie jako zabezpieczenie tego przedszkola.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- One nie zostają na koncie jako zabezpieczenie, dlatego że w rocznym rozliczeniu dotacji, bo zawsze jest później roczne rozliczenie dotacji, to musiałaby wtedy Pani to zwracać wszystko, więc to by było jeszcze bardziej niekorzystne. To jest plan, to jest plan.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę, o głos prosi radny Kazimierz Łacek. Bardzo proszę, Panie Kaziku. Już konkrety, tak, mamy tutaj?

Radny Kazimierz Łacek

- Tak, tak, dziękuję, Pani przewodnicząca, bo Pani powiedziała tutaj, że jestem już dłuższy czas radnym i jestem drugą kadencję, więc spotykamy się z taką sytuacją po raz pierwszy. Dlatego mi bardzo zależy na tym, żeby to przedszkole przetrwało, bo dla nas, dla mnie przynajmniej, jest to sytuacja wyjątkowa, chociażby jak jakaś powódź czy coś takiego, bo to z dnia na dzień się objawiło. A też poniekąd, jakby nie było, to gmina jest, no bierze współudział w tym, co się wydarzyło. Między innymi dlatego, że jednak Pani dyrektor dostawała dużo wyższe dofinansowanie i nagle zostało, nie wiem, na jakich tam przelicznikach, zmniejszone, jak się to stało, skoro wszystkie ceny, jak wiemy, wszystko, co dzisiaj głosujemy, to wszystko idzie w górę, nic nie obniżamy, wszystko się podnosi. Więc na jakiej podstawie te przeliczniki, sam bym był ciekaw, jak to może być to jeszcze warto byłoby przeliczyć jeszcze raz i przyjrzeć się temu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Ad vocem o głos prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Ja to już przerabiałam. Ja to już przerabiałam właśnie te...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor, pozwoli Pani, że tutaj jeszcze inne osoby...

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Momencik. Tylko ja to przerabiałam, kiedy okazało się, że było źle obliczone i musieliśmy, po prostu gmina musiała mi wszystko zwracać. Bo było naprawdę źle obliczone. To nie jest tak, że, bo wystarczy, że nie da się sprzątaczkę na przedszkole, że nie da się pół etatu tylko nauczycielki, że nie będzie tam pedagoga, że nie będzie tam logopeda ujęty i to już obniża koszt przedszkola...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor, tutaj o głos prosi radna Łucja Michałek-Chudecka, proszę.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani przewodnicząca, ja chętnie podzielę się swoim głosem z Panią dyrektorem, bo Pani dyrektor tutaj jest z nami obecna, walczy o przetrwanie swojego przedszkola, bo nie wie, co jutro powiedzieć dzieciom. Tak, co z tym przedszkolem będzie. I w pełni tutaj odniosę się do tej wypowiedzi. Ma rację, bo przecież pieniądze na funkcjonowanie tej placówki były zapewnione w budżecie gminy na cały rok, chociaż jakby to kto tutaj próbował odczarować. Na cały rok jest przyjęty budżet i tyle, i tyle dzieci było deklarowanych do końca września danego roku na przyszły rok, i tam pieniądze są zabezpieczone. I jeszcze jedna również tutaj racja w wypowiedzi Pani dyrektora, zresztą w pełni się z nią dzisiaj zgadzam, we wszystkich aspektach, ale przed chwilą wypowiedzianej, mianowicie, jeżeli chodzi o, akurat umknął mi chwilowo wątek, ale jeżeli chodzi tutaj o kwestie budżetowe, jak najbardziej są one zapisane, są one skalkulowane i teraz jest kwestia, w jaki sposób gmina przyjęła do wyliczeń dane, jakie zostały zaciągnięte, kiedy ta dotacja była ponownie analizowana. Jakie koszty zostały przyjęte, jeżeli chodzi o funkcjonowanie przedszkola gminnego, co zostało, czy tam wszystkie sprzątaczkę zostały, czy pomoce zostały, jak to jest tam zaciągane? Przecież gmina musiała zawrzeć ugodę, to ja akurat jeszcze czyniłam jako wójt, z Przedszkolem 'Smerfokolandia', przepraszam, z innym przedszkolem, gdzie my musieliśmy spore nakłady finansowe ponieść jako gmina, no bo niestety orzecznictwo sądu było takie, a nie inne. I to właśnie wtedy... Pani też? Tak, przepraszam, czyli dobrze powiedziałam. Wszystko zależy od tego, jakie gmina zaciągnęła dane do ponownej analizy. I tu by trzeba było sprawdzić, tak.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- I dlatego mówię, że ..., a to było zapisane...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ja proszę jeszcze tutaj...

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Pani Łucja musiała to nam wszystko wypłacić.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę, jeszcze Pani skarbnik tutaj chciała zabrać głos, bardzo proszę.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Znaczy ja chciałam powiedzieć, że nikomu tutaj nie zależy na tym, żeby przedszkole Pani dyrektor zlikwidowała czy zamknęła. Każdemu zależy, zależy na tym. Tylko proszę powiedzieć, jaki my mamy wpływ na liczbę dzieci w danym przedszkolu? To zależy od rodziców, jak rodzic zdecyduje, do którego przedszkola dziecko odprowadzi, do którego będzie prowadził przedszkola. A dotację wszystkie przedszkola mają równą w jednej i tej samej wysokości. Nikogo nie faworyzujemy tutaj. Na jedno dziecko jest ten 1293 zł z groszami i każda jedna jednostka niepubliczna, każde przedszkole niepubliczne ma tą samą kwotę. Więc tutaj dotacja jest też na cały rok planowana, oczywiście, ale to są plany, ale wypłaty później tych dotacji są według realnej liczby, fizycznej dzieci, które chodzą do danego przedszkola. Więc nie wiem, co tu jeszcze mogę powiedzieć. Moim zdaniem tutaj znaczenie ma właśnie liczba dzieci. Bo gdyby ta liczba dzieci się nie zmieniła, było dalej 35 albo tam 34 dzieci, no to dalej by była miesięczna dotacja w wysokości 42-43 000, jak to miało miejsce do teraz. Jedynie teraz od tego września jest liczba mniejsza dzieci, bo jest ich 15 i ta dotacja zmniejszyła się z tych 44 266 zł na 21 706, a całe to zmniejszenie tej dotacji z wyrównaniem od stycznia to jest kwota łącznie 4 963 zł z groszami, gdzie ta kwota 4 963 jest podzielona jeszcze na dwa miesiące, na listopad i na grudzień. Więc z powodu tej kwoty, obniżki, na pewno nie jest mowa o zamknięciu przedszkola niepublicznego. To jest na pewno jakiś inny problem tutaj w tym.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dlatego walczę...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Dlatego walczę o to, ponieważ tak, DS nam powiedział...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor...

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Może na chwileczkę, tylko to powiem...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor, został złożony wniosek formalny i to jest ponad, że tak powiem, wszystkimi wypowiedziami. I trzymajmy się reguł, trzymajmy się procedur. Dziękuję bardzo, Pani dyrektor. Został złożony... Nie ma dzieci, Pani dyrektor, nie ma dzieci. Pani dyrektor, oddaję głos radnej Ewie Macoszek-Dragon, która złożyła wniosek formalny.

Radna Ewa Macoszek-Dragon

- Składam wniosek formalny o zamknięcie listy mówców.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- A gdzie jest wniosek, przecież wcześniej był wniosek radnego Kazimierza Łacka, gdzie ten wniosek jest, Pani przewodnicząca?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ale on był, to już było wyjaśnione, że nie ma podstaw do tego wniosku.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ale nie został wycofany formalnie?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Nie ma podstaw do złożenia tego wniosku, bo tak jak już tu radny Bartłomiej Mucha przeczytał, wniosek formalny składa się w sprawie stwierdzenia, w §15, stwierdzenia kworum, ograniczenia czasu wystąpień mówców, zamknięcia listy mówców lub kandydatów, zakończenia dyskusji i podjęcia uchwały, zarządzenia przerwy, przerywania, odroczenia lub zamknięcia posiedzenia sesji, odesłania do komisji projektu uchwały, ustalenia trybu głosowania, przeliczenia głosów, zmiany porządku obrad. Więc tutaj wniosek formalny radnego Kazika jest po prostu nieuwzględniony z racji formalnej, że on tutaj nie spełnia tego...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Dopytam, kto nie uwzględnił tego? Pani? Czy radny Bartłomiej Mucha ma takie kompetencje? Kto ma takie kompetencje, żeby decydować o procedowaniu wniosku?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- W statucie, teraz przeczytałam statut. I również uzupełnił wypowiedź radnego Bartka Pan mecenas.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ale wniosek nie został poddany żadnemu rozstrzygnięciu, ani nie został wycofany.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bo nie ma mocy prawnej.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- W punkcie jest właściwym złożony i wskazuje również źródło, z którego mają być pokryte przesunięcia środki finansowe.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Panie mecenasie, mogę prosić jeszcze o komentarz?

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- Jeszcze raz, to nie jest wniosek formalny, bo jaki jest tutaj ten wniosek formalny? Jeżeli to jest poprawka do uchwały, to proszę ją konkretnie podać, czyli, w którym punkcie, jakie zmiany, skąd te pieniądze mają się pojawić. Konkretnie wniosek, Panie Kaziku, jeżeli Pan chce, żeby to było głosowane. Bo na razie to jest tam, żeby Pan chciał uratować przedszkole. Gdzie tutaj w uchwale możemy taki zapis zmieścić i jaką on ma moc prawną? Więc jeżeli, proszę sprecyzować tutaj, jeżeli mam coś tutaj, Pani przewodniczącej, ten wniosek, żeby było coś do głosowania, bo na razie ja nie widzę ani wniosku formalnego, ani wniosku dotyczącego poprawki do procedowanej teraz uchwały.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Julio, czy wniosek formalny tutaj Pani Ewy możemy zagłosować o zakończenie listy mówców? Czyli osoby, które się tutaj zgłosiły. Proszę radnych o oddanie głosu. Proszę jeszcze Pana Piotra i Panią Łucję o oddanie głosu w sprawie wniosku formalnego.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- To jest tu o zakończenie listy mówców, ale ja chciałam jeszcze raz poprosić, co jest z tym wnioskiem radnego Kazika? Przecież on był zgłoszony, a nagle tu jest usunięty. No to doprecyzuje radny, tylko proszę to cofnąć na ten wniosek formalny, bo był. Nie, był wcześniej złożony niż ten wniosek o zakończenie dyskusji, więc on jest aktualny.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, ale powiedzieliśmy, że on jest niewłaściwy, ten wniosek formalny. Pani Łucjo, §15 naszego statutu.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani o tym nie decyduje. Radny Kazik sformułował wniosek formalny.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę o, dziękuję, 11 radnych jest za. O głos prosi Władysław Małjurek, ad vocem.

Radny Władysław Małjurek

- Dziękuję bardzo za głos. No tu jednak była dyskusja, że jednak będą to duże nakłady, kilkaset milionowe, ale nie wiem, czy się rada też mogła nad takim wnioskiem zastanowić, byśmy spróbowali jeden kwartał. I potem co kwartał byśmy po prostu, jeżeli by sprawozdania wpływały, żeby tak to przeliczać. No mi się wydaje, że jeden kwartał by może coś uratował, no a potem byśmy się zastanawiali. Bo nie musimy zaraz głosować, że cały rok wprowadzamy wszystkim przedszkolom niepublicznym dotację 100%. Mi się wydaje, że ja tu zwracam się do radnych wszystkich, żeby może to przemyśleć, może na ten jeden kwartał, jak tu Kazik uzasadnił, że jest tam 600 000, jest tam przesunięte. Czy mogliby się też wszyscy na tym jakoś pokłonić? Czy jest po prostu możliwość taka formalna, żebyśmy co kwartał sprawozdania z

tych przedszkoli, czy jest sens taki dofinansowania. Może jakby szło to na jeden kwartał zrobić. Taka jest moja prośba do wszystkich radnych tutaj na tej sali. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos prosi Pani wicewójt Klaudia Pasterny, ad vocem.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Dziękuję bardzo. Ja jeszcze czuję się w obowiązku odnieść tutaj do tych zarzutów, ponieważ uważam, że to jest nie fair, że jakby cała wina za sytuację niepublicznego przedszkola jest przerzucana na nas. Ja się z tym nie zgadzam. 30 zł różnicy w kwocie dotacji na dziecko powoduje, że trzeba zamknąć przedszkole? Szanowni Państwo, nie w tym jest problem. Miesięcznie. Miesięcznie na dziecko. Taka jest różnica.

Pani Karina Małysz

- Ale myśmy mieli we wrześniu 1 447 zł na dziecko. I w październiku.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Teraz o 30 zł jest na dziecko.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- A teraz mamy 1295...

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Na miesiąc od początku roku. Dotacja jest udzielana w skali roku. I uważam, że to jest mocno nie w porządku. Przerzucanie winy na nas i obarczanie nas za sytuację, w jakiej Państwa placówka się znajduje. Ja bardzo ubolewam, naprawdę. Jest mi bardzo przykro. W pełni się zgadzam z Państwa opinią i gdyby się dało w jakikolwiek sposób pomóc w obecnym stanie prawnym z naszej strony, gwarantuję Wam, że jesteśmy, jak tu wszyscy siedzimy, za. Natomiast jest bardzo nie fair, że przerzucacie winę na nas i nas tym obarczacie. To nie jest problem w kwestii wysokości dotacji. To jest problem w ilości dzieci. Nie wiem, czy Państwo tego nie widzicie?

Pani Karina Małysz

- Tylko myśmy się naprawdę nie spodziewali obniżki...

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Nawet jeżeli byście dostali więcej tej dotacji, z perspektywy ilości dzieci i Waszych kosztów stałych, co by to dało?

Pani Karina Małysz

- Tylko myśmy mieli w planach właśnie, pracownicy powiedzieli, że pójda na pół etatu, bo myśmy myśleli, żeby poprawić...

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Ale myśmy w lipcu rozmawiali o tych rozwiązaniach. Ja pamiętam jak dziś spotkanie u Pana wójta, gdzie rozmawialiśmy o tym, że nie mamy w obecnym stanie prawnym możliwości i sugerowaliśmy, zresztą rozmawialiśmy o tym, że jedyną szansą na Państwa przetrwanie jest cięcie kosztów. I jeżeli Panie już we wrześniu miały wiedzę o tej ilości dzieci, tak? Po przeliczeniach...

Pani Karina Małysz

- My jak policzyliśmy, że we wrześniu mamy 1 447 zł i teraz by nam doszły te dzieci, to myśmy obliczyli, że po prostu dali byśmy radę. Tylko tu teraz mamy 1 295. Myśmy się sugerowały kwotą wrześniową i październikową, i dlatego czekaliśmy na przeliczenia.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Ale przecież co roku wszyscy wiedzą, że następuje aktualizacja PKD i ona może być w dwie strony.

Pani Karina Małysz

- Ale nigdy nie była w drugą stronę i dlatego zostaliśmy w szoku. Nigdy nie była w drugą stronę.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- W wielu gminach, w wielu miejscach tak się zdarza. Liczyliśmy podstawową kwotę dotacji według dokładnie tych samych parametrów i tego samego wzoru, co w latach ubiegłych. Jaki my mamy wpływ na sztywne dane kwotowe, finansowe, wynikające ze sprawozdania finansowego szkół, w tym przypadku konkretnie zespołu szkolno-przedszkolnego? Jaki my mamy wpływ na te koszty?

Pani Karina Małysz

- Nas to zdziwiło po prostu, gdzie wszystko idzie w górę, to mamy ujęte.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Jeszcze byśmy ujechali.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę tutaj...

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Gdyby zostało tych 1200, tak jak było... 1400...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani dyrektor, tak to zostało przeliczone. Bardzo proszę.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Zgodzę się nawet z tym. Ale jeżeli to już było obliczone, cały rok, no to niech Pani wybaczy. 16 000, przedszkola nie utrzymam. Gdybyście to...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Zgadza się, bo jest mało dzieci, Pani dyrektor. O głos ad vocem prosi radna Łucja Michałek-Chudecka. Tak, ale to jest lista jeszcze nie zgłoszonych. To było zgłoszone, proszę. Radna Łucja Michałek-Chudecka, proszę, udzielam Pani głosu, ad vocem.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Mnie też interesuje ten fakt, to dlaczego nam mówi Pani wicewójt, że o 30 złotych mniej, jak tu Pani dyrektor mówi, że o 200 złotych mniej. Proszę, ad vocem.

Barbara Koleniak – Dyrektor Niepublicznego Przedszkola „Smerfokolandia”

- Minus cały rok obliczenie... Całego roku... Na rozdzielone...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę, ad vocem, radny Kazimierz Łacek.

Radny Kazimierz Łacek

- Dziękuję, Pani przewodnicząca, więc patrzę, ale ja tutaj nie widzę takiego czegoś jak poprawka do wniosku formalnego. Jest wniosek formalny.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Panie Kaziku, gdzie Pan to teraz widzi?

Radny Kazimierz Łacek

- Nie no, miałem tu powiedziane, że mam złożyć poprawkę do wniosku. Przez Pana mecenasa.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Konkret, konkret. Panie mecenasie, mogę prosić jeszcze o komentarz?

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- Pani przewodnicząca, Panie radny, są dwie możliwości, w których mógł Pan ten punkt zrealizować w jakimś tam, znaczy według mnie, jeżeli Pan chce, żeby zmienić coś w uchwale, to zgłasza Pan konkretną poprawkę do uchwały, która zgodnie z finansami publicznymi musi jakby spełniać pewne wymagania, czyli jeżeli tutaj jakby zwiększa Pan wydatki, to musi Pan tutaj źródło pokrycia tego deficytu wskazać. Ale to nie jest na tej zasadzie, że zgłasza Pan poprawkę i teraz wszyscy róbcie, żeby to się zgadzało w tabelkach i tak dalej. Konkretną poprawkę w konkretnym miejscu, to jest poprawka do uchwały. Pan swoją poprawkę, swój głos jakby nazwał poprawką formalną czy tam głosem formalnym, który nie wyczerpuje tak naprawdę jaki to jest? Bo formalny to jest związany tam z jakimś, z porządkiem obraz, z jakimś tam tego typu rzeczami, procedurami typowo organizacyjnymi rady. Więc tak naprawdę ani nie zgłosił Pan wniosku formalnego, ani poprawki do uchwały. Bo tak naprawdę nie wiem, co tu rada ma głosować.

Radny Kazimierz Łacek

- Więc ja przedstawiłem źródło i teraz Pani przewodnicząca, jak przedtem Pani robiła przerwę, też można zrobić przerwę, przeliczyć, na jaki okres czasu by to mogło podratować te przedszkola... No. No.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ale to musiałoby dotyczyć wszystkich przedszkoli niepublicznych.

Radny Kazimierz Łacek

- No może być, jest najbardziej, wszystkich, no. Jeden kwartał, tak jak tutaj Pan Władek mówił.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani skarbnik już to tłumaczyła. Proszę, Pani skarbnik, mogę Panią jeszcze prosić o komentarz?

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- No wyliczenia musiałyby dotyczyć każdego jednego przedszkola. Wszystkich dzieci, które są objęte dotacją. No i te 600 000 na pewno by było mało. Na pewno by nie wystarczyło. Jeden kwartał dotacji zawsze przeliczamy na rok. Cały rok. I teraz kwartał, kiedy? Jak już tylko grudzień nam został? Już tylko grudzień został.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, Pani sekretarz. Przechodzimy do głosowania wniosku formalnego. Pani Julio, proszę o wyświetlenie głosowania wniosku formalnego.

Radny Hubert Kukuczka

- Już gotowe. Już koniec.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Aha, przepraszam. Tak, przepraszam. Przystępujemy do głosowania podpunktu B. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Istebna na rok 2025. Proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję. Informuję, że 13 radnych jest za, przy 1 głosie przeciw.

c) zmiany uchwały Nr XV/96/2025 Rady Gminy Istebna z dnia 27 lutego 2025 r. w sprawie ustalenia dopłat do taryf do zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków realizowanego przez Gminę Istebna;

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do kolejnego podpunktu, C, zmiany uchwały numer 15/96/2025 Rady Gminy Istebna z dnia 27 lutego 2025 roku w sprawie ustalenia dopłat do taryf do zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków realizowanego przez Gminę Istebna. Bardzo proszę, Pan przewodniczący Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Punkt ten szczegółowo omówił Pan kierownik Mirosław Książczyk. Dyskusja toczyła się w obszarze dopłat lub też ich zniesienia. Zaoszczędzone w ten sposób środki mogłyby być przeznaczone na cele inwestycyjne. Po szczegółowej dyskusji oraz przedstawieniu wielu uwag i wniosków radni przez ręczne głosowanie ustalili zniesienie dopłat do wody i stopniowe zniesienie dopłat do ścieków. Tutaj jeszcze przeczytam w uzasadnieniu, że na podstawie art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym o odprowadzeniu ścieków Rada Gminy może podjąć uchwałę o dopłacie do cen lub stawek opłat dla jednej wybranej lub wszystkich taryfowych grup odbiorców usług. Przepis ten jednoznacznie wskazuje na fakultatywny, a nie obligatoryjny charakter dopłat, pozostawiając organowi stanowiącemu jednostki samorządu terytorialnego swobodę decyzji w zakresie ich ustanowienia, wysokości oraz ewentualnego zniesienia. Dziękuję. I tutaj 9 radnych było za, 1 sprzeciw i 2 wstrzymało się głosu.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Szanowni Państwo, ja byłam przeciwko temu, aby gmina wycofała się z dopłat do wody i tak samo do ścieków, które są oczyszczane w naszych oczyszczalniach przez system, który funkcjonuje i podłączone do niego budynki. Jestem przeciwna. Dlaczego? Dlatego, że w poprzedniej kadencji były takie dopłaty, mimo że gmina miała bardzo trudne, powiem, chude lata, bo miała bardzo duże zobowiązania, 17,5 miliona długu, a mimo to w każdym roku była taka była konstrukcja budżetu, że pieniądze były zapewnione. To nie jest na rok podejmowane oczywiście, ale myśmy szukali tych pieniędzy i też była uchwała podejmowana pod koniec

poprzedniej kadencji, i te dopłaty były utrzymane. Ja uważam, że gmina, jeżeli na ten rok budżet gminy wynosi 109 milionów, na okrągło mówimy, ale jeżeli gmina otrzymała w tym roku zwiększoną subwencję od państwa o prawie 17,5 mln zł, to stać gminę na to, żeby te dopłaty utrzymać. Takie jest moje zdanie, dlatego byłam przeciw na tej uchwale, żeby likwidować dopłaty do wody, czyli partycypację budżetu ze środków Gminy Istebna. I tak samo, jeżeli chodzi o wodociągi. Wysłuchałam argumentów swoich kolegów, mowa o tym, no bo zaoszczędzone pieniądze w ten sposób przeznaczymy na inwestycje. Ja przypomnę, że my nie mamy wyodrębnionej ani spółki, która by się zajmowała wodą, dystrybucją wody, kanalizacją jako odrębny podmiot. Nie mamy ani też innej formy, którą, jak zakład budżetowy, przez którą można by to realizować, bo tam środki spółka sobie decyduje, czy zakład budżetowy i tam oczywiście przeznacza pieniądze z tytułu, które tam otrzymuje za sprzedaż wody właśnie na inwestycje. My tego nie mamy. Te pieniądze i tak idą do wspólnego budżetu, a potem są, w następnym roku budżetowym, wykorzystywane. Ja się absolutnie nie zgadzam, bo nikt mi tu dzisiaj gwarancji nie da, że my będziemy w przyszłym roku inwestować, będziemy robić zadania na wodociągach. Bo może przyjdzie katastrofa w finansach, może zabraknąć w innym obrębie, może zabraknąć w oświacie czy też w innych kwestiach. I co wtedy? Kto mi powie, to wtedy bierze się środki budżetowe i daje tam, gdzie trzeba. I akurat to mogą być te pieniądze, które mogą być przeznaczone właśnie na partycypację Gminy Istebna w dopłatach. Jestem przeciwna. Gminę było stać w poprzednich latach na utrzymanie dopłat i uważam, że te dopłaty należy utrzymać. I proszę radnych, bardzo proszę o ponowne rozważenie decyzji. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję za Pani wypowiedź. My w dyskusji na komisji również uwzględniliśmy kwestię takie, jaki procent gminy jest skanalizowany, a jaki procent gminy niestety nie jest skanalizowany. I tutaj głosy mieszkańców były również takie, że te osoby, które muszą wywozić szambo, muszą to robić częściej w ciągu roku, więcej. I wychodzi też kwota dla nich taka, jaka wychodzi, czasami większa, czasami równa dla tych osób, które mają ten komfort, że są podłączone do kanalizacji gminnej. Także tutaj ten czynnik również był kluczowy w dyskusji i w podjętej decyzji w czasie opiniowania. A o głos ad vocem prosi jeszcze Pani skarbnik Agata Kobel-Zembik.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Dobrze, dziękuję. Ja chciałam tylko doprecyzować odnośnie subwencji ogólnej. Fajnie to widać w Wieloletniej Prognozie Finansowej w załączniku 1, wykonanie subwencji ogólnej w 2024 roku było 39 117 705, natomiast w tym roku mamy plan 30 451 471 z groszami, więc ta różnica tam nie jest 17 milionów, tylko 9 milionów niecałe, no koło 9 300 000. Więc nie wiem, czy te 17 milionów się wzięło z planu pierwotnego, do planu pierwotnego może, ale po prostu wykonanie było takie, a zawsze kierujemy się już później, w tych poprzednich latach, do wykonania. W tym roku już jest taki plan, ale ta subwencja zawsze przychodzi taka, jak jest ten plan, więc wykonanie na pewno będzie też takie same. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, Pani skarbnik, za komentarz. O głos ad vocem prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- No, Pani skarbnik, tego akurat się po Pani nie spodziewałam. Żeby nie pracowała 5,5 roku na budżecie, to by Pani mogła taką odpowiedź udzielić.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- A subwencja oświatowa to ile wzrosła?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo, momencik...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- I jaką to daje kwotę? Bo akurat analizę budżetu bardzo dobrze dokonałam...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo....

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- I proszę mi wierzyć, że znam kwestie budżetowe. Więc powiedziała Pani częściowo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przyrowadzam Panią do porządku. Dlaczego pokusiła się znowu Pani o sformułowanie oceniające drugą osobę? Ostatnio były kwestie, na poprzednich sesjach, komisjach poruszane, nie oceniamy siebie tutaj nawzajem, tylko merytorycznie pracujemy nad kwestiami i sprawami związanymi z Gminą Istebna. Ja bardzo Panią proszę powstrzymywać się od swoich osobistych ocen w stosunku do drugiego, który tutaj jest obecny na tej sali. Proszę, ad vocem Pani skarbnik.

Skarbnik Agata Kobel-Zembik

- Dobrze, dziękuję. Ja nie wątpię, na pewno wiem, że Pani dobrze się zna na budżecie, więc tutaj nie mam wątpliwości, tylko chciałam po prostu sprostować, bo w zeszłym roku zmieniła się ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego i subwencja ogólna, już jest tak nazwana, ale to są tak zwane potrzeby oświatowe, rozwojowe, ekologiczne, jeszcze chyba jakieś, bo tam jest ich więcej, ale już mi teraz wleciały z głowy. I one po prostu już tutaj są w tej jednej kolumnie wpisane, i po prostu takie już jest to wykonanie, i tutaj na ten rok jest 30 451 000, więc ta różnica jest 9 milionów, około 9 300 000, więc dlatego to tak wygląda. A tutaj już na przykład nie porównujemy planu pierwotnego do planu pierwotnego, że na przykład w planie pierwotnym mieliśmy mniejszą, bo w ciągu roku Ministerstwo Finansów nam zwiększa tą subwencję, między innymi też właśnie te potrzeby oświatowe zawsze są zwiększane, też przeważnie związane jest to z wynagrodzeniami nauczycieli i dlatego to tak wygląda. Więc w

tej kolumnie 1.1.3 w Wieloletniej Prognozie Finansowej właśnie fajnie widać, jak te subwencje się kształtowały na poziomie tych wszystkich lat poprzednich. No i wiadomo, te lata kolejne to już są prognozy, 2026 będzie w projekcie już zgodnie z wnioskiem z Ministerstwa Finansów, jak oni to tam obliczyli, te nasze potrzeby. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos prosi Władysław Małyjurek, ad vocem.

Radny Władysław Małyjurek

- Dziękuję za głos. No i ja głosowałem za tym zmniejszaniem, ale chciałbym, żeby właśnie te pieniądze, które będziemy zaoszczędzać, zaczynać inwestować w infrastrukturę. Po prostu mamy takie zaniedbania, my jesteśmy chyba ewenementem w powiecie cieszyńskim i nie wiem, w innych powiatach, że nie mamy żadnej konserwacji na wodociągach i na kanalizacjach. Znam to ze swoich przykładów, po prostu nie ma żadnej inwentaryzacji studni. Jeżeli jest jakaś awaria, trzeba przyjechać, kopać nawet dwa dni po prostu, żeby to coś znaleźć. To jest taka moja sugestia. I jeżeli te pieniądze zaoszczędzimy, spróbujemy te pieniądze inwestować, po prostu wymienić zasoby strefowe, żeby po prostu w całej gminie, jeżeli jest awaria, nie trzeba po prostu, jak się mówi, gonić pół dnia i w końcu się okaże, że wyłączamy na stacji poboru. No bo nie ma, bo żadna zasuwa nie działała. Były takie przypadki. I próbujemy tu inwestować, próbujemy chociaż jakoś te pieniądze przeznaczyć na minimalną konserwację. Wymiana szczególnie tych odcinków, żeby to po prostu wszystko działało. Starajmy się też te studnie zinwentaryzować, wszystkie kanalizacyjne. Odkopać tą studnię, popatrzycie, co się tam dzieje. A potem mamy taki przypadek, sam to oglądałem, przyjdą opady deszczu, po prostu woda się w rurach nie mieści na oczyszczalni. No i tu mamy zaniedbanie, bo nikt do tej studni nie zaglądnie, czy ona jest załamana, co się tam dzieje, jakie są przecieki. Może te pieniądze, jestem za tym, żebyśmy to zmniejszali, ale te pieniądze inwestujemy, inwestujemy w całą naszą infrastrukturę.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, zgadzam się z Panem, Panie Władku. Tak, zaraz, momencik. Zgadzam się z Panem i tak, to jest konsekwencja poprzednich uchwał, które były podejmowane. I tak w tej uchwale zmieniliśmy, że będzie stopniowe zmniejszanie tej dotacji, właśnie żeby, tak jak Pan powiedział, stopniowo, sukcesywnie starać się o ewentualne naprawy, ewentualną konserwację lub też wymianę pewnych rzeczy, które są na ujęciach czy też no, między innymi na ujęciach. Czy mogę oddać głos Panu kierownikowi Mirosławowi Książczykowi?

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Oczywiście, tu a propos kwestii, kopać awarię dwa dni od tego czasu, jak generalnie zawieramy umowy tutaj z wykonawcą, który usuwa awarię, to to dzieje się w jednym dniu. Tu już za poprzedniej... Jak już to było też za poprzedniej władzy, udało nam się wypracować taki system usuwania awarii na wodociągach, że dzieje się to zasadniczo w tym samym dniu.

Radny Władysław Małyjurek

- Tak, Panie Mirku, ale chodzi mi o to, żeby po prostu infrastruktura była taka, że jest awaria, idzie tą zasuwę zakręcić. Tylko w tym sugestii, bo były przypadki na Jaworzynce, że trzeba było zastawić na przepompowni.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Przypadki są różne. Czasami awarię nawet na ciśnieniu idzie usunąć.

Radny Władysław Małjurek

- Mówię o tym, żeby po prostu w te pieniądze inwestować, w te rzeczy.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- I to mamy przewidziane w przyszłym budżecie też, wymianę odcinków sieci.

Radny Władysław Małjurek

- Tylko mówię swoje zdanie, że po prostu te pieniądze inwestować.

Zastępca Wójta Klaudia Pasterny

- Intencją tej uchwały było dokładnie to...

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Żeby właśnie zaoszczędzić środki na remonty, wymiany.

Radny Władysław Małjurek

- Mówię, że jestem za.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Mogę? Tylko jedno zdanie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- O głos prosi Pan wójt Stanisław Legierski.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo. Ja tylko w jednym zdaniu. To od nas wyszedł ten pomysł z prośbą do Państwa, żeby to w ten sposób zaczęło funkcjonować. Także tu nic nie odkrywamy nowego, stąd też była ta prośba, Państwo nad tym dyskutowali na komisji, opiniowali, dzisiaj głosujecie tutaj. Także to nie jest, że ktoś coś powiedział, gdzie te pieniądze mają być, tylko taki był nasz pomysł i tak żeśmy to przedstawiali.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos ad vocem prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ja chciałam jeszcze jedno, bo tutaj się nie odniosłam do wypowiedzi Pani przewodniczącej. Ja też mam szambo i mnie do oczyszczania ścieków nikt nie dopłaca, ale jestem za tym, bo wiem, że wielu mieszkańców bardzo dużo ratuje ta kwestia partycypacji środków budżetowych Gminy Istebna w postaci dopłaty do ścieków. Jestem jednak za utrzymaniem, żeby były dopłaty ze strony Gminy Istebna, nie tylko do ścieków, do wody też, bo realnie zapłaci za to mieszkaniowiec znowu więcej.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo za Pani uwagę. Ja mam to szczęście, że jestem podłączona do kanalizacji i bardzo sobie to cenię, i uważam, że to jest komfort. Proszę, o głos prosi Pan Piotr Lipowski.

Radny Piotr Lipowski

- Dziękuję bardzo, witam wszystkich serdecznie. Ja chciałem zauważyć, że znowu szukamy oszczędności kosztem naszych mieszkańców, czyli chodzi o taką kwestię, jak woda i ścieki, z których korzystają nasi mieszkańcy na co dzień. I znowu szukamy tam oszczędności, gdzie ich nie powinniśmy szukać, tylko właśnie pomagać ludziom i w wywozie tych ścieków, i tak samo powinniśmy się zastanowić nad dopłatami do wywozu ścieków, którzy muszą samodzielnie jak gdyby wywozić i płać duże koszty rocznie. Także myślę, że jestem tu bardzo przeciwny jakiegokolwiek zmianie tej uchwały. I jeszcze chciałem powiedzieć, że my oszczędzamy, oszczędzamy, a jak brakło ludziom wody, to nie miał kto przywieźć nawet wody tym ludziom. Także nie wiem, na co te oszczędności by miały pójść.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo, Panie Piotrze. O głos ad vocem prosi Pani radna Jadwiga Waszut.

Radna Jadwiga Waszut

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, odnośnie dopłat lub ich zniesienia, ja już też to mówiłam na komisji, żeby po pierwsze z tymi dopłatami do ścieków, było nie było, traktujemy nierówno mieszkańców. Bo osoby i naprawdę też, które są w ciężkiej sytuacji materialnej, muszą wywozić szamba i to też nie są małe koszty, a niestety nie mają tych dopłat. Druga sprawa, wody. Zaczniemy może oszczędzać też tą wodę. Nie jest to najlepszy przykład, żeby przez podniesienie cen za wodę oszczędzać, ale spróbujmy jednak się zastanowić nad tym poborem wody i nad tą zasadnością poboru wody w tak dużych ilościach. Może faktycznie te pieniądze zaoszczędzone i tu bym się tak nie całkiem zgodziła z radnym Piotrem, że tylko sięgamy do kieszeni mieszkańców, bo być może jeżeli ktoś nie umyje raz samochodu z wody, z wodociągu, to już o parę groszy będzie pieniążków mniej. To, o co prosimy od bardzo dawna, żeby jednak tę wodę szanować z powodu braku wody. Weźmy też to troszeczkę może pod tym kątem do dyskusji. A faktycznie za te pieniążki, te różne inne naprawy i dalsze odległości tej naszej sieci wodno-kanalizacyjnej będą mogły być realizowane. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos ad vocem prosi Pan wójt Stanisław Legierski.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Panie Piotrze, tak, szukamy oszczędności. Ja bym tylko chciał przypomnieć Pana słowa z zeszłego roku, jak była susza, że należy oszczędzać, że ludzie różnie do tego podchodzą. No i między innymi idzie to w tym kierunku. A o równym traktowaniu ciężko tutaj mówić, bo nigdy ci, którzy nie mają wody ani nie są podłączeni do kanalizacji, nigdy nie będą na równym poziomie. Wiemy, że mamy takie ukształtowanie terenu, stąd też kolejne kwestie, czyli program przydomowych oczyszczalni, ale tutaj właśnie nam o to chodzi. To, co już radna Jadwiga Waszut powiedziała. Często widzimy, jak ta woda jest spożytkowana, chociażby przez mycie samochodu. Więc tu przede wszystkim o to się rozchodzi i nie jest to wyciąganie pieniędzy od ludzi, ale właśnie te pieniądze zaoszczędzone staramy się i inwestujemy w tą infrastrukturę, której nam brakuje.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, o głos ad vocem prosi radny Piotr Lipowski.

Radny Piotr Lipowski

- Panie wójcie, dziękuję, Pani przewodnicząca, za głos, Panie wójcie, ja tu nie mam pretensji do tego, żeby szanować, nie szanować wody, bo mieszkam w takim terenie akurat, gdzie ta woda jest dla nas, zawsze była taką szanowaną rzeczą, bo mieszkam w takim miejscu, że tam tej wody zawsze my nie mieli. Na tej Pietraszonce był ten zbiornik na dole, gdzie zawsze my, jak brakło wody, to my tam jeździli i zawsze powtarzam, że trzeba szanować wodę. I wtedy rzeczywiście przy tej awarii się okazało, że była awaria, nie powiem gdzie, bo jest RODO, ale też próbowałem pomagać, tak że mówię, ale dowożenie takiej wody, potem proponowałem właśnie te zbiorniki atestowane, żeby w razie 'w' można było dowieźć właśnie wodę taką pitną, bo tam były podstawiane baniaki, te tysiąc litrów, te mauzery tak zwane. Także ja pod względem wody nie mam absolutnie nic przeciwko, żeby oszczędzać wodę i wręcz przeciwnie, żeby wszyscy oszczędzali wodę, także apeluję do wszystkich. Tylko chodzi mi o to, żeby nie znosić tych dopłat. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Panie Piotrze, tutaj jesteśmy wszyscy zgodni. Wodę oszczędzajmy, apelujmy, edukujmy, że tą wodę naprawdę trzeba oszczędzać, bo są czasy, jakie są. Widzi Pan, że sukcesywnie pewne rzeczy się robią, nie same, tylko tutaj dzięki pracownikom i pewnym też dotacjom, funduszom, które w ciągu całego roku się pojawiają, także myślę, że tutaj urząd ze swej strony naprawdę trzyma rękę na pulsie i te kwestie, które my tutaj poruszamy, naprawdę są zauważane i wysłuchiwane. O głos ad vocem prosi radny Władysław Małyjurek.

Radny Władysław Małyjurek

- Dziękuję bardzo za głos, Pani przewodnicząca. Dwie takie sugestie. Zaczną się dziać fajne rzeczy, będą dobre inwestycje, szczególnie chodzi o ścieki. Tak jak Pan wójt wspomniał, będzie można składać wnioski o oczyszczalnie przydomowe. Ten program już będzie uruchomiony. A druga rzecz dobra dla mieszkańców będzie inwestycja, rozbudowa oczyszczalni w Czadeczkach. I ta oczyszczalnia bardzo rozwiązała problem ze ściekami. Będzie zbiornik zlewczy, także jak rozmawiałem z tymi panami, co wywożą szamba, nawet koszty

mogą spaść o 50%. Jak będziemy to wszystko, jak te ścieki będą przerabiane w Czadeczce, nie trzeba z nimi wyjeżdżać do Wisły. Bo całe koszty tych ścieków, które są teraz naliczane, są wywożone, z kim się rozmawia, tam jest taki koszt, bo trzeba z tymi ściekami jeździć do Wisły. No a jeżeli tam będzie oczyszczalnia na przerobie 480 kubików, także Jaworzynka, Istebna, spokojnie tam te ścieki będzie można było zwozić. Także też jest jakaś pozytywna w tej chwili sprawa, nie tylko negatywne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, Panie radny. Pragnę tylko poinformować, że wypowiedź ad vocem tutaj wykorzystujemy ją do kwestii naszych przedmówców. Proszę bardzo, o głos prosi radny Bartłomiej Mucha.

Radny Bartłomiej Mucha

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Chciałbym tutaj poprzeć i Panią przewodniczącą, i Władka, powinniśmy stopniowo i tak to jest też zaprojektowane, czyli stopniowa, nie gwałtowna, nie jakaś skokowa, tylko stopniowa, stopniowe ograniczenie dopłat do kanalizacji i całościowe do wodociągów, bo do wodociągów zresztą te dopłaty były znikome. Ale chciałbym to zdecydowanie poprzeć i zwrócić uwagę na głos mieszkańców, który się w tej kwestii pojawiał, mieszkańców, którzy nie są podpięci do wodociągu i do kanalizacji, i ich poczucie pewnej niesprawiedliwości, które zgłaszali na różnych spotkaniach czy to zebraniach wiejskich. I ta uchwała jest też im takim wyjściem naprzeciw, bo jednak trzeba ich też zrozumieć, ich sytuację. Oni nie rozumieją właśnie tego, że osoby, które mają pewien przywilej bycia podpiętym do wodociągu czy kanalizacji, czy pewną tak zwaną spokojną głowę dzięki temu, nie rozumieją tego, że jeszcze trzeba dopłacać. Ale tak jak Władek to powiedział, zaoszczędzone pieniądze, jeszcze ich nie ma, ale będą w przyszłym roku, przesuniemy na modernizację i rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos prosi radna Magdalena Gazur. Proszę.

Radna Magdalena Gazur

- Dzień dobry, witam wszystkich. Właściwie dobry wieczór. Ja tylko chciałam powiedzieć, że już jak na komisji moje zdanie wyraziłam, więc jeżeli, jakby do dopłat, do wody, jest okej, że będą zniesione te dopłaty, ponieważ to nie będzie jakiś wielki koszt dopłaty do kubika po stronie nabywcy. Natomiast nie zgadzam się z całkowitym zniesieniem dopłat do ścieków, ponieważ przy rodzinach wielodzietnych i przy większym jakby odprowadzeniu ścieków koszt dla rodziny będzie już się zwiększał o dosyć spore kwoty. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Z tego, co ustaliliśmy, Panie Mirku, proszę mnie poprawić, jeżeli się mylę, nie zniesiliśmy całkowicie, bo jest teraz 35%, a w przyszłym roku będzie 25% zniesione. 20, okej. To dziękuję bardzo. Czy macie Państwo tutaj jeszcze w tej kwestii...? Nie widzę, przechodzimy do głosowania. Proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję, informuję, że 9 radnych jest za, przy 4 głosach przeciw, przy 1 głosie wstrzymującym się.

d) ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi;

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do kolejnego podpunktu, D. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Bardzo proszę, Pan przewodniczący Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Tę uchwałę przedstawiła Radzie Pani Zofia Marekwica. Radni dyskutowali i zadawali wiele pytań dotyczących tego punktu, który miał na celu wypracowanie stawek opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Od wielu lat stawki w Gminie Istebna są najniższymi w powiecie, co powoduje wysokie dopłaty z budżetu gminy. Nawiązując do dyskusji zeszłorocznej, gdzie radni doszli do wniosku, że gmina nie powinna dopłacać do wywozu odpadów, zapadła decyzja o podwyższeniu stawek. 11 radnych było za, 1 się wstrzymał od głosu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Momencik, bo mi się tutaj... Czy, radni, macie tutaj jeszcze w tej kwestii jakieś pytania, jakieś sprawy? Bardzo proszę, radny Piotr Lipowski.

Radny Piotr Lipowski

- Dziękuję bardzo. Ostatnio byłem świadkiem takiego przypadku na PSZOK-u, chodzi o wywóz gabarytów lub jak gdyby odpadów budowlanych i na przykład, bo ludzie nie mają wagi w domach czy gdziekolwiek, żeby jakoś to sprawdzić, tą wagę i przyjeżdżają na PSZOK i okazuje się, że 200 kg na przykład jest za dużo budowlanych odpadów. No i pytałem się, co w tym zakresie mają zrobić, bo nie można właśnie dopłacić. Czy można by było jakoś zrobić, żeby można było za jakieś następne 100 kg, za odpowiednią dopłatą? Bo trzeba to potem co? No, z powrotem to muszą ładować na przyczepkę, no i jechać, do Skoczowa czy gdzieś. Woleliby zapłacić, a tak płacą gdzie indziej za utylizowanie tej resztki, która już jest jak gdyby naddatkiem z tego wszystkiego, co tam przywieźli. A myślę, że nikt nie ma wagi w domu takiej, żeby se zważyć, ile dokładnie ma tych gabarytów, czy tam chodzi o budowlane, odpadki. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Panie radny, czy to możemy, to pytanie, do wolnych wniosków tutaj odnieść? Bo to w sumie tutaj, do tej stawki, przy której teraz jesteśmy, no, że tak powiem, zostawimy go w wolnych wnioskach. Co Pan o tym sądzi?

Radny Piotr Lipowski

- Pani przewodnicząca, wie Pani, że jestem zawsze grzeczny, także...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo Panu dziękuję. Także proszę sobie pamiętać o tym, żeby została udzielona Panu odpowiedź w tej kwestii. Dobrze, oczywiście. Kolejna osoba, która prosi o głos, to jest radny Władysław Małjurek. Bardzo proszę.

Radny Władysław Małjurek

- Dziękuję bardzo za głos. Właśnie była dość taka dyskusja merytoryczna. No i też żeśmy zwracali pewne uwagi, że koszty wzrastają, ale coraz więcej, jak się tą naszą przybywa śmieci. Ja się tutaj spotkałem z tym, że, no po co to oddajesz, możesz to zutylizować. Musimy się z jednym liczyć, płacimy, oddajemy coraz więcej i będziemy ponosić coraz większe za to kwoty. Nie wiem, była dyskusja, było 190 ton, bio? Bio, 190 ton trzeba było wywieźć i trzeba to wiedzieć, to jest kwota 1400 zł za tonę. Także to sobie mieszkańcy muszą uzmysłowić, że jednak będziemy coraz więcej tego oddawać, koszty będą wzrastać niesamowicie. To są potężne kwoty, to idzie pomnożyć. 190 ton razy 1400 zł, to trzeba zawieźć. Także taka moja tu sugestia, dyskutowaliśmy, no musimy to jakoś zbilansować, żeby po prostu tych pieniędzy nie trzeba było dopłacać do śmieci. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos prosi radny Kazimierz Łacek.

Radny Kazimierz Łacek

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca, więc dyskusja była burzliwa, bo wiadomo, jak Władek powiedział, ile tych bioodpadów, wszyscy widzimy, worków przybywa. W poprzednim roku było połowa mniej, więc ludzie odchodzą od tego, bo nie było motywacji, żeby właśnie kompostować, żeby zrobić sobie kompostownik, kompostować. Każdy do worka pakuje. Taki worek, jakby przeliczyć na kwotę, to by to dało, bo myślę, że koło 20 kilogramów w takim worku na pewno jest. To szybko idzie policzyć, ile to nas kosztuje. Jeden worek. Więc uznaliśmy tu z radnymi, żeby jednak wyciągnąć rękę do naszych mieszkańców i spróbowali, czy zachęcić ich, o tak, zmotywować do tego, żeby zaczęli kompostować. Więc nasze propozycje były takie, żeby 32 złote była opłata dla tych, co kompostują i dla tych, co nie kompostują - 36 złotych. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo, Panie radny. Tutaj jesteśmy teraz przy opłatach związanych z zagospodarowaniem odpadami komunalnymi segregowanymi, mówimy o kwocie 36 złotych, a na posesjach w gospodarstwach domowych, których się nie segreguje, ta kwota jest 144 zł. Przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję, informuję, że 9 radnych jest za, przy 5 głosach wstrzymujących się.

e) "Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Istebna na lata 2026-2030";

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do kolejnego podpunktu, E, w sprawie uchwalenia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Istebna na lata 2026-2030. Bardzo proszę, Panie przewodniczący.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Uchwałę tę przedstawił nam pan Mirosław Książczyk w związku z dobiegającą końca uchwałą w sprawie Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Istebna na lata 2021-2025, przedstawiono nam nowy projekt uchwały na kolejne pięć lat. I 11 radnych było za w pierwszej komisji, 1 się wstrzymał, w drugiej komisji 11 było za, 1 sprzeciw. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Czy tutaj ktoś z radnych chciałby się jeszcze odnieść? Bardzo proszę, Pani radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka.

- Szanowni Państwo, chciałam się tutaj odnieść do kilku kwestii, kilka też dopytać. Gdzie zlokalizowane jest mieszkanie, powiem, zastępcze na wypadek sytuacji kryzysowej w Gminie Istebna, pożaru czy jakiegoś, nie wiem, jakieś inne okoliczności, gdzie trzeba ulokować rodzinę, gdzie takie mieszkanie się znajduje na terenie Gminy Istebna w zasobach mieszkaniowych, którymi gospodaruje wójt? Kolejna kwestia. Pytałam już wcześniej o przyczynę opóźnienia związanego ze zagospodarowaniem terenu przy budynku dawnego posterunku policji. Tu już częściowo uzyskałam odpowiedź. Chciałam również odnieść się do takiej kwestii, ponieważ w tabeli, która jest zamieszczona, stan budynków mieszkaniowych, w których znajdują się mieszkania, stan budynków jest oceniany bardzo słabo, ponieważ jest oceniony na poziomie dostatecznym. I tutaj Pan kierownik mi podpowie tą drugą formułę... Zadawalającym, tak? I jeżeli są budynki w takim stanie, bo tam konkretne procentowe wyliczenia są, jaki procent tamtych ubytków jest stwierdzony, no nie, że tak powiem, nie grożą zawaleniem, o. Można tam mieszkać, mogą być tam zlokalizowane te mieszkania. Ale zaniepokoiła mnie kwestia planowanych nakładów na modernizację, termomodernizację tych obiektów, bo tam w tej perspektywie wskazanej na kolejne lata jest uwzględniony do realizacji tylko jeden lokal, to jest budynek po... 723, Mirku? 732, czeski błąd, przepraszam. Ale tylko ten jeden budynek jest przeznaczony w tym planie do modernizacji. A co z resztą, skoro mamy jednak tą ocenę na poziomie niskim? Jeżeli chodzi o ich stan. Ten budynek rzeczywiście jest do pilnej termomodernizacji, ale chciałam też zapytać o budynek Ośrodka Zdrowia w Jaworzynce, gdzie również znajdują się mieszkania lokatorskie i w tym programie wieloletnim znajduje się on, ale tylko w aspekcie projektowym, czyli opracowaniem dokumentacji na poczynione prace, natomiast nie jest on wskazany do bezpośrednio wykonania prac modernizacyjnych. Także chciałam się zapytać, dlaczego on nie został uwzględniony? Przecież projekt jest, że tak powiem, w założeniach. No i pytanie, dlaczego, jeżeli mamy to realizować, dlaczego on tu nie jest uwzględniony? Bardzo bym prosiła o odpowiedź na to pytanie, bo to żywo interesuje mieszkańców i tych, którzy tam mieszkają, ale tam jest też Ośrodek Zdrowia w Jaworzynce, więc ten stan tam na pewno wymaga poprawy, a nie jest on tutaj uwzględniony w tym programie.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo dziękuję, Pani radna. Nadal będę prosić Państwa o przestrzeganie czasu wypowiedzi. Mamy licznik, który nam tutaj płynie. I proszę, można sobie zerkać w międzyczasie i jednak kontrolować tą wypowiedź, którą Państwo chcecie tutaj przedstawić. O głos prosi Pan wójt Stanisław Legierski.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca. No już jestem w stanie odpowiedzieć. W przeciągu roku termomodernizowaliśmy budynek na Dzielecu, więc ja bym prosił, żeby też to zauważać. Teraz jesteśmy w fazie projektowej ośrodka w Jaworzynce, tutaj Pan kierownik uściśli, i chcemy robić w kolejnym roku drugi budynek. Ja myślę, że czy można szybciej? Być może tak, ale jakby się nam udało rok po roku termomodernizować po jednym budynku, to będzie dobrze, bo przez lata nikt się na te budynki nawet nie patrzył. Zagrożeń innych niż zewnętrzna ocena, która jest, Pan kierownik powiedział zadowolająca, ktoś może powiedzieć trochę gorzej. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo lokatorów, nie jest zagrożone i robimy to sukcesywnie, co się dzieje i co już widać. Zapraszam Państwa na Dzielec, żeby zobaczyć, jak tam wygląda budynek. Dziękuję. Panie kierowniku, jeszcze jakieś uściślenia odnośnie ośrodka, bo tak, oczywiście, tam planujemy też roboty.

Kierownik Referatu Inwestycji Mirosław Kawulok

- Witam serdecznie Państwa. Ośrodek Zdrowia w Jaworzynce nie jest w zasobach, dlatego że chcemy go wyremontować w ramach środków z budowy Ośrodka Zdrowia czy remontu Ośrodka Zdrowia. Były posterunek policji będzie w budżecie dodany. Na dzień dzisiejszy chcemy opracować dokumentację. Jeżeli dokumentacja zostanie opracowana, kompleksowa, czyli termomodernizacja budynku i zostaną środki, myślę, że pozyskane z jakichś środków zewnętrznych, czy wojewódzki fundusz, czy myślę, że również inne nadarzające się, jeżeli będzie taka możliwość. I na dzień dzisiejszy to są dwa te budynki, wiadomo, mamy jeszcze parę budynków, ale myślę, że to stopniowanie i remontowanie tak będzie nas dosyć dużo kosztowało, więc takie na dzień dzisiejszy są zamiary. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Panu bardzo. O głos ad vocem prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Formalne pytanie, czy to jest przeszkoda, żeby ten budynek był wpisany właśnie w tym programie, który dzisiaj mamy uchwalić do roku 2030? Nie ma, więc on powinien być, jeżeli przewiduje faktycznie wójt taką inwestycję, powinien być w tym programie uzupełniony. I dodam jeszcze, ja tutaj wyciągam dane, które są w ten sposób zaprezentowane, jako właśnie określone zadawalające czy dopuszczające, ponieważ na pewno one były podparte wcześniej oceną stanu technicznego przez fachowca z tej branży. Także z całym szacunkiem, Panie wójt, ale proszę mi tutaj niczego nie sugerować, bo ja nic tutaj nie dodaję od siebie, ani subiektywnie nie oceniam, ale opieram się na dokumencie, który Pan przedstawił. W związku z tym jeszcze raz proszę o uzupełnienie stosownej tabeli i wpisanie w danym roku do 2030 termomodernizacji Ośrodka Zdrowia w Jaworzynce.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani za głos. O głos ad vocem prosi radny Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Ja mam taką prośbę do radnej Łucji, żeby była taka możliwość szacunku dla dyrektorki, która tu jest z córką, już dosyć późno. Była komisja dwa dni temu, nie zabrała Pani głosu ani na minutę w tym temacie. Tutaj Pani rozwija takie rzeczy, które można byłoby to na komisji rozwiązać, dzisiaj byśmy tylko mieli gotowe odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos ad vocem prosi Pan wójt. Proszę.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Nie za bardzo tutaj wiem, do czego się Pani odnosi. Stwierdziliśmy w sumie jeden fakt, że te budynki wymagają termomodernizacji i to się dzieje. I my to akurat robimy, i mam nadzieję, że się tak uda. Jeden rok, mamy jeden budynek, teraz mamy w zamiarze zrobić następne. I to są konkretne efekty. Niech Pani będzie spokojna, myślę, że przy Państwa też aprobacie będziemy to robili dalej. Natomiast jeżeli chodzi o mieszkańców, i tutaj się z Panią zgodzę, nie jest nigdzie byt mieszkańców zagrożony, a ja swoją opinię wyrażałem na podstawie tego, co i Pan kierownik powiedział, że zadowalający, niektórzy mówią, że trochę to gorzej wygląda. Tak, no one nie wyglądają z zewnątrz dobrze, dlatego chcemy je robić. Jeżeli chodzi o ośrodek w Jaworzynce, to jest też jeszcze jedna potrzeba, że tamten ośrodek musi być dostosowany do tego, żeby mogli z niego korzystać mieszkańcy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Tutaj... Proszę, Panie Mirku, odpowiedzieć na pytanie.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Tu a propos jeszcze było odnośnie, gdzie jest zlokalizowane mieszkanie zastępcze, bo tu Pani Łucja Michałek pytała. Takie mieszkanie było na Zapasiekach, z racji tego, że te budynki zostały oddane już szkole do użytkowania w ramach przeprowadzonych remontów. Tutaj też, wiem, może mnie poprawić nawet Pan mecenas, jeżeli się będę mylił, jeżeli gmina nie posiada aktualnie takiego zasobu, może to wykorzystać poprzez wynajem czy w jakiejś agroturystyce, czy też w innym punkcie i wtedy takie mieszkanie takim osobom udostępnić. Nie wiem, czy Panie mecenasie, się dobrze doprecyzowałem. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Tutaj Pan mecenas. Proszę, Panie mecenasie, oddaję Panu głos.

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- Ja potwierdzam tutaj słowa Pana Mirka. Oczywiście można jakby tutaj, szczególnie że gmina jest gminą turystyczną, więc tych miejsc do pozyskiwania bardzo często przy takich sytuacjach, kiedy następuje katastrofa, gminy, szczególnie te mniejsze, no muszą się posiłkować właśnie wynajmem w hotelach czy w innych miejscach, gdzie te noclegi mogą zapewnić.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. I tutaj mamy wniosek formalny radnej Łucji Michałek-Chudeckiej. Słucham Panią.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Szanowni radni, w takim razie ja składam wniosek formalny o wprowadzenie w planie remontów i modernizacji, tu jest tytuł, wynikający ze stanu technicznego budynków i lokali w latach 2026-2030 w tabeli numer 5, tutaj wyszczególnione są modernizacje, na rok 2027, modernizacja budynku Ośrodka Zdrowia w Jaworzynce, również z wykonaniem tych robót, o których była wcześniej mowa, czyli przebudowa dachu, ocieplenie, wymiana okien, budowa windy.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani radnej. Tutaj wydaje mi się, że było jasno opowiedziane, że w miarę środków będzie to sukcesywnie robione i uzupełniane w tych latach.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Proszę o przegłosowanie wniosku, Pani przewodnicząca.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- A czy zostało wskazane źródło finansowania? Nie zostało.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Tutaj są tylko prognozowane koszty, tu nie trzeba źródła finansowania.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Panie mecenasie, czy ja mogę prosić Pana o komentarz?

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- Ja tutaj, Pani przewodnicząca, też chciałbym zwrócić uwagę, że rozumiem, że mówimy o tabelce numer 5, tak, Pani radna?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Tak.

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- No to w jakim zakresie, jak zmodyfikować, no bo to w którym, jak to zrobić? Bo ta tabelka wtedy musiałaby również w następnych kolumnach mieć koszty w tysiącach złotych. Określić tak naprawdę, bo ta poprawka ma pewne, bo to nie jest znowu wniosek formalny czy poprawka

formalna, tylko to jest poprawka do uchwały. Ona musi być w taki sposób przedstawiona, żeby dałoby się ją przegłosować. No ale program jest załącznikiem do uchwały, więc jest całością z programem, więc tutaj w tej tabelce po prostu musiałaby Pani określić, jak tą tabelkę poprawić.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Tak jak sformułowałam przed chwilą, bardzo proszę o głosowanie tego wniosku. Dodam tylko w kosztach, tutaj są koszty w tysiąca złotych, to jest, tutaj poproszę o pomoc Kierownika Referatu Inwestycyjnego, Pana Mirka Kawuloka, jak to można oszacować, bo to są wszystko koszty szacunkowe.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ja chciałam zauważyć, że mamy analogiczną sytuację do tego, co było przy wniosku formalnym Pana radnego...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- To proszę o dopisanie 250 000 zł, tak jak to tutaj jest, o tutaj.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę, Panie kierowniku.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Ja tylko chciałbym doprecyzować, że ta uchwała dotyczy modernizacji mieszkań. Czyli jedno piętro, bo jest Ośrodek Zdrowia, jest też apteka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ale to już będzie obligowała wójta do podjęcia też tej drugiej części prac.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Ja bym zwrócił uwagę, że można to nie jest to wyszczególnione, ale jest zapis: 2027, bieżące utrzymanie, 2028, bieżące utrzymanie i też nie możemy wprowadzić to jako cały budynek, bo tam mieszkania są wyszczególnione. I to też by trzeba było wtedy podzielić, więc...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ale tutaj projekt też nie dotyczy tylko mieszkań, o którym Państwo wspominać, tylko całego budynku, a jest tutaj wpisany w tej tabeli.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Jako opracowanie dokumentacji projektowej.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Tak, tak. I dotyczy całego budynku, przecież nie tylko...

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Termomodernizacji.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Także w analogiczny sposób.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Ale też to nie wygląda tak, że trzeba byłoby go wprowadzić jako szczegółowy rozpis, bo wtedy by trzeba było na przykład powiedzieć, że to jest termomodernizacja tej części, która jest tylko mieszkaniowa.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- To można taki wpis, no a to jest logiczne też, że... Nie, bo to ma właśnie, jeżeli rada podejmuje taki program, mobilizować wójta do wykonania w tym a w tym terminie tych prac na budynku.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę, Panie wójcie.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Ja się cieszę, że Pani chce zadbać o mobilizację, ale właśnie przed chwilą podałem przykład, żeśmy się zmobilizowali i to, co przez lata było niezrobione, to staramy się to robić. Przykład daję jednego obiektu, zapraszam, żeby się na niego popatrzyć i będziemy robić następne. Także ja się cieszę, że pani chce mobilizować, ale my to akurat robimy.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tutaj według katalogu, który mamy w §15 naszego statutu, ja już to czytałam przedtem, ale odczytam to jeszcze raz. Kiedy możemy zgłosić wniosek formalny i w jaki sposób go zatytułować? Przewodniczący Rady udziela głosu poza kolejnością w sprawie wniosków natury formalnej, w szczególności dotyczących stwierdzenia kworum, ograniczenia czasu wystąpień mówców, zamknięcia listy mówców lub kandydatów, zakończenia dyskusji i podjęcia uchwały, zarządzenia przerwy, przerwania, odroczenia lub zamknięcia posiedzenia sesji, odesłania do komisji projektu uchwały, ustalenia trybu głosowania, przeliczenia głosów, zmianę porządku obrad. Tutaj z tych wszystkich możliwości, które wyczytałam, jedyną możliwością mogłoby być odesłanie do komisji projektu uchwały. Ale to, co już powiedział Pan przewodniczący Hubert, Pani ani razu nie zabrała głosu w tej kwestii na komisji. Wtedy mogła Pani ukierunkować pewne rzeczy.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ale ja mam prawo do zabrania głosu na sesji, w związku z tym proszę mnie nie pouczać. Proszę procedować mój wniosek.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Nie mamy podstawy prawnej. Ja tutaj Pani teraz przeczytałam, jakie możliwości są do sformułowania wniosku formalnego. Nie mamy do tego podstawy prawnej, żebyśmy mogli ten wniosek formalny teraz przegłosować. Przepraszam. Następny wniosek formalny, radny Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Zgodnie z naszym statutem i z punktem 15 wnoszę wniosek formalny o zakończenie dyskusji i podjęcie uchwały.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Proszę radnych o oddanie głosu w głosowaniu nad wnioskiem formalnym. Dziękuję, informuję, że 10 radnych jest za, przy 4 głosach przeciw. Tak więc przechodzimy do głosowania. Proszę o oddanie głosu w sprawie uchwalenia uchwały Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Istebna na lata 2026-2030. Dziękuję, informuję, że 12 radnych jest za podjęciem uchwały, przy 2 głosach wstrzymujących się.

f) Programu Współpracy na rok 2026 Gminy Istebna z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie;

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do kolejnego podpunktu, F. Podjęcie uchwały w sprawie Programu współpracy na rok 2026 Gminy Istebna z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Bardzo proszę, Pan przewodniczący Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo, a tutaj pozwolę za zgodą Pana wójta oddać głos Pani Ewie Żabnickiej.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Proszę, Pani Ewo.

Kierownik Referatu Społeczno-Organizacyjno-Informatycznego Ewa Żabnicka

- Szanowni Państwo, uchwalenie Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi wynika z art. 5a ust. 1 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Musi być poprzedzony konsultacjami społecznymi, które w tym roku odbyły się w terminie od 12 listopada do 19. W wyznaczonym terminie nie wpłynęła nam żadna opinia. Tutaj pragnę też, Program jest przygotowany analogicznie, jak był w roku poprzednim. Jedynie mamy zmianę, jeżeli chodzi o zwiększenie kwoty dotacji dla organizacji pozarządowych, z 210 000 do 230 000. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani bardzo. O głos jeszcze uzupełniający zaprosi Pan przewodniczący Hubert.

Radny Hubert Kukuczka

- Tak, tak, podam tylko wyniki głosowania. 11 radnych było za, 1 wstrzymał się.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Proszę, ad vocem, radny Władysław Małyjurek.

Radny Władysław Małyjurek

- Większa suma. Jest to z góry jakoś ustalane czy na jakiej zasadzie? Bo ja się nie, jak tylko tyle bym chciał odpowiedzieć. Dziękuję.

Kierownik Referatu Społeczno-Organizacyjno-Informatycznego Ewa Żabnicka

- Tutaj do Pana wójta wpłynęło dosyć dużo wniosków i była po prostu podjęta decyzja przez Pana wójta, że zwiększamy o tych 20 000.

Radny Władysław Małyjurek

- Czyli to jest decyzja Pana wójta.

Kierownik Referatu Społeczno-Organizacyjno-Informatycznego Ewa Żabnicka

- Tak, tak.

Radny Władysław Małyjurek

- Dziękuję bardzo.

Kierownik Referatu Społeczno-Organizacyjno-Informatycznego Ewa Żabnicka

- Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos ad vocem prosi Pani przewodnicząca Jadwiga Waszut.

Radna Jadwiga Waszut

- Dziękuję bardzo. Ja tutaj chciałam bardzo podziękować całemu referatowi za przygotowanie i przedstawienie tych propozycji, jak również chciałam podziękować za zwiększoną kwotę na organizację pozarządowe, bo tak jak wszyscy wiemy, są to bardzo dobrze spożytkowane pieniądze. Także bardzo dziękuję. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania. Proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję, informuję, że 14 radnych jest za podjęciem uchwały.

g) przekazania wniosku mieszkańców sołectwa Koniaków z dnia 13 listopada 2025 r. według właściwości;

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę, przechodzimy do kolejnego podpunktu, G. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania wniosku mieszkańców sołectwa Koniaków z dnia 13 listopada 2025 roku według właściwości. Bardzo proszę Panią Przewodniczącą Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Panią Agnieszkę Sikora, o przybliżenie tego podpunktu.

Radna Agnieszka Sikora

- Dobrze, to ja się zgłoszę, ale to... Dziękuję. Już? Dziękuję. Do gminy wpłynął wniosek o remont, właściwie o poprawę stanu jakości drogi dojazdowej nr 678/1, to jest Koniaków Cisowe. Byliśmy tam też na objeździe. Droga w bardzo kiepskim stanie, a myślę, że to nie jest kwestia RODO, mieszka tam osoba niepełnosprawna. Więc mieszkańcy bardzo zabiegali o tą drogę. Pani Ewa bardzo zabiegała o tą drogę, jako że jest tam radną. Na Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dostaliśmy stanowisko Pana wójta w tej sprawie. Komisja przekazała wniosek według właściwości do Pana wójta. Dostaliśmy stanowisko, na podstawie którego wynika, że droga będzie wyremontowana albo w tym roku, albo no, zależy od oczywiście warunków atmosferycznych, bo już jest śnieg, jak będzie, początkiem przyszłego, więc myślę, że to jest bardzo dobra informacja dla mieszkańców. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos prosi Pan przewodniczący Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- I również z tych miłych informacji wynikło, że 12 radnych było za podjęciem tej uchwały. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Czy radni mają jeszcze w tej kwestii jakieś pytania? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję. Informuję, że 14 radnych jest za podjęciem uchwały.

h) rozpoznania wniosku w przedmiocie ograniczenia godzin nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do kolejnego podpunktu, H. Podjęcie uchwały w sprawie rozpoznania wniosku w przedmiocie ograniczenia godzin nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Bardzo proszę, Pani przewodnicząca Agnieszka Sikora.

Radna Agnieszka Sikora

- Dziękuję bardzo. Również do komisji wpłynął taki wniosek w sprawie wprowadzenia na terenie samorządu ograniczeń w godzinach nocnej sprzedaży alkoholów przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. W skrócie można powiedzieć, że we wniosku była zawarta prośba o wprowadzenie prohibicji od 22.00 do 6.00 rano. Warto zaznaczyć, że w dyskusji padło, że u nas punktów sprzedających później na terenie Trójwsi jest sześć, siedem. Siedem, w tym sześć sprzedaje do 23.00, więc niewiele krócej, niż przewiduje ten wniosek. Jeden tylko jest całodobowy. Po długiej dyskusji wniosek został uznany za bezzasadny. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos prosi Pan przewodniczący Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Tutaj również 12 radnych było za podjęciem tej decyzji, tej uchwały. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Czy ktoś z radnych w tej kwestii chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję, informuję, że 13 radnych jest za, przy 1 głosie wstrzymującym się.

i) zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do kolejnego podpunktu, I, zwolnienia w części z opłaty za gospodarowania odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym. Tutaj również była dyskusja, oddam głos Panu przewodniczącemu.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Tutaj było głosowanie nad różnymi, że tak powiem, opcjami tych dopłat. Padła kwota 32, 33, 34. Gmina swoją ofertę, którą nam przedstawiła, to było 35 bez bio, 34 z bio. No, niestety radni nie wszyscy się na to zgodzili. Tutaj jest propozycja 32. A ja bym chciał jeszcze, żebyście Państwo przegłosowali cenę 33 zł za odpady bio, ci ludzie, którzy będą segregowali. I taki wniosek formalny. Tak, 3 zł dopłaty. Zwolnienie. Czyli 36, ludzie, którzy segregują z bio, a 33, którzy kompostują. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, Panie przewodniczący. Tutaj z racji tego, że to jest projekt jeszcze, uchwały, padła propozycja na komisji, tak jak już tutaj było wspomniane, była dyskusja dosyć tutaj duża nad kwestią, jak rozwiązać sprawę właśnie z tą dopłatą do tych kompostowników, gdzie zwolnienia, tak zwolnienia z tych kompostowników. Jeżeli ktoś ma kompostownik przy domu i tam te odpady bio wyrzuca, automatycznie nie generuje tych worków pełnych, tych brązowych. No i tutaj był pomysł wyjścia naprzeciw właśnie dla takich osób, które te kompostowniki mają i taka padła jeszcze propozycja, żeby tej dopłaty miesięcznej było 3 zł. Tutaj w uchwale, w projekcie uchwały mamy 4 złote, ale tak jak tutaj Pan przewodniczący Hubert jeszcze zaproponował, żeby było 3 złote tej dopłaty miesięcznej i ja bym tutaj też optowała przy tej kwocie 3 złotych.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ale jest w projekcie 4 złote, Pani przewodnicząca.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, ale to jest projekt.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- My tutaj głosujemy, każdy dokument jest projektem, staje się dopiero uchwałą obowiązującą, jak ją przegłosujemy, a potem dopiero jak ją zatwierdzi nadzór prawny wojewody. Tu jest wyraźnie wpisane 4 złote. Dlaczego radny Hubert ma przywilej i wnosi ad hoc, mówi, że 3 złote? Było na komisji, Mirek miał policzone, kierownik referatu Mirosław Książczyk, że radni chcą 4 zł dopłaty ze strony gminy.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dyskutujemy teraz o tym, bo padła jeszcze propozycja 3 zł dopłaty, więc teraz zwolnienia, przepraszam zwolnienia, tak, zwolnienia. I to jest projekt. I my wnioskujemy o to, żeby w tym naszym projekcie, który teraz mamy, tą kwotę zmienić na 3 zł dopłaty. I to teraz Pan radny Hubert Kukuczka właśnie powiedział i zaproponował. Panie mecenasie, proszę bardzo.

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- Ja teraz też muszę jakby tutaj pilnować porządku, tak samo jak było w poprzednich poprawkach, bo to jest poprawka do projektu uchwały przedstawionego przez Pana wójta. Więc albo Pan wójt w formie autopoprawki to zmieni i wtedy nie musimy tego głosować, albo

Pan Hubert określi konkretnie, na czym ma ta poprawka polegać. No musimy pewien formalizm tutaj jakby przestrzegać, czyli w paragrafie takim i takim, w miejsce takie i takie, i wtedy to głosujemy, i wtedy jak mówię, jest opcja taka, że również Pan wójt jako autopoprawkę to zgłosi, ale to tak mówię, to też pilnujemy tego formalizmu tutaj w tym wypadku.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, Panie mecenasie, tutaj o komentarz. Panie wójcie, Pan chciał zabrać głos?

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Ja tylko króciutko, skoro ta propozycja padła ze strony tutaj radnego Huberta, to idźmy już tą ścieżką i po prostu zmiana, tak jak tutaj Pan mecenas mówił.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. Ad vocem Pani radna Jadwiga Waszut.

Radna Jadwiga Waszut

- Dziękuję bardzo. Ja tu też chciałam podziękować Panu mecenatowi serdecznie, że czuwa nad tym wszystkim, żeby się nam to nie rozjechało. Na komisji była mowa właśnie o 3 złotych dopłaty, zwolnienia od opłat. Była mowa 35, 32, tak? Skoro przegłosowaliśmy bez bio na 36, no to zasadnym jest te 3 złotych zwolnienia i stawka 33 złote za bio. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Zwracam Pani przewodniczącej uwagę, że Pan Hubert może sobie tutaj czynić poza kolejnością tego typu wstawki i nagle ni z gruszki, ni z pietruszki zmieniać ustalenia, które były poprzedzone komisją, opiniowaniem radnych i ustaleniem kwoty. Chcieliśmy, aby były niższe opłaty za śmieci na 32 zł, zwolnienia, żeby było 4 zł. No tak było, tak było. Przecież to radni tu przegłosowali. I radny Hubert bez wniosku formalnego twierdzi, że jemu akurat tak odpowiada. Pan sobie, ale to chwileczkę, jest przewodnicząca, która powinna czuwać nad przebiegiem i powinna w tym momencie zareagować. Mnie odbierała Pani wielokrotnie głos na dzisiejszym spotkaniu, przeszkadzała mi w wypowiedzi, ale kolega radny Hubert, jeżeli chodzi o wzrost stawki za wywóz śmieci, może sobie tutaj takie opłaty wskazywać sam indywidualnie. Bez żadnych wniosków, po prostu uznał, nie wiem przez noc, przespał się, uznał, że będzie nie 32 zł, ale 33 zł. Nie podparte żadnymi wyliczeniami, niczym.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani bardzo. Dyskutowaliśmy obszernie nad tymi wyliczeniami. I tutaj, tak jak już Pani radna Jadwiga Waszut powiedziała, ustaliliśmy 36 zł opłaty za odpady segregowane i było, wahało się wtedy, cena przy tych kompostownikach, 3 zł. Więc teraz padła propozycja, jesteśmy cały czas przy projekcie też uchwały i dlatego wyszła taka dyskusja. Proszę, ad vocem radny Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dokładnie. Sympatia Pani w moim kierunku mnie akurat bardzo mało interesuje, ale to była po prostu propozycja, a tutaj Pan mecenas mnie uświadomił, że muszę to zrobić formalnie. Ja to wszystko rozumiem, ja tylko zaproponowałem radnym, żeby się zastanowić nad tym, żeby jednak te 33 zostawić. A jak to ma brzmieć formalnie i prawnie, tutaj Pan mecenas mi to wszystko wytłumaczył, więc musimy to zrobić teraz tak, żeby ta moja propozycja była formalnie i prawnie dobra. Więc w takim razie... To zróbmy przerwę, żeby się dowiedzieć i ja to wtedy tak ujmę.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dobrze, tu jeszcze przed przerwą udzielę głosu radnemu Kazimierzowi, który jest w kolejce i później będzie przerwa. Proszę, Panie radny Kazik.

Radny Kazimierz Łacek

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Więc ja się tylko odniosę do tego, co było na komisji, więc głosowaliśmy wielokrotnie i większością przegłosowaliśmy tą stawkę 36-32, i tak zostało. Opiniowaliśmy, ale podnosiliśmy ręce w formie głosowania. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Ogłaszam 10 minut przerwy.

PRZERWA

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę o potwierdzenie kworum. Kworum. Dziękuję. Informuję, że jest obecnych 14 radnych. Zgłaszam autopoprawkę do §2 ust. 1 o brzmieniu... Poprawkę. Zwolnienie, o którym mowa w §1, ustala się w wysokości 3 złotych miesięcznie od obowiązującej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od jednego mieszkańca. Bardzo proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję, informuję, że 9 radnych było za, przy 5 głosach przeciw. I tutaj teraz Pani Julia dołączy tą uchwałę z tą poprawką do naszego podpunktu I. Przechodzimy do punktu ósmego... A, przepraszam, przepraszam. Odświeżcie proszę swoje urządzenia. Tak, jest. Czy wszyscy radni widziecie? Tak więc przystępujemy do głosowania nad uchwałą: zagospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym. Proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję, informuję, że 9 radnych jest za, przy 5 głosach przeciw.

8. Informacja Przewodniczącego Komisji z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Istebna.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do punktu ósmego. Informacja przewodniczącego komisji z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Istebna. Bardzo proszę, Pan przewodniczący Bartłomiej Mucha.

Radny Bartłomiej Mucha

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Otóż posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się 19 listopada 2025 roku. Przedmiotem jej prac były analiza umowy wraz z aneksami zawartej z biurem projektowym na realizację zadań pod nazwą: sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Istebna obejmującego obszar wsi Jaworzynka, analogicznie obejmującego obszar wsi Koniaków oraz podobnie sporządzenie zmiany studium oraz miejscowego planu dla Gminy Istebna obejmującego obszar wsi Istebna. Pozwolę sobie te trzy punkty omówić w całości, ponieważ są ze sobą spokrewnione. Więc tak, miejscowy plan dla Jaworzynki opracowała firma Archimedes z Bielska-Białej. Umowa została zawarta 25 września 2020 roku. Do tej umowy zawarto 13 aneksów. Początkowa kwota umowy opiewała na 79 000 zł, w przybliżeniu oczywiście, nie ma sensu groszy podawać, którą ostatecznie zwiększono do 91 000. W czasie prac komisji nad przedmiotową sprawą komisja przeanalizowała umowę i należy stwierdzić, że powyższa umowa w zadowalający, zasadniczo w zadowalający sposób zabezpieczała interesy gminy dotyczące tej sprawy, z zastrzeżeniem, że cały proces został podzielony na 4 etapy, do tego sporządzono stosunkowy harmonogram, jednakże płatność za stosowne etapy została podzielona w sposób następujący, czyli 30% za pierwszy, 30% za drugi, 30% za trzeci i tylko 10% za czwarty. W obliczu zapisu w harmonogramie dotyczącym, co zawiera etap czwarty, tam był bardzo dobry zapis i bardzo ważny, z którego wynikało, że projektant otrzyma wynagrodzenie za czwarty etap dopiero po usunięciu ewentualnych uchybień wskazanych przez nadzór prawny wojewody. Takie rozwiązanie samo w sobie jest dobre. Byłoby lepsze i co zauważyła komisja, zgodnie jeżeliby płatność za ostatni etap była na nieco wyższym poziomie, na przykład 25, założmy, procent. Wtedy pojawienie się ewentualnych zastrzeżeń wojewody bardziej by mobilizowało firmę wykonawczą do podjęcia poprawek, szybkiego i sprawnego podjęcia poprawek, bo taka firma wiedziałaby, że otrzyma ostatnią część wynagrodzenia dopiero po całkowitym, kompleksowym ogarnięciu, że tak powiem, sprawy. Komisja w trakcie analizy aneksów bardzo mocno się zdumiała, w sytuacji kiedy zapoznaliśmy się z aneksem numer 11 z 29 kwietnia 2024, w którym to aneksie dokonano pewnych zmian w zapisach harmonogramu, ale co najważniejsze, wtedy zniknął ten zapis, że wykonawca otrzyma wynagrodzenie dopiero po usunięciu wad wskazanych przez wojewodę. Przez to też ostatecznie płatność za czwarty etap nastąpiła po dostarczeniu przez projektanta gotowego projektu, ale bez czekania na rozstrzygnięcie wojewody. Jakie było rozstrzygnięcie wojewody, Państwo zostali wszyscy poinformowani. Tak, myślę, że to jest kwestia Jaworzynki. Co do Koniaków, projekt realizowała firma Terplan z Katowic. Umowę podpisano 10 grudnia 2020 roku na kwotę 65 000, później zwiększono do 78 000. Zastosowano ten sam wzór umowy, jak przy Jaworzynce. Jednak tutaj, po przeanalizowaniu 21 aneksów do tej umowy, nie nastąpiły zmiany w tej kwestii, co wspominałem w Jaworzynce. Co do tej umowy, komisja wniosła tylko zastrzeżenie właśnie do jakby rozkładu procentowego wynagrodzenia, analogicznie jak przy Jaworzynce. Plan oraz studium dla Istebnej. Umowę podpisano 11 lutego 22 roku z firmą Biuro Rozwoju Regionu z Katowic na kwotę 196 000, potem zwiększoną do 204 000, a następnie zmniejszoną do 198 000. Zastosowano podobny wzór, jak przy umowach do Jaworzynki i Koniaków, oczywiście z uzupełnieniem co do studium. Tak samo zastrzeżenie komisja wniosła do rozdziału procentowego kwot, jak powyżej było. Kolejną sprawą, którą podjęła Komisja Rewizyjna na posiedzeniu, była analiza przedsięwzięcia pod tytułem: zagospodarowanie terenu Amfiteatru 'Pod Skoczną' w Istebnej. W tym punkcie komisja przeanalizowała bardzo obszerny materiał, poczynszyszy od projektu całościowego, który obejmował całościowo zagospodarowanie terenu

'Pod Skoczną', poprzez wniosek do Polskiego Ładu, kosztorysy, pozwolenie na budowę i tak dalej. Łącznie tego było ponad kilkadziesiąt stron, nie liczyłem, ale mnóstwo. Tutaj trzeba zaznaczyć, że wniosek o dofinansowanie złożono 16 sierpnia 2023 roku. Po około dwóch miesiącach, czyli w październiku 2020 roku, gmina otrzymała promesę co do dofinansowania na poziomie 1,8 mln zł. Dlaczego taka kwota? Ponieważ wstępne szacunki co do kwoty potrzebnej na wykonanie tego zakresu prac zostały przewidziane na 2 miliony złotych. Tutaj muszę wskazać, że kosztorys z 28 marca 2024 roku został wykonany już na kwotę 2,7 mln brutto. Czego dopatrzyła się komisja w tym temacie? Otóż zrezygnowano w trakcie czy to wstępnych wyliczeń, czy to wyliczeń kosztorysowych z wykonania kanalizacji deszczowej, pomimo że była ona uwzględniona w całościowym projekcie zagospodarowania. Myślę, że mając w jakimś sensie świadomość, że teren będzie rozkopany i jakby kolejność wykonywania prac powinna być taka, że najpierw albo przy okazji rozkopania terenu w związku z budową dwóch pawilonów gastronomicznego i wystawienniczego należało właśnie taką kanalizację od razu uwzględnić i wykonać przede wszystkim. Całe szczęście, że zostało to wykonane w trakcie prac, bo uniknęliśmy dzięki temu późniejszego rozkopywania już ładnie zagospodarowanego terenu. Więc tutaj plus, ale ta kwestia powinna być od razu uwzględniona, ze względu m.in. na przejrzystość całej inwestycji itd. Też wtedy nie trzeba byłoby kolejnych aneksów sporządzać, zwiększać dofinansowania i tak dalej, bo pewne koszty były już, oczywiście mówię o tym zakresie kanalizacji, pewne koszty byłyby już znane wcześniej. Analogiczna sytuacja jakby pojawiła się w związku z zewnętrznymi rozdzielnicami zasilającymi do tych budynków, także zrezygnowano z nich na tym wstępnym etapie, a należało ich wykonać, bo inaczej nie dałoby się oddać tych budynków do użytkowania. Należy zaznaczyć też, że ostateczna kwota całościowa za ten projekt przekroczyła 3 miliony, w przybliżeniu 3 073 000. No myślę, że chyba to wszystko, tak pokrótce. Kto chciałby się zapoznać ze szczegółami, to zapraszam do protokołu, ewentualnie do Urzędu Gminy, żeby zapoznać się z odpowiednimi dokumentami. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo, Panie przewodniczący. O głos prosi Pan radny Władysław Małjurek.

Radny Władysław Małjurek

- Dziękuję za głos. Tutaj już tu dużo Pan Bartek to przedstawił. Mnie tylko tam troszeczkę jedno tak zaaprobowano, że po prostu przekazanie budowy było z dniem podpisania umowy. Moim zdaniem można było odczekać dwa, trzy tygodnie na przekazanie. Tylko mam taką jedną sugestię. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo za tą uwagę. Bardzo proszę, o głos prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pan Bartek w swoim wystąpieniu zaznaczył, że Komisja Rewizyjna wspomina, że można było wcześniej oszacować i również wprowadzić, czy to na etapie tworzenia kosztorysu już inwestorskiego, czy na etapie sporządzenia zamówienia publicznego, wartość robót kanalizacyjnych. Pytam się, w jaki sposób by to miało być uczynione, skoro wyraźnie Pan kierownik Mirosław Kawulok powiedział, że po rozpoczęciu prac na obiekcie ujawniła się jedna, mówimy o kanalizacji deszczowej, no jedna linia kanalizacji deszczowej, która po prostu nie była zinwentaryzowana i trzeba było przez to przekopać w jednym miejscu cały plac. To

wyraźnie było powiedziane przez Pana Kawuloka, który bardzo merytorycznie odpowiedział na każdą jedną uwagę Pana Bartka. Więc tu chciałam to doprecyzować, bo również byłam jako radna uczestnikiem tej komisji. Przypominam, Rada Gminy kontroluje poprzez Komisję Rewizyjną. To jest jedna z form, jak właśnie może realizować nadzór i kontrolę nad realizacją przez organ wykonawczy inwestycji czy też generalnie już tutaj powiem budżetu gminy, środków finansowych. Także ja dziękuję przede wszystkim kierownikowi Kawulokowi, który wykazał się niezwykłą kompetencją, przyszedł bardzo merytorycznie przygotowany. Widać, że jako kierownik żyje tymi inwestycjami i na każdym etapie wnosi odpowiednie odpowiedzi, bo po prostu jest biegły. Tych dokumentów tam było naprawdę bardzo dużo, ale co tutaj ktoś zapytał, czy to radny Władek też był bardzo aktywny, to oczywiście udzielił nam stosowne odpowiedzi i bardzo mu za to dziękuję. Natomiast mam jeden niedosyt, ponieważ radny Władysław Małjurek od wielu miesięcy zabiega o to, aby Komisja Rewizyjna podjęła czynności kontrolne na inwestycji drogowej w Jasnowicach. Tam została zrealizowana droga, która w sumie jest teraz na etapie wymiany płyt w ramach gwarancji. Ale jeżeli była tak fatalnie zrealizowana ta inwestycja przez wykonawcę, a gmina wypłaciła środki i nadzór inwestorski zaakceptował wykonanie robót, to ja tutaj mam pytanie o podbudowę. Bo to jedno, że jest wymiana płyt, bo my to widzimy, stwierdzimy i byliśmy tam w tym dniu tutaj z Panem radnym Władkiem, i rzeczywiście tam firma to robiła. Ale dlaczego komisja rewizyjna nie uwzględniła, Pan przewodniczący Bartek nie uwzględnił takiego postulatu radnego i nie wykonał analizy tego przedsięwzięcia. Bo to są ważne kwestie, bo to chodzi tutaj o trwałość inwestycji, jakość tej drogi, tak jak tam nam na miejscu powiedział mieszkaniec, poprzednia droga była 40 lat i żadna płyta nie pękła, teraz droga kilka miesięcy i popękane płyty. Także tutaj chciałabym wiedzieć, dlaczego przewodniczący komisji nie chciał uwzględnić tego, nie uwzględnił tego punktu do analizy. I tak samo tutaj występuję do przewodniczącej Magdaleny Muchy z wnioskiem formalnym, aby Rada Gminy podjęła kontrolę tego przedsięwzięcia, jeżeli chodzi o wykonanie drogi na Jasnowicach.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani bardzo. Myślę, że tutaj o głos ad vocem prosi Pan przewodniczący, żeby się odnieść do tych słów. Bardzo proszę, Panie przewodniczący.

Radny Bartłomiej Mucha

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Na początku należałoby sprostować. Kanalizacja deszczowa czy rura odwadniająca, o której wspomniała Pani radna, owszem, zgadza się wszystko, została odkryta na pierwszym etapie prac, czyli na etapie prac fundamentowych. Prace związane z przerobieniem tej rury zostały zawarte w pierwszym aneksie. Wartość tego aneksu wynosiła 21 000 zł. Komisja Rewizyjna nie ma zastrzeżeń do tej kwestii w żadnej mierze. Wyszła sprawa, jak to w budownictwie bywa, ukryta, należało ją wykonać, nie ma dyskusji. Komisja Rewizyjna zwróciła i zwraca uwagę na kwestię całkiem inną. Wykonanie kanalizacji deszczowej terenu zagospodarowania, który był objęty pracami. Chodzi o odwodnienie między innymi placu, który został wykonany, rynien z budowanych obiektów. I tutaj Komisja Rewizyjna ma zastrzeżenia do tej kwestii, że one nie zostały ujęte od początku, czyli na etapie 2023 roku, wstępnych wyliczeń, na etapie kosztorysu z końca marca z 2024 roku. I tu jest ten problem. Koszt tych prac później oszacowano i tego dotyczy aneks numer 2 na 163 000 zł tysiące. To jest kwestia zagospodarowania. I teraz była druga sprawa, drogi. Zgodnie z obowiązującymi przepisami porządek obrad ustala przewodniczący. To jest sprawa nr 1. Sprawa nr 2. No nie chcę, ale muszę. Przedmiotowa droga, zgodnie jak Pani powiedziała, 40 lat czekała na wymianę. Nie mogę się niestety z Panią zgodzić, że żadna płyta nie pękła. Byłem w stałym

kontakcie i jestem nadal z mieszkańcami tamtego rejonu i może były dwie płyty, które się nadawały przed remontem. Przypominam, że to Pani kadencja też minęła w tych 40 latach, jakoś się nie udało tego zrobić. Jako ciekawostkę z informacji od mieszkańców, na początku Pani kadencji istniała pewna lista dróg, której patronował ówczesny zastępca wójta, ta droga była umieszczona na drugim miejscu, z niewiadomych przyczyn nagle znalazła się na pięćdziesiątym. Ciężko mi jakby jest odpowiedzieć, szczególnie biorąc pod uwagę Pani troskę, którą teraz Pani próbuje tutaj wyrażać, ciężko jest mi to komentować i najbardziej przykro mi z perspektywy mieszkańców. Bo mnie można atakować, nie ma problemu. Przykro mi z perspektywy mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo dziękuję, Panie przewodniczący. O głos ad vocem prosi Pan radny Damian Izba.

Radny Damian Izba

- Dzień dobry Państwu. Dziękuję za głos. Ad vocem do Amfiteatru 'Pod Skoczną', tak jak Bartek wspomina, mowa jest o tej kanalizacji deszczowej, która nie była ujęta, czyli o tej kwocie 161 000, a ad vocem do drogi na Jasnowicach, tak jak mówiliśmy po komisji, po zakończeniu komisji, Pan Władysław i Pani Łucja poprosiła nas o wizję lokalną po komisji i zgodnie z Panem Bartkiem powiedzieliśmy wspólnie, że byliśmy na tej drodze wcześniej, wiemy, jaki jest stan faktyczny i jak zostanie zakończony remont gwarancyjny, zostanie zwołana komisja i sprawdzimy stan tej drogi po gwarancji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, Panie radny, za ten głos. O głos ad vocem prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Jak się powiedziało A, to trzeba powiedzieć i B. W związku z tym bardzo proszę Pana kierownika Mirka Kawuloka, żeby udzielił odpowiedzi, dlaczego w taki sposób została przygotowana dokumentacja w 2023 roku. Ja tylko powiem, Panie Bartku, myśmy bardzo dużo w poprzedniej kadencji zrobili. Mieszkańcy to widzieli na każdym kroku. Bardzo wiele zostało działań inwestycyjnych wykonanych i tego nikt nie odbierze, chociażby jakście chcieli tutaj, że tak powiem, koloryzować tą rzeczywistość. Mało tego, dzisiaj, w tamtym roku, w tym roku są realizowane inwestycje ze środków z Polskiego Ładu, które zostały pozyskane w tamtej kadencji. Więc życzę, szczerze życzę temu wójtowi, żeby pozyskał choć połowę tych środków, które udało się pozyskać w poprzedniej kadencji i zrealizować, bo na tym skorzystają wszyscy mieszkańcy Gminy Istebna. I to jest kwestia, do której się chcę odnieść. Takie były uwarunkowania ówczesne programu, taki był nabór, przecież to było tłumaczone Panu przewodniczącemu Bartkowi, że jest inwestycja do 2 milionów i taka jest zgłoszona do Polskiego Ładu, bo takie były uwarunkowania ówczesne. I chwała Panu, bo by nic nie było. Gdyby nie Polski Ład, nic by nie było. I teraz tylko przypomnę to, co było powiedziane na Komisji Rewizyjnej, że jeszcze tam jest w projekcie co najmniej jedna kwestia, jeżeli chodzi o budowę budynku magazynowego, który tam powinien być zlokalizowany, i dokończenie całej inwestycji, jeżeli chodzi o budowę drogi i dalsze utwardzenie wokół tych obiektów. Więc tam jest jeszcze co robić. Czekamy, aż te zadania zostaną wprowadzone do budżetu, bo jak na razie to nawet nie jesteście w stanie wyłonić usługodawcy, który by wykonał koncepcję projektową, jeżeli chodzi o nowy Amfiteatr 'Pod Skoczną'. Bo takiej koncepcji nie ma. Tutaj

przewodniczyła przez zarządzenie wójta komisji oceniającej dokumentację, bo był szumny konkurs ogłoszony, Pani wicewójt Klaudia Pasterny. I co? I okazało się, że żadne oferty nie spełniały wymogów, które tutaj zostały podjęte ze strony Gminy Istebna. Więc szczerze życzę Wam tego, żebyście pozyskali środki i wykonali inwestycje. Ja tylko powiem, że wykonaliśmy nie tylko te zadania, ale również ten budynek, w którym dzisiaj siedzimy, za 12 milionów złotych...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani radna, to jest głos ad vocem, do poprzedniej wypowiedzi proszę się odnieść...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Gdzie też były kwestionowane nakłady inwestycyjne... Ja jeszcze bardzo proszę albo wójta, albo tutaj kierownik, żeby wyjaśnili tę kwestię naboru do Polskiego Ładu.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę, przypominam, że pytania do pracowników kierujemy poprzez wójta. Tutaj nikomu nic nie odbiera. Bardzo proszę, Panie wójcie.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo. Do tych kwestii drogi to myślę, że się odniesie jeszcze Pan kierownik i Pan Bartek, Pan przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Fajnie teraz sobie próbować przypisywać zwrócenie uwagi na coś, co dawno było odkryte, bo o tym, że ta droga zaczyna się psuć, mówił jako pierwszy Pan Bartek i tu chyba się z tym wszyscy zgodzimy, bo wiemy, kiedy to było. No zdjęcia później popstrykać sobie można, no bo tak trzeba, ale to jest oczywiście prywatna sprawa każdego. Jak to tam wyglądało? Czemu był ten czas? To Pan kierownik powie, bo wykonawca czekał na ekspertyzę tych płyt. Więc jak tu mienicie się Państwo fachowcami we wszystkim, no to gratuluję. Bo jeżeli taką wiedzę macie, to jednak chyba coś nie do końca było tak, skoro te płyty zostały wymienione. Jeżeli chodzi o kwestie, bo tu od Sasa do lasa, o obiektach przy Amfiteatrze 'Pod Skocznia' po koncepcje też tylko czytanie ze zrozumieniem, co to jest konkurs na koncepcję, jak to się odbywało. No wychodzi na to, że można by było wybrać, byle wybrać. No nie, będziemy wybierać to, co uważamy i oczywiście Państwo się o tym dowiecie, o tych propozycjach, i co ma pasować do naszego rejonu. Jeżeli chodzi o kwestie pieniędzy. Ja dziękuję, że Pani nam tego życzy, żeby pozyskać pieniądze. Za te półtora roku też już coś zrobiliśmy i też to widać, o czym mówią mieszkańcy, ale oczywiście nie spoczniemy, nie spoczywamy na laurach, bo ich jeszcze nie ma, będziemy pracowali dalej. Natomiast chcę tylko przypomnieć jeszcze taką rzecz, bo oczywiście cieszymy się, że jest drugi etap drogi Zaolzie, to z Pani inicjatywy miało to zostać wyrzucone do kosza. Dzięki radnemu ówczesnemu, który nas prosił, żeby zostawić minimalną kwotę, ta inwestycja później szła, później wszystkie projekty, które były, została wysoko oceniana, więc o tym też trzeba powiedzieć. Nikt nie odbiera i nigdy tego nie zrobiłem, co muszę teraz też powiedzieć nie, że 'nie chcę, ale muszę', ale to powiem. Ja nie miałem problemów z tym, bo na moją kadencję przypadło otwarcie tego pięknego budynku, powiedzieć 'dziękuję' i Panią też tam wymienić. Z Pani usta nigdy nie padło. Bo gdzie by Pani mogła podziękować poprzednikom czy poprzednikowi za to, co zrobił? I to jest właśnie ta różnica. To, co Pani robiła dobrze, to oczywiście każdy jest w stanie i każdy to pochwali. Natomiast tutaj z komisji trochę mnie dziwi, znaczy mnie to nie dziwi, ale myślę, że Państwa powinna zainteresować kwestia, jak to się

stało, że praktycznie w ostatnich dniach urzędowania taki aneks został wprowadzony, który, jak Pan przewodniczący powiedział, nie za bardzo był dobry dla gminy, więc nie wiem, co to miało na miejscu. Tamtych aneksów było więcej, ale ten 29 kwiecień, no ja myślę, że od pewnych rzeczy już warto się powstrzymać, ale oczywiście tą ocenę pozostawiam Państwu. Tak że za życzenia pozyskania, dziękuję. Pozyskujemy, Pani dobrze powiedziała, o KPO. Jak będą nowe programy, to również będziemy to realizować i będziemy pozyskiwać pieniądze. Dziękuję bardzo. Panie kierowniku, proszę.

Kierownik Referatu Inwestycji Mirosław Kawulok

- Witam serdecznie jeszcze raz. Jeżeli chodzi o sprawy drogi na Jasnowice, to płyty zostały wymienione, jesteśmy w kontakcie z firmą, która to tam zrealizowała. Jeżeli warunki pozwolą, zostanie to odebrane komisyjnie i znowu będzie na to gwarancja. Nadmieniam, że podbudowa, która jest pod drogą, przeszła badania wyrywkowe, są zrobione wyniki laboratoryjne, również była karta na zastosowane płyty, jakie mają być płyty, no ale niestety widzimy, co się stało, zostały płyty jak gdyby popękane w ciągu tego nawet niecałego roku i płyty na dzień dzisiejszy zostały całkowicie wszystkie wymienione. To jest kwestia jedna. Druga, jeżeli chodzi o sprawy zagospodarowania Amfiteatru 'Pod Skocznią'. W 2023 roku w ramach ósmego naboru jak gdyby zostały złożone dwa wnioski. Jeden to był do kwoty 2 milionów, zostały złożone dwa budynki, czyli mówimy o budynku amfiteatru, budynku gastronomicznym i budynku wystawienniczym w ramach środków. Tam maksymalnie można otrzymać, można byłoby otrzymać środki 1,8 mln przy założeniu wkładu własnego gminy 200 000. Czy zostałby złożony wniosek na 2,5 miliona czy na 3 miliony, tak by tylko gmina otrzymała kwotę 1,8 mln. Była propozycja złożenia zagospodarowania, w związku z tym, że projekt już był od 2014, powstał tam grill nowy, więc była taka decyzja i zostało to jak gdyby podjęte, i środki te zostały wykorzystane, i zakończone jak gdyby zadanie. Jeżeli chodzi o sprawy robót dodatkowych, Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o dzielenie czy etapowanie zamówień, wynikają z tego również takie sprawy, że no niestety, ale coś się wprowadzi, coś się zapomni i niestety przy wszystkich robotach budowlanych nie idzie wszystkiego też przewidzieć. Są rzeczy, które można przewidzieć, ale w tym przypadku było powiedziane, że realizujemy to i tak to zostało jak gdyby zrealizowane. Kwota, która jak gdyby wyszła po robotach dodatkowych, wynikała również z tego, co zostało opisane w protokołach konieczności. Wszystko jest jak gdyby zatwierdzone, wszystko jest zgodne z prawem, no i w związku z tym zadanie zostało zakończone i rozliczone, środki z Polskiego Ładu zostały wykorzystane i jak gdyby inwestycja jest oddana do użytkowania, jest tam decyzja na użytkowanie. Po jak gdyby też konsultacjach w czasie realizacji zadania również był tutaj ciągły kontakt sanepidem i strażą pożarną, bo wiemy, że te przepisy się jednak zmieniają i też właśnie te instytucje też jeszcze jak gdyby wprowadziły swoje ewentualne zmiany, które po prostu warunkowały, żeby te budynki zostały oddane do użytkowania, a myśmy dostali decyzję, żeby po prostu je spokojnie użytkować. Tyle, dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo, Panie kierowniku. O głos ad vocem prosi Pan przewodniczący Bartłomiej Mucha.

Radny Bartłomiej Mucha

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Drogi Panie Mirku, tak jak mówiłem, bardzo dobrze, że te roboty dodatkowe zostały wykonane, bo tak technologicznie i logicznie rzecz biorąc, to musiało

być zrobione. Komisja Rewizyjna jednogłośnie miała zastrzeżenia do wcześniejszych etapów, że można było na przykład na etapie kosztorysu z marca 2024 roku już to ująć. Wiadomo było już, że finansowanie na poziomie takim, jak Pan wspominał, będzie, więc dla jakby przejrzystości całości postępowania i ewentualnego przygotowania się, w cudzysłowie oczywiście, na dodatkowe koszty, można było to uwzględnić. Tu było zastrzeżenie Komisji Rewizyjnej. Oczywiście analogicznie sytuacja z tymi rozdzielniami zasilającymi. Odnosnie wypowiedzi Pani radnej, cieszymy się, że było tyle dużo dofinansowań, ale zapomniałam może Pani dodać, że fundusze z Polskiego Ładu były związane z kwestiami pandemii Covid-19 i wszystkimi jej konsekwencjami. I to były dedykowane fundusze właśnie wynikające z tej pandemii. To była pewna odpowiedź rządu na spadki dochodów gmin i tak dalej, i tak dalej. Więc takich funduszy już na dzień dzisiejszy nie ma, z tego, co się orientuję. Skoro jestem przy głosie, a Pani przewodnicząca pozwoli, to chciałbym jeszcze kilka słów ogólnie o inwestycjach Polskiego Ładu, inwestycjach, gdzie było dofinansowanie z Polskiego Ładu, a już takie trzy inwestycje Komisja Rewizyjna analizowała, to właśnie budynek GOK-u i kwestie przebudowy zespołu szkolno-przedszkolnego. Kilka wniosków, które się nasunęło przy analizie każdego z tych przedsięwzięć, jest następujące. Stosunkowo wysokie koszty wykonania każdej z inwestycji. To podkreślał między innymi Pan Władek i tak dalej. W mojej ocenie, w ocenie Komisji Rewizyjnej część z tych kosztów jakby została spowodowana samą strukturą i formą wprowadzonego dofinansowania właśnie Polskiego Ładu i regulaminu. Trzeba tutaj zaznaczyć, że dofinansowanie na poziomie np. 80% czy 90%, nieważne, firma wygrywająca przetarg musi sfinansować całą inwestycję z własnych środków, pomijając wkład własny, na poziomie 10% na przykład czy 20%. Takie podejście do sprawy przy dużych inwestycjach eliminuje z rynku znaczną część podmiotów, które mogłyby wystartować, bo nie każdy ma kilka milionów wolnej gotówki lub jakichś gwarancji bankowych na to, żeby przeprowadzić taką inwestycję. I to jest jeden z powodów podwyższonych cen przy realizacji tych inwestycji. Drugim w mojej ocenie jest, podobnie jak wcześniej, kwestia właśnie finansowania. Jeżeli firma wygrywa przetarg i musi sfinansować przez rok na przykład i wie, że nie dostanie 90% pieniędzy, wynagrodzenia za to, co musi zrobić, a dostanie to dopiero po zakończeniu inwestycji, po rozliczeniu i tak dalej, musi wliczyć na przykład koszt gwarancji bankowych, kredytu obrotowego lub innych zabezpieczeń, ubezpieczeń i tak dalej jako dodatkowy koszt tej inwestycji. A jeszcze dodatkowo zapewne policzyć sobie ryzyko, które wynika z tego. Myślę, że to tak ogólnie tyle w tym temacie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos ad vocem prosi Pan radny Władysław Małjurek.

Radny Władysław Małjurek

- Dziękuję bardzo za głos, jeszcze w sprawie tej drogi na Jasnowicach. Nie wiem, może było dobrze zrobić na wiosnę. Jeżeli było widać, płyty się zsywały. Wtenczas, mi się wydaje, nie trzeba było czekać na ekspertyzę wykonawcy. Można było podjechać, dwie płyty wyciągnąć, zakupić dwie płyty, wstawić w to miejsce i zrobić własną nie, zrobić własną ekspertyzę. No i wtenczas nie wiem ile by to trwało dwa tygodnie? Własna ekspertyza, taki a taki stan płyt i wykonawca ma natychmiast to usunąć. I byłoby to zrobione. Fajnie, że jest to robione, tylko ja Wam coś powiem. Wykonawca po prostu miał tyle roboty, że przychodzi zima, już tam było też trochę zamrożone, jest ta robota robiona, no. Trochę to dobrze, że zrobione, no ale te warunki atmosferyczne jednak im tam też nie przyświecały, żeby na taki remont. I to jest taka moja sugestia, że można było tak zrobić, że zrobić swoją ekspertyzę. I wtedy byśmy mieli podkład jako gmina, ekspertyzę jest i jak te płyty wyglądały, i do czego one były przeznaczone. I jeszcze druga sugestia, właśnie, bo Pani tu wspomniała o tym, no, 'Pod Skocznią' Amfiteatrze. Właśnie

miałem przyjemność być w Koniakowie na zebraniu i tam taki był projektant, i tam fajny dał pomysł, mi się wydaje, jakby jest, że chodzi o to, ten projekt wstępny, że jako gmina możemy się zwrócić do Gliwickiej Politechniki i on mówi, że praktycznie taki projekt mamy za darmo. Bo oni w ramach praktyk, ja powtarzam jego słowa, tak to on wypowiedział, zwracać się do Politechniki, oni Wam za darmo przygotowują koncepcję. I tak on to wypowiedział. Nie wiem, z takich tych pomysłów może byśmy też może skorzystali, jakby była możliwość. Tyle, dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo, Panie radny. O głos ad vocem prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Jeszcze raz i tutaj do przewodniczącego, i do Szanownych Radnych, do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Polski Ład, ten program był najprostszym, najłatwiejszym programem z punktu widzenia gminy, jeżeli chodzi o pozyskanie środków i ich rozliczenie. To jest pierwsza kwestia. Druga kwestia, proszę bardzo, zrobiliście, Pan wójt, obietnic cały katalog z góry na dół. Ma Pan pół roku, za pół roku będzie równe dwa lata, jak Pan rządzi. Obiecuję Panu, że Pana z tego rozliczę, będę przy każdym miejscu, gdzie Pan postawił słynną pinezkę i będziemy widzieć, jakie są efekty pracy Pana po dwóch latach. Łącznie z tym, ile Pan środków finansowych pozyskał ze zewnętrznych dofinansowań, łącznie z tym, jaki jest wynik nakładów majątkowych, które były realizowane w 2024, to jeszcze był mój rok, ale w 2025 z prognozą na 2026 rok, jakie są wydatki inwestycyjne i porównamy skalę, jak Pan inwestuje, realizuje, a jak, że tak powiem, było to realizowane w mojej kadencji. Więc ten czas na porównanie nastąpi. Tylko jest jeden problem. Bo Pan dzisiaj siedzi po drugiej stronie tego stołu, gdzie siedziałam ja. I bardzo łatwo było przez 5,5 roku Panu i niektórym tutaj z obecnych radnych krytykować moje działania.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani radna, jesteśmy w punkcie ósmym...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- A teraz my będziemy rozliczać Pana, za Pana pracę, za realizację przedsięwzięć na rzecz Gminy Istebna.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę, czy ma Pani jakąś kwestię do przedmówców? Bo Pani zgłosiła ad vocem.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ad vocem było w stosunku do wójta, bo jeżeli wójt rozjeżdża się przy różnych inwestycjach, wskazując na przykład Zaolzie, które było wykonane z ponad 80% dofinansowaniem...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Do rzeczy, Pani radna, możemy...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- To mam pełne prawo odnieść się do słów Pana Legierskiego, więc to czynię. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, o głos ad vocem prosi Pan radny Damian Izba.

Radny Damian Izba

- Dziękuję bardzo. Nikt nie neguje tego, że zrobiliśmy 'Pod Skokiem' to, co zrobione, tylko po prostu mamy wnioski na przyszłość. Ile razy tutaj dokładaliśmy pieniądze na komisję, że trzeba 200 000, trzeba 300 000? Ale mogło to po prostu być ujęte od razu w projekcie, tak? Tak musieliśmy to zrobić i tak musieliśmy to zrobić, tylko musieliśmy dokładać kilkakrotnie pieniądze na to. A że jest zrobione, to się bardzo z tego cieszymy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos ad vocem prosi Pan wójt Stanisław Legierski.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo. No tak, no dobrze właśnie, że tak w tym kierunku to idzie. I cieszę się, że Pani mówi o rozliczeniach, tylko fajne jest i dobrze, że Pani mówi o tych dwóch miejscach, bo już tu to dzisiaj padło. Punkt widzenia zmienia się z punktem siedzenia. I Pani z tego jest znana, przecież to nie pierwsza Pani kadencja w samorządzie jako doświadczony samorządowiec, jak się jest tam, z tej strony to nie, bo nie. Pamiętam takie zebranie, gdzie Pani w Koniakowie na zebraniu wiejskim, nam, mieszkańcom, wtedy miałem przyjemność prowadzenia zebrania tak, myśmy tutaj dla Was zrobili tą drogę ku Dejom. Po czym staje radny i mówi no tak, jak Pani tą drogę zrobiła, skoro Pani zawsze była przeciw. Każdy budżet, każdy, więc czasami warto się zastanowić nad tym, co się mówi. O pinezkach Pani mówi fajnie, że Pani wspomniała. One są realizowane. I może Pani sobie je sprawdzać, i cieszę się, że Pani to robi, że Pani na to zwraca uwagę. Natomiast ja chciałem zwrócić uwagę na coś innego. Pan radny Damian to powiedział, Pan przewodniczący Bartek to powiedział, Pan Włodek to mówi, ale jak piłka idzie w kierunku Pani kadencji no tak, no bo to wtedy, bo do 2 milionów, bo może dać, może nie dać. Bądźmy konsekwentni, nikt tego nie neguje, tylko po co z drugiej strony atakować coś, o czym się wie, że tak to musiało być. Ale po to? No po to, żeby jakieś tam ziarno takiej niepewności zasiać i żeby tak to funkcjonowało. No bo tak to wszyscy widzimy i dobrze, jak to Pani zawsze powtarza, że to jest transmitowane, bo każdy z tego może wniosek wyciągnąć. Czyli to, co ewentualnie ja, to dobre. To, co poprzednik lub następca, to jest złe. Ale w międzyczasie coś się trafiło. Ja tu cały czas jeszcze się pytałem i nie wiem, czemu ten aneks był niekorzystnie podpisany. Więc mówię, że w ten sposób do niczego nie dojdziemy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos ad vocem prosi radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Jeszcze wracając do tego aneksu, tak, podpisany był na koniec kwietnia 2024 roku przez mojego zastępcę, zgodnie z przepisami prawa, nie szkodził absolutnie gminie w żadnej mierze. A to, że jeszcze potem Pan podpisał dwa aneksy co do kwestii związanej z planem i nie zmienił Pan, nie raczył Pan zmienić tego niekorzystnego dla gminy zapisu, to już jest Pana teraz kontynuacja. Nie przyjrzał się Pan zapisom aneksu? Proszę Pana, ówczesne plany, i to też Pani Kukuczka jasno powiedziała, Pani kierownik, były w 80%, nie, w 90% zrealizowane przed złożeniem projektu w marcu na sesję. Ale to Pani, Szanowna Radna, Mucha wycofała je z procedowania sesji, bo taki dokument też komisja oglądała, więc nie byłoby dalszego aneksu już na samym końcu kadencji, gdyby nie Państwa decyzje i Państwa głosowanie nad tym, aby ten projekt uchwały, który był w formie gotowego planu przedłożony Państwu do analizy i do akceptacji na sesji, zdjęty z porządku obrad Waszymi głosami.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo, o głos ad vocem prosi Bartłomiej Mucha.

Radny Bartłomiej Mucha

- Dziękuję. Odnosnie już chyba słynnego aneksu, został faktycznie podpisany 29 kwietnia 2024 roku, faktycznie przez Pana Łukasza Małysza, zastępcę wójta z pełnomocnictwa ówczesnej wójt, Pani właśnie Łucji Michalek-Chudeckiej, wprost niekorzystny. Ciężko mi powiedzieć, jak można twierdzić, próbuję zrozumieć, ale tym aneksem gmina, mając może nie asa, ale co najmniej, wchodząc w terminologię karcianą, króla w rękawie, czyli płatność po usunięciu VAT, nie wiedzieć dlaczego zrezygnowała z tego zapisu. No tak jak mówię, komisja była zdumiona. Zgadza się, za kadencji Pana wójta zostały podpisane dwa aneksy. Jeden był związany ze wzrostem wynagrodzenia, ze względu na to, że to był już rok 2024, umowa była z 2020 i ze względu na podwyższoną inflację, z przyczyn obiektywnych o wskaźnik inflacji zostało podniesione to wynagrodzenie. Drugi aneks dotyczył przedłużenia terminu wykonania. Myślę, że to wszystko.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo, Panie przewodniczący. O głos ad vocem prosi radna Łucja Michalek-Chudecka.

Radna Łucja Michalek-Chudecka

- Nie, tu nie jest z czym tu dyskutować, Panie wójcie, jak Pan tutaj teraz powiedział. Jest z czym, bo nadal nie ma uchwalonego planu dla Jaworzynki, planu zagospodarowania dla Jaworzynki i jeszcze będzie Pan zapewne aneksował kolejny raz umowę z wykonawcą na plan. Z uwagi na to, że nie jest ten dokument uchwalony. Jeszcze raz zapytam, kiedy będzie uchwalony nowy plan miejscowy dla obszaru Jaworzynka. Czy on będzie uchwalony w styczniu, czy nie będzie uchwalony w styczniu? Bo nadal nie wiemy. Oprócz tego, że jest w najbliższym czasie publiczne wyłożenie i będzie publiczna dyskusja.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Tutaj, myślę, to pytanie można skierować do punktu: sprawy bieżące, wolne wnioski i informacje, bo jesteśmy teraz przy punkcie informacji przewodniczącego komisji z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Istebna. Czy tutaj ktoś z Państwa zgłaszających

się jeszcze w tym punkcie, dotyczącym właśnie tego posiedzenia Komisji Rewizyjnej, chciałby zabrać głos? Ad vocem proszę Pan wójt.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Dziękuję bardzo, do aneksów już nie wracam, bo tu zostało wszystko powiedziane co, z czego, kiedy był niekorzystny, dlaczego później tak to występowało. To, że ten plan jeszcze nie jest uchwalony, z przykrością to muszę powiedzieć, to jest między innymi Pani zasługa. Panią Monikę poproszę o, czy Pani, chyba że Pani to chce przesunąć, to pytanie?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, bo tutaj poprosiłam, że to pytanie będzie zadane w punkcie 11, sprawy bieżące, wolne wnioski i informacje. Ja bym bardzo prosiła jeszcze do tej kwestii, informacja przewodniczącego z posiedzenia Komisji Rewizyjnej, czy macie Państwo jakieś pytania? Tutaj o głos prosi Pani Łucja Michałek-Chudecka, ad vocem, ale rozumiem tutaj jeszcze do Pana przewodniczącego w tej sprawie, dotyczącej tego posiedzenia.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Nie, nie do Pana przewodniczącego, do wójta, bo ja sobie nie życzę, żeby mówił, że ja jestem winna. To Pan tu pracuje od półtora roku, czy kto?

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ale to już przejdziemy do punktu kolejnego.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- No to będziemy rozmawiać za chwilę.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, teraz jesteśmy jeszcze w sprawach Komisji Rewizyjnej. Czy Pan radny Piotr Lipowski jeszcze w tej sprawie tutaj chciał zabrać głos? Ale to dotyczy Komisji Rewizyjnej. Chodzi o Komisję Rewizyjną teraz.

Radny Piotr Lipowski

- Ja bardzo króciutko, ja tylko, bo mnie zafrasowały te słowa, najlepiej wziąć i nacykać zdjęć. No niestety, no od tego jesteśmy, żeby cykać te zdjęcia i sprawdzać stan drogi w Istebnej, także... A jak Pan siedział z drugiej strony, jak gdyby, w zeszłej kadencji...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Panie Piotrze, to nie jest do Komisji Rewizyjnej...

Radny Piotr Lipowski

- No to każdą pomyłkę Pani Łucji czy cokolwiek, nawet w potoku były zdjęcia robione rur wypływających, także były też zrobione zdjęcia. To jest taka nasza, obiektywnie na to patrząc, my siedzimy teraz z tej strony, potem siedząc tam, czyli jest, jaką kontrolę władzy, jak gdyby, i to nie mówię tego ani złośliwie, ani po prostu chciałem zwrócić na to uwagę. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ja proszę jeszcze, kto tutaj chce zabrać głos w sprawie Komisji Rewizyjnej. Jest Pani zgłoszona Łucja Michałek-Chudecka. Czy do komisji? Nie?

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Nie, ja dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pan Piotr Lipowski teraz się wypowiadał.

9. Informacja Przewodniczącego Komisji ze wspólnego posiedzenia Stałych Komisji Rady Gminy Istebna.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Przechodzimy do kolejnego punktu, dziewiątego. Informacja przewodniczącego komisji ze wspólnego posiedzenia stałych komisji Rady Gminy Istebna. Bardzo proszę, Pan przewodniczący Hubert Kukuczka.

Radny Hubert Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Komisja Rady Gminy Istebna odbyła się w dniu 25 listopada 2025 roku i trwała od godziny 9.00 do godziny 15.15. Na początku, po zmianie porządku obrad, wysłuchaliśmy przedstawicieli rodziców z Niepublicznego Przedszkola 'Smerfokolandia' w Jaworzynce. Rodzice przedstawili nam problem dotyczący ewentualnego zamknięcia przedszkola od 1 grudnia 2025 roku. W dalszym punkcie radni zostali przeszkoleni przez Inspektora danych osobowych, Pana Dariusza Kopacza, z zakresu ochrony danych osobowych w kontekście działania Rady Gminy. Następnie Pan Piotr Mazur przedstawił radnym temat programu budowy przydomowych biologicznych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Istebna na lata 2026-2028. Poruszono również tematy zimowego ośnieżania dróg oraz ogólnego remontu dróg na terenie Gminy Istebna. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Czy tutaj ktoś z radnych chciałby jeszcze w tym punkcie dotyczącej informacji ze wspólnego posiedzenia zabrać głos? Nie widzę.

10. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

Przechodzimy do kolejnego punktu, dziesiątego. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych. Informuję, że wpłynęły zapytania radnej Łucji Michałek-Chudeckiej w sprawie umowy na obsługę prawną w Urzędzie Gminy Istebna oraz umów na inne usługi oraz w sprawie dotyczącej Zastępcy Wójta Gminy Istebna. Tutaj te zapytania są udostępnione, zostanie na nich udzielona odpowiedź w odpowiednim terminie. Zostały one przekazane do wójta i zostanie udzielona odpowiedź w odpowiednim terminie. Przechodzimy do... Proszę. Pani radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Jeżeli chodzi o zapytanie, które zostało wskazane w drugiej kolejności przez Panią przewodniczącą Magdalenę, to chciałabym doprecyzować, ponieważ chodzi o formę stosunku pracy Pani zastępcy wójta Klaudii Pasterny, a przede wszystkim chodzi również o kwestie dotyczące zrealizowanych delegacji przez Panią wicewójt oraz rozliczenia wszystkich kwestii dotyczących finansowania tych delegacji, diet etc. Chciałabym tutaj poznać szczegóły dotyczące właśnie realizowanych podróży służbowych, za które mieszkańcy Gminy Istebna płacą. Mam nadzieję, że otrzymam wkrótce odpowiedź merytoryczną w kwestii pytań, które zawarłam w swoim wystąpieniu. Dodam, że akurat to wystąpienie jest na wniosek mieszkańców, którzy pytają wprost, obserwując tutaj przebieg sesji, o Pani działalność w Gminie Istebna na rzecz mieszkańców gminy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos, momencik, o głos prosi Pan mecenas. Bardzo proszę, Panie mecenasie.

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- Pani przewodnicząca, Pani radna, zgodnie z tym, co już jakby, o czym rozmawialiśmy na poprzednich sesjach, zapytania i interpelacje mają formę pisemną, czyli również modyfikacja, jeżeli Pani taką zgłasza, musi mieć tą formę. Tak samo jak odpowiedź jest pisemna, więc tutaj odsyłam do artykułu ustawy o samorządzie gminnym, 24, to tam można znaleźć te reguły. Więc modyfikacje również pisemnie, taka jest zasada, że jeżeli jest forma pisemna, to również modyfikacja w formie pisemnej.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję za tą uwagę. Ad vocem, proszę, Pani Łucja Michałek-Chudecka.

Łucja Michałek-Chudecka

- Dziękuję, Panie mecenasie, za uwagę. Ja tylko doprecyzowałam tytuł, jak została tutaj jak to pytanie zostało tutaj, no, zacytowane czy ujęte, jaka nazwa tutaj została wprowadzona. Absolutnie nie zmieniam brzmienia merytorycznego swojego zapytania, wręcz podtrzymuję, dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. O głos ad vocem prosi Pan wójt.

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Ja tylko króciutko, bo tu znowu co niektórzy by mogli myśleć, że odpowiedzi na pytania nie są udzielane. No nie, no my nie stosujemy tych standardów z poprzedniej kadencji i do tych 14 dni, chociaż ich jest masa, ja jeszcze tak pozwolę się Pani zapytać, czy Pani pamięta, jak się Pani wypowiadała, że każde tego typu pytania, które mogą być na komisji czy na sesji, powodują odciąganie pracowników od roboty, bo muszą odpowiadać na pytania. No i tylko tyle. A my na te pytania odpowiadamy, odpowiadamy w terminie i odpowiadamy wyczerpująco, więc te 14 dni też zostanie zachowane.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję. O głos prosi Pani sekretarz Grażyna Szalbot.

Sekretarz Grażyna Szalbot

- Dziękuję bardzo. Ja tylko w kwestii nazywania tych załączników. Szanowni Państwo, załączniki tutaj w tym komunikatorze eSesja, jak i w naszym Biuletynie Informacji Publicznej, to są nazwy skrótowe. Trudno jest zawrzeć całą treść zapytania czy interpelacji, czy innych treści zawartych w dokumencie w nazwie. Dlatego te załączniki mają nazwy skrótowe i nie zawsze odzwierciedlają całą treść, także bym prosiła, żebyście Państwo, no nie wiem, wzięli to pod uwagę. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani za doprecyzowanie. Ad vocem radna Łucja Michałek-Chudecka.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani przewodnicząca, ja wyraźnie ustosunkowałam się do złożonych przez siebie zapytań do wójta za Pani pośrednictwem. Bardzo proszę, żeby Pani zwróciła uwagę na wypowiedzi wójta, ponieważ tutaj my, radni, mamy pełne prawo do tego, żeby składać między innymi zapytania, a Pan wójt udzieli odpowiedzi na piśmie czy, no teraz nie, bo to wiadomo. Nie podlega ten punkt dyskusji w każdym bądź razie ani ocenie, tym bardziej przez Pana Stanisława, wójta.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Zgadzam się, nie podlega dyskusji, ale dyskusję Pani wywołała, więc każdy tutaj czuje się w obowiązku uzupełnić Pani wypowiedź, żeby wszystko było jasne i klarowne. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do kolejnego... Nie udzielam Pani głosu, przechodzimy do kolejnego punktu.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Panie mecenasie, czy nad złożonymi interpelacjami i zapytaniem wójt może, że tak powiem, publicznie wypowiadać te kwestie w tym właśnie punkcie? Czy one podlegają dyskusji?

Mecenas Tomasz Szkaradnik

- Pani przewodnicząca, Wysoka Rado, wszyscy jesteśmy już zmęczeni, ale jakbym chciał, znaczy oczywiście, ja potwierdzę to. Ale dyskusja jakby się zaczęła od tej modyfikacji, którą Pani jakby ten punkt po prostu w ogóle nie powinien być dyskutowany. Są załączniki, każdy ma możliwość się zapoznania z Pani zapytaniem, tak samo jak z odpowiedziami, więc tutaj być może kwestia zmęczenia, że wszyscy zaczęliśmy dyskutować w punkcie, w którym się nie powinno dyskutować. Dziękuję.

11. Sprawy bieżące, wolne wnioski i informacje.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Przechodzimy do kolejnego punktu, jedenastego. Sprawy bieżące, wolne wnioski i informacje. I, drodzy Państwo tak. Jesteśmy w sprawach bieżących. Informacja. Chciałabym poinformować, że do Rady Gminy Istebna wpłynęły wnioski w sprawie poprawy stanu drogi dojazdowej w miejscowości Koniaków, przysiółek Cisowe, o czym już tutaj wspominała Pani przewodnicząca Agnieszka Sikora. Ten wniosek został już procedowany. Spłynęła petycja, druga, w sprawie ustalenia dla terenu Gminy Istebna ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Tutaj komisja już się zebrała, Komisja Spraw, Wniosków i Petycji już się zebrała w sprawie tamtego wcześniejszego wniosku, ale że spłynęła petycja, więc komisja będzie się musiała kolejny raz zebrać, bo to jest druga petycja, inna. Ale odnosząca się do tej kwestii, którą dzisiaj uchwaliliśmy. Kolejne pismo, które wpłynęło, to było pismo z prośbą o podjęcie uchwały ustanawiającej rok 2026 Rokiem Jubileuszowym Zespołu Regionalnego Istebna. I tutaj będzie to na grudniowej komisji dyskutowane i ewentualnie dalej procedowane. Wniosek radnego Rady Powiatu Cieszyńskiego Janusza Juroszka w sprawie montażu monitoringu oraz wymiany uszkodzonych barier przy drodze gminnej. Wpłynęło takie pismo i zostanie ono rozpatrzone. Wpłynęło zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały numer 24/162/2025 Rady Gminy Istebna z dnia 30 października 2025 roku w sprawie ustanowienia dorocznych nagród Gminy Istebna za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury oraz określenia szczegółowych warunków i trybu ich przyznawania. Tutaj została podniesiona kwestia nazewnictwa, w jakiej dziedzinie czy też w jakich stopniach miałyby być przyznawane nagrody. Wiadomo, że w sporcie to jest łatwe do zweryfikowania, bo mamy osiągnięcia jasne, pierwsze miejsce, drugie miejsce, trzecie miejsce i tak dalej w różnej rangi zawodów, a tutaj to zostało poruszone przez nadzór prawny i będzie to tutaj jeszcze, nad tym się będziemy pochylać. I te zapytania, które już wcześniej powiedziałam, wpłynęły Pani radnej Łucji Michałek-Chudeckiej, o czym już było wcześniej powiedziane. Bardzo proszę drogich radnych, aby zgłaszali się tutaj do dyskusji, aby przestrzegali też tych przepisów RODO, żebyśmy nie przytaczali tutaj danych osób nie uczestniczących w naszym posiedzeniu. Otwieram dyskusję w punkcie jedenastym, sprawy bieżące, wolne wnioski i informacje. Tutaj mamy wniosek formalny Pani radnej Magdaleny Gazur. Bardzo proszę.

Radna Magdalena Gazur

- Zgłaszam wniosek formalny o zakończenie sesji, o nie dodawanie już mówców do listy.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę pozwolić Pani Magdzie o sprecyzowanie wniosku formalnego.

Radna Magdalena Gazur

- O zamknięcie listy mówców, którzy już się zgłosili oraz o udzielenie jeszcze odpowiedzi Panu Piotrowi, który czeka na odpowiedź już od kilku godzin, tak myślę. Siedzimy tu siedem godzin, więc myślę, że już większość tematów została wyczerpana. Jeżeli są jeszcze jakieś pytania, to proszę na następną sesję. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tak, mamy tutaj zgłoszone osoby, trzy osoby mamy zgłoszone. Proszę o przygotowanie najpierw wniosku formalnego, który przegłosujemy i później te trzy osoby, które są tutaj zgłoszone do dyskusji, plus prośba Pani radnej o udzielenie odpowiedzi. Pani Magdo, wszystko w porządku, tak? Może tak być? To bardzo proszę, przechodzimy do głosowania wniosku formalnego. Proszę radnych o oddanie głosu. Dziękuję. Tak, tak. Proszę o potwierdzenie kworum. Dziękuję. Informuję, że jest obecnych 12 radnych. Czy możemy powtórzyć głosowanie wniosku formalnego? Dziękuję. Proszę o oddanie głosu w sprawie wniosku formalnego. Dziękuję. Informuję, że 8 radnych jest za, przy 3 sprzeciw, przy 1 wstrzymującym się. Tak więc bardzo proszę, Pani radna ad vocem, tutaj jest Pani radna... Pani radna Łucja Michałek-Chudecka zgłosiła się ad vocem. Ale że nie było tutaj początku żadnego przedmówcy, tak więc udzielam Pani głosu w formie normalnego zgłoszenia, czyli 3 minuty.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Bardzo dziękuję. Pierwsza kwestia, do której chciałabym się odnieść, to realizacja zajęć w Gminnym Ośrodku Kultury. Są organizowane zajęcia, ale zawsze jest jedna kwestia, która mnie bardzo nurtuje. Dlaczego wszystkie te zajęcia tutaj organizowane są odpłatne? Wszędzie pisze kwota 30 zł. Czy nie stać nas, żeby zawrzeć umowę z instruktorem i żeby po prostu te zajęcia były realizowane na koszt Gminnego Ośrodka Kultury? Uważam, że tak powinno być. Druga kwestia, jakie zajęcia realizują, bo tam widziałam, miała one warsztaty, ale jakie warsztaty są realizowane przez instruktorów zatrudnionych w GOK-u...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Informuję, że zostało naruszone RODO.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Nie, to są pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury, więc nie są absolutnie tutaj objęci RODO.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Ale są nieobecni na posiedzeniu.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Jakie są przez nich realizowane zajęcia? Druga kwestia, o którą chciałam zapytać, kino w GOK-u. Gratuluję pomysłu, ciekawy, fajny, ale dlaczego rodzice dzieci przedszkolnych składają się po 10 zł, żeby móc tutaj uczestniczyć w tym wydarzeniu? Kolejna kwestia, o którą chciałam zapytać, tutaj kierowana jest do wójta. Sprawdziłam, nie mogę znaleźć przetargu na wymianę hydrantów. Czy taki przetarg się odbył? Tam wartość zadania przekraczała tą wartość konkursową. Chciałabym odpowiedzieć, dlaczego to zostało zlecone. I oczywiście bardzo proszę o wyjaśnienie kwestii dotyczącej planu zagospodarowania przestrzennego. Ja sobie nie życzę, żeby mnie tutaj obwiniano o fakt, że pewne kwestie nie zostały tutaj procedowane. Bo plan był przez Państwa ja projekt planu przedłożyłam, mógł być uchwalony. Państwo zadecydowaliście w taki sposób, żeby go zdjąć. Już wspomniałam Panią Magdalenę Muchę. To było na jej wniosek. Co się wydarzyło po drodze, jakie zmiany zaszły, tego nie wiem. Wiem, że były liczne aneksy podpisywane. Natomiast będę teraz na publicznej dyskusji, o ile mi zdrowie pozwoli, i na pewno będę również baczny okiem przyglądać się tym zmianom, które zostały poczynione w aktualnym projekcie i zapewne również będę jeszcze tutaj zabierać w tym temacie głos. Ale nie życzę sobie ze strony wójta...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Trzy minuty, Pani radna, minęły...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Przekazywania takiej informacji, że ja jestem winna, czy jako wójt dopełniłam wszelkich możliwych starań, jeszcze raz podkreślę, żeby ten plan był opracowany i przygotowany. I w takiej formie go zostawiłam, opuszczając Urząd Gminy Istebna, przekazując go do realizacji Radzie Gminy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Ja tutaj chciałam tylko odnieść do Pani słów dotyczących, że Pani sobie nie życzy oskarżania Pani tutaj. Ja mam tutaj takie spostrzeżenie, że bardzo łatwo wprowadza Pani tutaj taką formę niepokoju, że tak powiem delikatnie, nie mówię, że oskarżania, ale taką formę niepokoju, żeby obecne osoby tutaj czuły się winne pewnych rzeczy. A Pani teraz...

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Pani przewodnicząca, proszę nie używać takiej retoryki wobec mojej osoby, bo Pani nie ma do tego prerogatywy. Żadnej.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo proszę mi nie przerywać. Bardzo proszę. I proszę Panią o to, żeby spokojnie, żebyśmy mogli dobrać do końca. Jeżeli jest taka potrzeba, możemy ogłosić przerwę jeszcze, żeby jakoś odetchnąć, żeby spokojnie dobrać do końca dzisiejszego naszego spotkania. Panie wójt, czy do tych pytań tutaj Pani radnej się Pan będzie odnosił, czy to zostanie w późniejszym terminie przekazane?

Wójt Gminy Stanisław Legierski

- Nie mogę się już zgłosić, bo komputer odmówił posłuszeństwa, czyli się rozładował. Tutaj, jeżeli chodzi o kwestie Gminnego Ośrodka Kultury, to Pani dyrektor udzieli pełnej, wyczerpującej informacji, natomiast jeżeli chodzi o plan dla Jaworzynki, było tam sporo nieścisłości. Pani Moniko, rzeczy, które nie miały, nie było zapisów w studium, więc między innymi zostało to zakwestionowane przez wojewodę, ale tutaj proszę Panią Monikę o głos.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Monika Kukuczka

- Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o plan miejscowy dla wsi Jaworzynka, to on był przedstawiony Radzie Gminy tutaj w marcu 2024 roku, natomiast został on zdjęty z porządku obrad, ponieważ Rada Gminy zdecydowała, że chce ten plan jeszcze raz przeanalizować. Doskonale tutaj wiemy, że w poprzedniej kadencji był problem z uzgodnieniem tego planu przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska w Katowicach, gdzie dużo terenów zostało usuniętych ze względu na negatywną tutaj odpowiedź z ich strony. No i temat został jeszcze ponownie raz przeanalizowany, poddany ich uzgodnieniu i te tereny po prostu przeszły kolejny raz. Było też parę terenów, które z innych powodów były też usunięte i też żeśmy je wprowadzili, ponieważ one znajdowały się w tym ówczesnym studium z 2014 roku. Także dlatego procedura też m.in. się przedłużyła z tego powodu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Czy, Panie wójcie, jeszcze któreś z tych pytań, które zadała Pani radna Łucja Michałek-Chudecka...? Proszę bardzo, Pani dyrektor.

Dyrektor GOK Ewa Cudzych

- Dzień dobry albo dobry wieczór, z racji tego, że taka pora. To ja może odpowiem w kolejności, tak jak Pani zadała pytania. Dziękuję za pytania. Zajęcia, które na dzień dzisiejszy odbywają się odpłatnie, to nie jest tak, że po prostu całość jest pokrywana przez uczestników. Ten koszt jest dzielony na pół. Jest kwota, która jest wypłacana na podstawie albo umowy zlecenia, albo wystawionej faktury, a te 30 zł, ono jest symboliczne. Jak Państwo zobaczą na inne ośrodki czy domy kultury, które prowadzą też tego typu zajęcia, to koszty są zdecydowanie większe. Są minimalne, one są 30-złotowe i też grupa nie jest jakaś szeroka, bo jakby tutaj proces przekazu taki edukacyjny w małych formach tak naprawdę, no najlepiej odbywa się w wąskim gronie i w takim małym procesie. Są to, że tak powiem, też, że tak powiem, pilotażowe działania, żeby zobaczyć zainteresowanie i faktycznie cieszą się, że tak powiem, wzięciem. I przychodzą wielokrotnie osoby, albo przychodzą raz i to też jest, myślę, takim w cudzysłowie małym sukcesem. Jesteśmy budżetowo na końcówce też roku, więc teraz patrząc na to, jakimi zasobami na dzień dzisiejszy dysponuję, to po prostu jest pewne wybrnięcie z sytuacji, ale też zaproponowanie oferty i sprawdzenie, czy faktycznie ona dociera do tego grona, z którym chcemy pracować i które tak naprawdę w kolejnych etapach to zainteresowanie chcemy rozwijać. Zaczynamy od tych form, które wpisują się w bieżący okres, bo jesteśmy między okresem adwentowym, świątecznym, stąd też taka propozycja działań warsztatowych, więc tutaj tą, że tak powiem, może nie lukę, ale uzupełniamy pewien program. Myślę, że w kolejnych miesiącach będzie to miało formę na pewno bezpłatną. Zresztą tych bezpłatnych warsztatów jest sporo również na terenie Gminy Istebna. I też w najbliższy piątek, tutaj we współpracy z organizacją pozarządową, też takie zajęcia będą mieć formę bezpłatną. Także jeszcze raz podkreślę, połowę pokrywamy faktycznie finansowo na podstawie określonych umów czy

faktur, a ta część pozwala na zakup materiałów, czy też do tego kosztu wynagrodzenia tych finansów dołożyć. Jeśli chodzi o pytanie dotyczące kina, na dzień dzisiejszy, jak tak przeliczyliśmy, to nasze lokalne kino odwiedziło około 300 dzieci. Tak, faktycznie wpłacają 10 zł. Ale wynika to też z założeń tego programu Młode Horyzonty, które udostępniają nam materiały filmowe. Ja jeszcze dodam, że te materiały są podporządkowane czy tożsame z tym, jak wygląda program nauczania, między innymi języka polskiego, że tutaj też dostosowane do wieku. Przygotowanie czy wypożyczenie filmu, czy zapłacenie licencji, to jest od 300 złotych w górę, w zależności od filmu, z którego roku jest i też ilości osób, którym on jest prezentowany. Program Młode Horyzont będzie realizowany do końca kwietnia i jest to zainteresowanie, zresztą jutro przychodzi kolejna grupa również. I te pieniądze, które my zbieramy, one są kosztami dzielonymi po 50%. Rozliczamy się z Młodymi Horyzontami, stowarzyszeniem, które odpowiada za realizację tej materii. To jest projekt ogólnopolski. Mamy do dyspozycji ponad 60 filmów dostosowanych do różnych kategorii wiekowych i nie tylko do ósmej klasy, bo dla szkół ponadpodstawowych też. Zresztą takie projekcje też się odbyły i będą na pewno odbywać. Więc 5 złotych trafia, że tak powiem, do naszej kasy od tej jednej osoby, a kolejna 'piątka' jest rozliczana w ramach realizacji tego projektu. Więc tutaj w ten sposób ta realizacja filmowa wygląda. Zresztą jak Państwo zobaczą na licencje filmów, oczywiście z tych najnowszych produkcji i tych takich też, które są głosami polskiej kinematografii, czy to jest 'Chłopi', czy 'Pianista', też ten wymiar historyczny jest tam podkreślamy i te materie też są wysyłane, udostępniane szkołom. Poza ulotkami czy w formie takiej katalogu zamkniętego zostało to przekazane również do nauczycieli i na bieżąco też korzystają z tego. Zostały im wyznaczone też grupy wiekowe, w których kategoriach, jeśli to są nauczyciele klas I-III, to wtedy sobie wybierają w tej formie albo przekazują innym nauczycielom. Ta formuła się sprawdza i nauczyciele polecają nauczycielom, że mogą przyjść, że nie muszą wynajmować niejednokrotnie autokaru i jechać gdzieś do Bielska. Wiadomo, że tutaj jesteśmy w takich innych warunkach niż są kinowe, ale dźwięk i wizja pozwala na to, żeby tutaj mogli oglądać te filmy. Mamy też dla nich, poza tym, że te 10 zł, jest też poczęstunek, jest herbata gorąca, jest popcorn, no bo w kinie musi być. Więc tutaj ta formuła w ten sposób jest zrealizowana i myślę, że się sprawdza, ten cykl będzie kontynuowany. Jeśli chodzi o prowadzenie działań i zajęć przez pracowników Gminnego Ośrodka Kultury, ja tylko podkreślę, jakby tutaj instruktorami kultury formalnie w tych zapisach są dwie panie. Jeden z tych w Dziale Kultury jest administracyjny na dzień dzisiejszy w wymiarze 3/4. Tutaj obie panie, wspomniana wcześniej pani, też realizuje te działania w formie też takiego skoordynowania tych zajęć, bo zapisy są prowadzone też cyklicznie. Z kolei druga pani związana również tutaj z tymi formami kinowymi, ale też takiego bieżącego monitorowania sytuacji, jakie możemy złożyć wnioski o dofinansowania. Jesteśmy w przeddzień tak naprawdę złożenia czterech wniosków, które są dedykowane kulturze ludowej, ale też takiej kulturze dostępnej. Więc też takie elementy multimedialne, które mam nadzieję, że będziemy mogli zrealizować. Wiadomo, że składanie wniosków w przypadku kultury jest pewnego rodzaju loterią. Mamy, że tak powiem, twarde podwaliny, jeśli chodzi o kulturę ludową, o dziedzictwo, o tradycje. Tutaj w tych działaniach, takich współczesnego wymiaru zaangażowania w kulturę, w edukację, to jeszcze musimy popracować, a przede wszystkim te materie techniczne, to postaramy się, żeby zostały zakupione. Jeśli nie, to projekty będą inne, więc na bieżąco śledzimy też i monitorujemy, co się dzieje. Więc tyle z mojej strony, tylko żeby Państwo trzymali kciuki, żeby nam te projekty wychodziły. Na razie jesteśmy w tych małych materiach, ale to jest końcówka roku, w bieżącym roku zaczynamy na nowym budżecie, więc też troszeczkę inaczej będziemy podchodzić do niektórych spraw, jakby z taką nową, czystą kartą, ale zachowując cykliczność wydarzeń, które nie tylko w ten sposób, powiedzmy, spektakularny wybrzmiewają, ale też takie, które są w procesie i są dedykowane tym, którzy potrzebują więcej zaopiekowania się, tym którzy bardziej indywidualnie chcą się spotykać. A nie tylko są to dzieci, są to też osoby dorosłe i to też jest chyba takim małym sukcesem, że nie przychodzi tylko ta najmłodsza grupa odbiorców, ale że

coraz częściej zaglądają osoby starsze, może 40 plus to nie starsze, ale że też ta oferta... Przepraszam, ale że... Ta oferta będzie rozszerzana zresztą na kolejnych warsztatach piątkowych. Będzie, że tak powiem, dwupoziomowo, bo też zagospodarowanie, że tak powiem, terenu, że tutaj odbywają się warsztaty i spotkania, ale na sali wystawowej również. Więc czasem mamy problem, żeby faktycznie równolegle coś się odbywało. Poza tym są tańce. Wiadomo, że to są też formy komercyjne i zewnętrzne, ale też cieszą się powodzeniem i wzięciem. Więc mam nadzieję, że ta oferta będzie się poszerzać. No i żebyśmy to czasowo mogli rozłożyć na przestrzeni tych siedmiu dni, bo nie tylko piątek, a od poniedziałku do piątku, bo weekendowo też w kolejnych odstępach będzie się to odbywać. Także tyle z mojej strony. Jak coś pozostaje do dyspozycji.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Bardzo dziękujemy, Pani Ewo, tutaj za obszerne... Aha, tutaj było jeszcze pytanie, czy Pan Mirek może odpowiedzieć, tak? Proszę, Panie Mirku.

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Dziękuję za udzielenie głosu. Tu, Pani radnej Łucji, odnośnie zamówienia na hydranty, było to zamówienie z artykułu ust. 1 pkt 2 Prawa zamówień publicznych, czyli zamawiający sektorowy. Nie obowiązują nas tutaj progi 130 000, tylko te progi wyższe. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję bardzo. Tutaj na te Pani pytania już została udzielona odpowiedź. O głos prosi Pani Agnieszka Sikora. Nie ma już zgłoszeń.

Radna Łucja Michałek-Chudecka

- Ja Pani bardzo dziękuję za odpowiedź, natomiast chciałabym tutaj do Pani Moniki, chciałam powiedzieć, że studium nie jest wiążące dla planu. Więc warto to podkreślić, jeżeli Pani tutaj odwołuje się w drugiej części swojej wypowiedzi do tego faktu.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Pani Łucjo, proszę uszanować podjęty wniosek formalny. O głos prosi Pani Agnieszka Sikora. Udzielam Pani głosu.

Radna Agnieszka Sikora

- Bardzo dziękuję. Dobrze, że już jest tak późno, bo ja nie w kwestii merytorycznej, a może bardziej moralnej. Panie Piotrze, a właściwie Piotrze, tak jak mam zaszczyt się do Ciebie zwracać, bardzo, bardzo Cię szanuję, lubię, uwielbiam, ale powiedziałaś coś dość nagle, że wszędzie tak jest, że chodzimy i cykamy sobie zdjęcia. Nie jest tak. Ja podeszłam, myślałam, że nie będę tego poruszać, ale trochę się oburzyłam. Podeszłam we wtorek do Pana Władka i też Władka, bo też mam zaszczyt tak się do niego zwracać, którego też uwielbiam, cenię za to, jakim radnym jest i on to wie, i zapytałam, czy w porządku jest to, że przez Facebook leci jego zdjęcie na drodze, o którą Bartek pierwszy zapytał, o którą walczył od pierwszej komisji, o którą pytał, chodził po ludziach, był z 15 razy w urzędzie, walczył, pytał, chodził i czy to jest w porządku. Tak normalnie zapytałam, tak po swojemu, więc nie można cytować na wizji. Ale

normalnie czy nie czuję się z tym głupio wobec Bartka, którego tak samo, jak ja lubi i tak samo, jak ja szanuje. Władek był nieco zdziwiony, bo mówił tam w poście dokładnie pisze, że dzięki staraniom Pana radnego Władysława. Był zdziwiony i tu jest cytat, powiedział, że on przecież tego nie pisze, nawet nie wiedział, że tak jest napisane. Panie Piotrze, tak nie jest. Piotrek, nie jest tak wszędzie. Bo ja wiem, bo przecież nam też robią zdjęcia, robią nam filmiki. Dostajemy to, w czym będziemy uczestniczyć. Pełen wpis, na czym moja twarz będzie, co moja twarz będzie firmowała. Nie jest tak. Dobrze, bardzo się cieszę. No to do następnego razu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- O głos prosi Pan radny Władysław Małjurek.

Radny Władysław Małjurek

- Dziękuję, że mam zaszczyt zakończyć... Dzisiejszą...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Jeszcze ja po Panu spróbuję.

Radny Władysław Małjurek

- Tak, także zacznę taki ja będę się na takich dobrych rzeczach, a więc tak, w imieniu własnym, w imieniu mieszkańców przysiółka Odewsze dziękuję wszystkim radnym, wójtowi, kierownikowi za nowy kawałek fajnej drogi asfaltowej. Także zaś mamy jakąś inwestycję, jest kawał drogi zrobiony. Wiadomo, jak mi Pan kierownik mówił, było trochę problemów, no ale się to wszystko, jak się to mówi, zawsze ktoś się znajdzie, że jednak tam troszeczkę będzie kładł kłody pod nogi. Tu mieszkańcy dziękują, większość mieszkańców jest zadowolona, prawie 99%, także ja też dziękuję za tą inwestycję. Druga sprawa, też chcę podziękować, bo już też od kilku lat cały czas na zebraniach wiejskich też ten temat poruszałem, zakupu tego ciągnika dla gminy. No fajnie, jest to ten projekt zrobiony. Możemy mieszkańcom powiedzieć na wizji ładny traktor będzie Kubota z całym wyposażeniem, także znowu majątek gminy się trochę powiększył. No i z tych dwie rzeczy jestem bardzo zadowolony. Jeszcze może jedno pytanie, że może, Panie wójcie, może Pani Monika też to przedstawi. Kiedy ten plan w końcu będziemy głosować, żeby to ludzie usłyszeli na wizji. I to tyle na dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Monika Kukuczka

- W kwestii jeszcze wypowiedzi Pani radnej, Pani Łucji Michałek-Chudeckiej, chciałam dodać, że tak, ma Pani rację, studium nie jest wiążące, ale studium jest też tworzone w jakimś celu. Także jakbyśmy mieli nie wprowadzać żadnych działek, które zostały przewidziane, to po co taki dokument też tworzyć? A kwestia druga jest taka, że jeśli nie mamy po prostu żadnych ograniczeń, żeby jakichś działek nie wprowadzić, to po prostu je wprowadzamy, które wynikają ze studium uwarunkowań. Tutaj mowa o innych instytucjach, które tego nie zakwestionowały. Natomiast jeśli chodzi o wypowiedź Pana radnego, Pana Władysława Małjurka, to chciałam tutaj wskazać, że plan będzie uchwalany na sesji styczniowej, ponieważ na chwilę obecną trwa wyłożenie do 19 grudnia. Do 5 stycznia mieszkańcy oraz zainteresowani mogą składać uwagi. Później gmina ma dwa tygodnie na ich rozpatrzenie, więc w styczniu planujemy uchwalenie planu miejscowego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję Pani bardzo.

Radny Kazimierz Łacek

- Pani przewodnicząca, ja tylko podziękowania chciałem.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Panie Kaziku, teraz jest czas, teraz jest czas na odpowiedź dla Pana Piotra, który pytał o PSZOK, jeżeli dobrze pamiętam. Tak. I tutaj Pani Magda to uwzględniła. Tam chodziło o tą dopłatę, jeżeli ktoś ma więcej tych budowlanych śmieci, ewentualnie czy mógłby dopłacić indywidualnie, tak?

Głos w tle

- 6 godzin później...

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Proszę, Panie wójcie, możemy prosić Pana Mirka?

Kierownik Referatu Usług Komunalnych Mirosław Książczyk

- Dziękuję za udzielenie głosu. Tutaj przede wszystkim limity, które są ustawione na PSZOK-u, to są też limity po to, żeby ograniczyć i po części koszty wywozu, czyli mamy te 500 kg na gabaryty i 400 kg na budowlankę. I też to jest po to, żeby utrzymać te niskie stawki, które mamy aktualnie w gminie za wywóz nieczystości. Bo Goleiszów nie ma takich ograniczeń, ale tam stawki będą w granicach 49 złotych. [dźwięk niesłyszalny] I tutaj przede wszystkim by trzeba było zmienić uchwałę o dopłacie. Trzeba byłoby po prostu zrobić uchwałę o dopłatach, bo... [dźwięk niesłyszalny] Niestety nas ograniczają limity i to też limity gabarytów dużych, bo jeżeli byśmy mieli tego więcej wykazane w przetargu, że tych gabarytów możemy tam mieć nie tak, jak aktualnie, już musiałbym poszukać, ile to tam tych ton, to wtedy te stawki też byłyby inne z tego przetargu, które mamy na koniec. Czyli to by nie była ta różnica tych 7 000, tylko to by mogło być 30-40 000. Więc to jest wszystko uwarunkowane z tym, jaką mamy aktualnie cenę. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Tutaj wyjątkowo jeszcze Panu Kazikowi dam głos, szybko.

Radny Kazimierz Łacek

- Dziękuję, Pani przewodnicząca, więc ja, tak myślę, w pozytywny sposób zakończę dzisiaj, bo chciałem bardzo podziękować wszystkim, którzy dorzucili się do Szlachetnej Paczki, czyli radnym, Panu wójtowi, może jeszcze ktoś się będzie zechciał dorzucić, w imieniu Przedszkola 'Słoneczna Kraina', szefostwa, jak i w swoim imieniu wszystkim, wszystkim bardzo dziękuję. I powiem tak, że te pieniądze są bardzo potrzebne. Dzisiaj lodówka już przyjechała, czyli jedna

część jest zakupiona, będzie jej reszta. Jak się jeszcze jakieś pieniążki znajdą, to będzie więcej. A na pewno my, jak na święta sobie pomyślimy o tej rodzinie, która to otrzyma, to pocujemy się lepiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Dziękuję, Panie Kaziku, że też Pan zawsze wspomni o tym i tutaj zawsze wszyscy radni chętnie uczestniczą w takich akcjach, a Pan to ma dopilnowane. Ja jeszcze chciałam tylko szybciućko Państwa poinformować, a zarazem zaprosić na prośbę Pani kierownik, już wiadomo, że 28 grudnia o godzinie 18:30 w Koniakowie w kościele odbędzie się koncert zespołu Istebna, na który Pani kierownik wszystkich mieszkańców i gości w tym czasie bardzo serdecznie zaprasza.

12. Zakończenie posiedzenia.

Przewodnicząca Rady Magdalena Mucha

- Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam XXV sesję Rady Gminy Istebna. Bardzo dziękuję wszystkim za obecność.